

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski  
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy od powiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 62

Poznań, wtorek dnia 9 lutego 1932

Rok XXVII

## Naród i armja

W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych przemawiał w Sejmie w imieniu Klubu Narodowego poseł pik. dypl. Franciszek Arciszewski. Mowa jego, którą Czytelnicy znajdą w tym numerze, wywołała ogólne zainteresowanie. — Słuchana z uwagą przez całą Izbę, nie wyłączając klubu B. B., nie tylko odznaczała się wybitną znajomością spraw wojskowych, ale zarazem w sposób jasny i poważny charakteryzowała stosunek, jaki istnieć powinien między armją i narodem, i jednocześnie określała pozytywne ustosunkowanie się obozu narodowego do zagadnień wojskowych.

To, co pik. Arciszewski mówił o niedomaganiach naszego lotnictwa, znajdzie niewątpliwie żywy oddźwięk nie tylko w sferach, zajmujących się bezpośrednio sprawami obrony państwa, ale w całym społeczeństwie. Lotnictwo staje się w obecnych czasach rodzajem broni o największej przyszłości. I chociaż decydujące rozstrzygnięcia wojenne dokonywane będą przez armje lądowe, to jednak bez świetnie wyposażonego lotnictwa nie do pomyślenia staje się zorganizowanie skutecznej obrony państwa. Wystarczy zresztą stwierdzić, jaką wagę przywiązują poszczególne mocarstwa do szybkiego rozwoju lotnictwa, aby umocnić się w tem przekonaniu. Trochę zatem o to, aby wzrost naszego lotnictwa dorównywał postępowi w innych krajach, jest całkiem zrozumiałe. Trochę też wyraził poseł Arciszewski silnie, wskazując na liczne objawy niepokoju, które nawet szerokiemu ogółowi nasuwały nieraz krytyczne refleksje.

Musimy zgóry zaznaczyć, że nie uważamy tych krytycznych refleksyj za objaw niepożądany. Przeciwnie. Nie tak nie szkodliłoby sprawom wojskowym, jak bezkrytyczne ustosunkowanie się do nich społeczeństwa. Prowadziłoby to do braku zainteresowania, a dalej do zubożenia wobec spraw, tak doniosłych dla państwa. W interesie armji i w interesie obrony kraju leży, aby społeczeństwo zajmowało się sprawami wojskowymi i aby, kierując się szczerą troską, dążyło do ulepszenia stanu rzeczy.

Wbrew różnym próbom ze strony różnych czynników stosunek narodu do armji jako całości jest jak najbardziej pozytywny. Niema u nas ruchów antymilitarystycznych, czy pacyfistycznych, które chciałyby wojsko zdegradować. Istnieje natomiast pragnienie postawienia wojska na jak najwyższym poziomie. Największą natomiast szkodę wyrządzają armji ci, którzy, chcąc zachować monopol na sprawy wojskowe, usiłują zbudować między armją a społeczeństwem sztuczny mur, zdawałoby się nieraz — nie do przebycia. Usiłowania takie mogłyby się stać niebezpieczne.

Wielkim nieszczęściem dla armji i dla państwa byłoby obarczenie całej

## Z sejmowej komisji oświatowej

B. B. przeciw wychowaniu moralno - religijnemu

Warszawa, 9. 2. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji oświatowej poseł Kordecki oświadczył, że posłowie Klubu Narodowego będą brali udział w dyskusji nad ustawą o ustroju szkolnictwa i będą zgłaszali poprawki. Następnie poseł Kordecki przedstawił wniosek, ażeby odczytano na Komisji memoriał senatu uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie ustawy o ustroju szkolnictwa, nadesłany do sejmu. Przeciwko temu wnioskowi wystąpił bardzo agresywnie nauczyciel gimnazjalny z Krakowa poseł Szyszko, który dojrzał w wystąpieniu senatu uniwersyteckiego nawet pierwiastki polityczne i proponował

przejsć nad wnioskiem posła Kordeckiego do porządku dziennego.

Przewodnicząca Jaworska oświadczyła, że poleciła powielić memoriał krakowski, który będzie rozdany członkom komisji. Wniosek posła Szyszki uchwalono głosami B. B.

Następnie komisja przeszła do dyskusji szczegółowej projektu, opuszczając wstęp, noszący charakter zasadniczy, który odłożono na koniec. Przy omawianiu par. 11 projektu większość B. B. odrzuciła poprawkę, domagając się, ażeby wychowanie miało charakter moralno-religijny. (w)

## Nowy dekret w sprawie „Osthilfe“

Oddłużenie gospodarstw rolnych

Berlin, 9. 2. (PAT.) Prezydent Hindenburg podpisał nowy dekret w sprawie finansowania pomocy wschodniej. Celem dekretu jest przeprowadzenie akcji oddłużenia gospodarstw rolnych na wschodnich terenach Rzeszy w przeciągu półtora roku.

Wierzyciele otrzymają specjalne 4 i pół procentowe listy zastawne, które wyda Niemiecki Bank Rentowy w wysokości 500 milionów marek. Wykup listów nastąpić ma w roku budżeto-

wym 1935 na sumę 300 milionów, zaś w roku budżetowym 1938 zostanie wykupiona reszta. Poza listami zastawnymi przewidziana jest suma 100 milionów marek na subwencję gotówkową.

Komisarz Rzeszy dla spraw pomocy wschodniej Schlanger oświadczył, że nowy dekret pomoc ma nie tylko poszczególnym rolnikom, lecz również przyczynić się do ożywienia handlu i przemysłu przez puszczanie w obieg gotówki.

## Niedola rodaków naszych pod Prusakami

Pila, 9. 2. (PAT.) Dzisiaj rozpoczyna się przed sądem przysięgłych w Słupsku proces kierownika Polskiego Tow. Szkolnego w Bytowie na Pomorzu pruskim Bauera o rzekome krzywoprzysięstwo. Na rozprawę wezwano licznych świadków i rzeczo-

znawców m. in. prezesa Związku Polskich Towarzystw w Berlinie b. posła Baczewskiego, oraz działaczy Związku Polaków w Niemczech i Polskich Towarzystw Szkolnych. Proces potrwa 3 dni.

## Pięciu Polaków ofiarą katastrofy kopalnianej w Belgji

Bruksela, 9. 2. (PAT.) W kopalni w Monceau Fontaine koło Charleroi zasypanych jest pięciu Polaków, trzech bracia Maglice i dwaj bracia Kulawi. Nadzieja ocalenia niewielka — Dotychczas wydobyto 12 trupów. Król i królowa pojechali na miejsce wypadku.

Ratowanie górników, zasypanych w kopalni pod Charleroi jest niezmiernie utrudnione. Wydobyto jeszcze 7 zwałonych trupów. W szybie pozostało jeszcze 9 górników, dla których niema już żadnej nadziei ratunku.

armji odpowiedzialnością za obecny system, sterowany przez grupę umundurowanych polityków. Społeczeństwo musi umieć odróżniać całość armji od tych, którzy są jej fragmentem tylko, zato całkowicie oddani są sprawowaniu politycznej władzy „sancyjnej”. Należy również zwalczać różne wzajemne uprzedzenia i żale, jakie mogły się wytworzyć pod wpływem ostatnich lat zarówno w wojsku, jak i w społeczeństwie.

Te uprzedzenia starano się zwłaszcza szerzyć wśród wojska w stosunku do obozu narodowego. Usiłowano wytworzyć wprost przepaść między armją a obozem narodowym. Tymczasem przepaść taka byłaby przeciwna naturze, bo na całym świecie właśnie między ruchami narodowymi a woj-

skiem istnieje najsilniejsza łączność ideowa. Sądzymy, że i u nas tak być powinno. Wojsko samo przekonywa się, jak obóz narodowy odnosi się do organizacji armji. Możemy tu wskazać choćby na to, że przez długie lata referentem budżetów ministerstwa spraw wojskowych był poseł Czetwertyński z Klubu Narodowego. Reszty dokona czas, gdy zacierać się będą wspomnienia i tradycje walk z czasów przedwojennych i wojennych, które wywarły wpływ na formowanie się wojska polskiego. Zapanują wówczas w wojsku naszym w całej pełni nastroje, że tak powiemy, normalne, jakie istnieją w każdej armji, a wówczas najsilniejszą i najlepszą podstawę ideową znajdzie armja polska właśnie w ideologii narodowej

## Otwarte czy zamknięte drzwi?

W prasie europejskiej, a zwłaszcza amerykańskiej mówi się dużo i często o t. zw. „otwartych drzwiach” w Chinach. Ameryka uważa ten problem za alfa i omegę swej polityki w Chinach.

De facto Chiny są dzisiaj zamknięte na cztery spusty, aczkolwiek de nomine w portach chińskich, gdzie wyrosły olbrzymie koncesje i dzielnice europejsko - amerykańskie, zasada „otwartych drzwi” jest głośno wyznawana. Te drzwi zewnętrzne, jakimi są Szanghaj, Tientsin, czy Kanton, są otwarte, ale nie prowadzą one do wnętrza olbrzymiego kraju, który zamknął się dzisiaj przed wszystkim, co obce. Zamknął dostęp do Chin właściwych, wewnętrznych: katastrofy żywiołowe, wojny domowe, głód, uciążliwość, upadek handlu, spadek waluty, bojkot towarów japońskich „Otwarte drzwi” nie prowadzi już — jak dawniej — do bogatego „hinterlandu”, lecz do wyniszczzonego, pozbawionego siły nabywczej kraju.

Japonja usiłuje te drzwi chińskie wywazyć łomem. Dwie hipotezy nasuwają się przy rozważaniu taktyki japońskiej:

Pierwsza — wojna zaborcza, podobój rozdartego zamieszkanym wewnętrznymi i osłabionego państwa, które kryje jednak w swym wnętrzu olbrzymie, niewyżytkane możliwości rozwoju, dogodna konjunktura światowa, teraz albo nigdy ..

Druga — Japonja zamierzała utrwalić nazawsze pozyskane w Mandżurji przywileje umowne, przynależące napół drzwi dla zagranicy, otworzyć je dla siebie, nie wklajając się w wojnę z Chinami i nie zapuszczając się zbyt daleko w głąb niezmiernych obszarów „państwa Srouka”. Jeśli tak, to obecna kampanja japońska wykroczyła daleko poza wyknięty cel a wypadki, rozwijające się z siłą i logiką własnej dynamiki, wciągają Japonję w nieuważające się przewidzieć, ani ocenić niebezpieczne zawiłkiania.

Wydaje się prawdopodobnem, iż ta druga hipoteza odpowiada najbardziej rzeczywistości. Japonja atakuje Chiny od strony wszystkich dróg wodnych, od strony morza, a na pierwszy plan swych żądań wysuwa hasło obrony handlu japońskiego. Istotnie, kwestja „drzwi otwartych” dla handlu i przemysłu japońskiego w Chinach jest kwestja życia i śmierci. Rozbudowany po wojnie przemysł japoński wyparł z rynków chińskich eksport amerykański i angielski, bijąc handel konkurentów taniością swych towarów i fabrykatów. Zamknięcie olbrzymiego rynku chińskiego i bojkot towarów oznacza dla Japonji masowe bezrobocie, głód, zamieszki, zamknięcie licznych fabryk, krachy finansowe.

Z drugiej strony trudno przypuścić, by Japończycy chcieli i mogli zapuścić się w głąb kraju, liczącego 400 milionów ludności wrogo usposobionej. Koszty i ryzyko takiej wyprawy nie opłacałyby się przy dzisiejszej ruinie ekonomicznej i finansowej Chin.

Wyważanie otwartych drzwi chińskich poraż wtóry może się dzisiaj okazać conajmniej zbędne, gdyż za temi drzwiami otwiera się nie kraj mlekiem i miodem płynący, ale przeludniona pustynia. Kto wie, czy Japonja nie zdecydowała się zapóźno na akcję czynną... E R.

Zapisz się na członka wspierającego  
T. C. L., roczna składka 12 zł,  
kwartalna 3 zł.

# Amerykanizm

## III. Katastrofa amerykańska

Jesienią 1929 roku przyszedł na giełdzie nowojorskiej dzień niebywalej klęski, której rozmiarów, pomimo całego jej wielkiego efektu ani w Europie, ani w Ameryce, nie doceniono. Najlepsze, najpewniejsze akcje wielkich przedsiębiorstw pospadały nagle do poziomu trzeciej, czwartej, a nawet piątej części swej poprzedniej wartości. Trzeba zauważyć, że okres „prosperity” został użyty na ogromne wysrubowanie w górę ich kursu.

Doniosłość klęski polega na tem, że ten spadek papierów nie okazał się chwilowym wynikiem spekulacji, ale początkiem katastrofy, która trwa i postępuje w dalszym ciągu. W okresie, który od tego dnia upłynął, ujawniło się, że wysokie napięcie życia gospodarczego Stanów Zjednoczonych opierało się na podstawach niezdrowych, nierealnych. Ciężki cios poniósł system ekonomii amerykańskiej.

Ponieważ wielki kapitał przeważnie pociękał z poważnych, ustalonych przedsiębiorstw do dziedzin, w których jest więcej gry i więcej zysku — zresztą wyprzedawanie po wysokim kursie ich akcji było grą wcale zyskową — przedsiębiorstwa te stały się własnością drobnych akcjonariuszów, ich pracowników i konsumentów. Oni też na nagłym spadku akcji przedewszystkiem ucierpieli.

Zgodnie z systemem ekonomii amerykańskiej byli oni pozadużani w drobnych bankach i na skutek poniesionych strat przestali płacić. Tyśiące banków podpadało i upadało ciągle. Drobny kredyt konsumpcyjny skończył się, ludzie nie mają za co kupować tego, co kupowali poprzednio, nagle dała się czuć olbrzymia nadprodukcja, przedsiębiorstwa przemysłowe zaczęły się szybko kurczyć, liczba bezrobotnych zbliżyć do dziesięciu milionów, zaczęły w konsekwencji upadać i wielkie banki, kredyt wogóle się zachwiał, i ludzie bogaci w ogromnej liczbie zaczęli biednieć.

O szybkości tego procesu świadczy następująca cyfra: w r. 1929 przy zbieraniu deklaracji do podatku dochodowego 43,184 osoby zeznały, że mają dochodu od 50.000 dolarów wzwyż, to znaczy, że są milionerami. W r. 1931 takich deklaracji było już tylko 19,688. Znacznie tedy więcej, niż połowa milionerów, bo 23,496, w ciągu dwóch ostatnich lat przestała być milionerami. Ta jedna cyfra ujawnia już rozmiary klęski, która się zaczęła w fatalnym dniu październikowym 1929 r. na giełdzie nowojorskiej. Klęska ta zaś w masach jest niepomierzenie większa.

Ford, którego olbrzymie zakłady w Detroit i Dearborn należą także do redukujących się, nie napisałby już dziś pewnie swojej książki, bo zabrakłoby mu argumentu, którym najmocniej przekonywał swych czytelników, a którym było powodzenie.

Możnaby powiedzieć, że klęska amerykańska jest skutkiem zastosowania w życiu fałszywej doktryny ekonomicznej, że zatem, odrzućmy tę doktrynę, łatwo będzie zło naprawić. Tak, ale zastosowanie tej doktryny nie było niczem innym, jak sposobem ratowania się od udziału w katastrofie ogólnej, wynikającej z przewrotu w ustroju gospodarczym świata, sposobem, powiedzmy, szalonym, by nie użyć gorszego wyrazu. Dodać trzeba, że tym masom amerykańskim, tym robotnikom i fermerom, lekkomyślnie czy perfidnie, wyrządzono straszną krzywdę.\*

Naród, mający więcej tradycji, więcej doświadczenia dziejowego, bardziej utrwalaony w swych nałogach i pojęciach, nie tak łatwo poszedłby na system gospodarczy, oparty o walkę z oszczędnością. Francuzom np. przeskadzały do tego nietylko ich charakter i ich utrwalone pojęcia, ale sam nawet język francuski, w którym

wyraz ekonomja znaczy przedewszystkiem: oszczędność. Nieocaliliby to nikogo od udziału w ogólnej katastrofie, padłby jej ofiarą wcześniej, ale na pewno dużo taniej by mu to wypadło.

Wynikiem psychicznym klęski, który zjawia się w Ameryce naprawdę po raz pierwszy, a który musi pociągnąć za sobą nieobliczalne następstwa, jest upadek zaufania, zanik optymizmu, brak wiary w powodzenie — usuwanie się tego wszystkiego, co stanowiło podwalinę przedsiębiorczości amerykańskiej i amerykańskiej „prosperity”.

Nie trzeba zapominać, że najsilniejszym węzłem moralnym, łączącym ludność Stanów Zjednoczonych w jeden naród, jest wspólne powodzenie. Potężne zachwianie tego powodzenia, jest ciosem nietylko w kieszeń ludności, ale w serce narodu.

Osiabł też ogromnie inny czynnik, który przywiązywał ludność do kraju oraz jego organizacji gospodarczej i politycznej, mianowicie, wiara w ludzi stojących na jego czele, w kierowników politycznych Unji i w wielkich organizatorów jej życia gospodarczego, która to wiara była prawie powszechna w masach amerykańskich. Każdy imigrant po krótkim czasie znał na pamięć nazwiska wielkich bogaczy i wspominał je nie z zazdrością, ale z respektem, jako tych, co tworzą dla niego pole pracy i dają mu dobry zarobek. Dziś wszędzie, i to nietylko w sferach robotniczych, słyszy się pytania: gdzie oni są? co robią ze swymi milionami? dlaczego niema ruchu? i dlaczego my nie mamy zarobków?...

Nie czas mówić o tem, jakie na tle tych przemian w duszy mas amerykańskich mogą się narodzić nowe prądy, do jakiego stopnia mogą się rozluźnić węzły, łączące tę ludność w jedną całość. Bo węzły, które wytworzyła tak krótka, u wielu bardzo krótka przeszłość amerykańska, nie są zbyt mocne.

Jednocześnie z tą klęską efektywnie się wzmocnił odpływ złota za posiadane przez Francję dolary i ostateczne ustalenie faktu, że ulokowane w Niemczech miljarde są, jak się mówi, zamrożone. To też wywołany w Anglii przez niewypłacalność Niemiec spadek funta szterlinga odbił się większą o wiele paniką na giełdzie nowojorskiej, niż gdziekolwiek indziej.

To ogromnie zwiększyło zdenerwowanie — niezwykle w Ameryce zjawisko. Odbija się to już w tonie życia politycznego, w szeregu oskarżeń, padających w Senacie pod adresem rządu.

Mało można się dowiedzieć, a to, co się wie, wie się nienapewno, o napaści jednego z senatorów na prezydenta Hoovera, bo mowę, zawierającą tę napaść, podobno postanowiono wykreślić z protokołów posiedzeń. Miał on oskarżyć prezydenta, że jego moratorium dla Niemiec było spełnieniem zobowiązania, zaciągniętego względem bankierów z Wall Street za poparcia jego wyboru na głowę i rządce państwa. Wymieniono w gazetach kilka nazwisk tych bankierów — wszystkie należą do Żydów, pochodzących z Niemiec, mających tam liczne interesy i związanych z tamtejszymi swoimi współwyznawcami...

Usiłowano postawić w stan oskarżenia Mellona za to, że, będąc ministrem skarbu, wbrew konstytucji, bierze osobisty udział w licznych przedsiębiorstwach. Wreszcie, zaproponowano zbadanie sprawy, w jakiej mierze lekkomyślnie uwzięcie olbrzymich sum w Niemczech odbyło się pod egidą rządu.

To wszystko nastąpiło w ciągu kilku ostatnich tygodni. Są to objawy zdenerwowania u góry. Lepiej, że występują one tam, niż gdyby miały przebrać wyraźniejszą postać w masach...

Jest faktem, że Stany Zjednoczone znalazły się w niezmiernie trudnym położeniu, w jakim nigdy jeszcze nie były i że nic pozytywnego nie zapowiada wyjścia z tego położenia. Idą one raczej do głębszych przemian zarówno w swych stosunkach wewnętrznych, jak w swej roli światowej.

Dla narodu takiego, jak amerykański, na takich, jak on, podstawach swój byt i wpływ opierającego, klęska gospodarcza i finansowa ma o wiele większe moralne i polityczne znaczenie, pociągą za sobą o wiele donioślejsze skutki, niż dla jakiegokolwiek innego w świecie.

ROMAN DMOWSKI.

# Strona prawna podwyższenia kredytu skarbu państwa w Banku Polskim

P. minister skarbu Jan Piłsudski, mówiąc na ostatnim posiedzeniu Sejmu o deficycie budżetowym i jego pokryciu, oświadczył, że „kredyt bezprocentowy w Banku Polskim ewentualnie może być podwyższony”, poczem uspokajał Sejm, że rząd narazie nie myśli o wyzyskaniu w pełni tego źródła, ale chce być zabezpieczony na wszelki wypadek.

Ważne to oświadczenie wywołało znaną Czytelnikom naszym odpowiedź prezesa Klubu Narodowego p. Ryszardskiego.

Rezerwując sobie na przyszłość głos w tej sprawie, ograniczamy się obecnie do przedstawienia prawnych jej podstaw.

Podwyższenie kredytu skarbu państwa w Banku Polskim wymaga zmiany jego statutu, co może nastąpić na podstawie uchwały walnego zebrania akcjonariuszów, zatwierdzonej przez Sejm.

Pierwotny statut Banku Polskiego z r. 1924 zmieniony został rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 5 listopada 1927 roku, wydanem na podstawie pełnomocnictw, które Sejm uchwalił w r. 1926. Zmiana ta pozostawała w ścisłym związku z pożyczką stabilizacyjną i była jednym z jej warunków. Obok podwyższenia kapitału zakładowego Banku do sumy 150 milionów i powołania w skład Rady Banku doradcy finansowego (p. Deweya) trzecim ważnym punktem zmiany było podwyższenie pokrycia obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań z 30 proc. do 40 proc.

W związku z tem uległ pewnej zmianie także art. 53 statutu, który obecnie brzmi:

„Bilety bankowe, znajdujące się w obiegu, które nie są pokryte wartościami, wskazanymi w art. 51 (złoto, waluty obce, wierzytelności w pierwszorzędnych bankach zagranicznych — obj. red.), muszą być pokryte:

„a) weksłami i wskazanymi w punk-

cie a) art. 55 innymi wartościami (dy-skonto — obj. red.).

„b) zapasem polskich monet srebrnych i bilonu, który to zapas nie może jednak przekraczać 5 proc. ogólnej sumy emisji biletów bankowych.

„c) pożyczkami, zabezpieczonymi wartościami, wyszczególnionymi w art. 63 (zastawy — obj. red.).

„d) zapasem papierów procentowych, wyszczególnionych w art. 55 punkt e) (wkłady i rachunki żyrowe — obj. red.).

„e) długiem skarbu państwa na rachunku bezprocentowego kredytu, z którego skarb korzysta do sumy nie wyższej nad 50 milionów złotych przez cały czas trwania przywileju Banku”.

Chodzi zatem o zmianę tego punktu e) art. 53. statutu. Zmiany tej na dokonanie walne zebranie akcjonariuszów, które odbędzie się jeszcze w lutym. Zkolei sprawa wpłynęłaby do Sejmu.

Aż do końca okresu budżetowego 1930/1 rząd nie korzystał z tego kredytu. Dopiero w ustawie skarbowej na rok 1931/2 wprowadzono przepis (art. 8), który mówi, że kwota 50 milionów zł bezprocentowego kredytu w Banku Polskim ma stanowić w okresie budżetowym 1931/2 kapitał obrotowy skarbu. Jak oświadczył p. minister Piłsudski skarb zużył dotąd z tej sumy 20 milionów na częściowe pokrycie tegorocznego deficytu.

W ustawie skarbowej na rok 1932/3, która obecnie znajduje się na warsztacie sejmowym, przepis ten został o tyle zmodyfikowany, że cyfra 50 milionów nie jest już wymieniona, a tylko przytoczony jest punkt e) art. 53. statutu Banku Polskiego. Znaczy to, że zmiana tego punktu w statucie nie będzie wymagała zmiany ustawy skarbowej. Widać stąd, że już przy układaniu projektu ustawy skarbowej, a zatem w październiku, liczone się z tem, co obecnie zapowiedział p. minister skarbu.

Sprawa ta ma doniosłe znaczenie dla całej naszej polityki finansowej i budżetowej.

M. K.

# W zwierciadle obrad budżetowych

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Warszawa, 8 lutego.

Generalna dyskusja budżetowa w Sejmie jest tym razem inna, aniżeli lat poprzednich. Dawniej początek generalnej debaty był ewenementem politycznym. Galerje były pełne. Sejm cały ciągle w komplecie. Rząd przysłuchiwał się ciągle debatom. Teraz inaczej. Sami „sanatorzy” doszli do przekonania, jeszcze podczas sesji poprzedniej, że Sejm terazniejszy o większości BB-ekiej, to „automat” (wedle określenia „Kurjera Porannego”) lub U. U. U. („urząd uchwalania ustaw, wedle określenia „Republiki”). Stąd też niema żadnego większego zainteresowania na ławach poselskich.

Pojawiają się nawet i na tem tle objawy znaczące i uwagi godne.

W tempie szybkim przedyskutowano dotąd działy: Prezydent, Sejm i Senat, Nacz. Izba Kontroli, ministerstwa: poczt, sprawiedliwości, M. S. Z., M. S. Wojsk., oświaty i częściowo M. S. Wewnętrznych. Przy niektórych (Prezydent, N. I. K., poczta, M. S. Z.) nie było żadnej dyskusji; natomiast wynikała dyskusja przy budżecie, o którym dotąd mówiono, że był wzorowo prowadzony: przy Sejmie. Są to konsekwencje systemu, jaki teraz zapanował w gospodarce na tym odcinku. Zresztą na opozycję stosunkowo przypada mały kontyngent czasu, a mimo to wyzerpała ona już większą jej część. Natomiast — co ciekawe — nie wyzyskuje swego czasu partja rządowa.

Główna kampanja rozegrała się dotąd przy debacie generalnej i ministerjum sprawiedliwości. Nie wiem, czy panowie z B. B. zdają sobie sprawę z wrażenia, jakie wywiera na słuchacza fakt jednorodności wszystkich mówców poza rządowymi, atakujących system, metody i rządy. W dyskusji generalnej nie było ani jednego mówcy poza ministrem i referentem generalnym, któryby nie powiedział, iż budżet jest fikcją, a Sejm obecny nie rości sobie nawet pretensji (dzięki taktyce panującej większości) do sprawowania rzeczywistej kontroli nad gospodarką rządu. Każdy demaskował rzeczywistą rzeczywistość naszych stosunków, każdy najbezwzględniej ocenił dotychczasowy dorobek „sanacji” i — z B. B. nie padło ani jedno słowo obrony!

Wogóle B. B. jakby nie miało nic do powiedzenia. Dwóch mówców do ministerjum oświaty i dwóch do sprawiedliwości — to cały wysiłek, na który dotąd ten klub się zdobył. Najklasyczne było wystąpienie pos. Paschalskiego, który z całą szczerością oświadczył, iż okres obecny, okres „formowania konstytucji” nie sprzyja państwowości, jest to okres fermentu. W ten sposób i pos. Paschalski stwierdził to samo, co dowodzi opozycja, iż życie lat ostatnich znajduje się w kolizji z państwowością. Ponieważ „okres formowania konstytucji” trwa od lat sześciu, więc — jest to cały okres „sanacyjny”.

Rzeczywistość w świetle dotychczasowych wystąpień wszystkich mówców, nie wyłączając rządowych, przedstawia się bardzo ponuro. O realności budżetu nikt nie mówił, o sposobie pokrycia deficytu wspominał tylko minister skarbu. A przyszłość? Jakżeż ponura i czarna! P. Niedziałkowski widział w niej wręcz katastrofę. P. Rubarski — gdy minister skarbu, mówiąc o sposobach zaspakajania deficytu mówił o zwiększeniu kredytu skarbu w Banku Polskim — przestrzegal przed konsekwencjami tego kroku i apelował do ministra, by cofnął zapowiedź tego kroku. Nie minęło dwa dni, a okazało się, że odpowiednia zmiana statutu Banku Polskiego zostanie za dwa tygodnie uchwalona na ogólnem zebraniu akcjonariuszy.

Dochodzimy do momentów kulminacyjnych. Zdaje sobie z tego sprawy „sanacja”, zdaje też sobie dobrze sprawę i kraj cały.

H. W.

## Ideal...

P. A. T. donosi, że w niedzielę odbyła się uroczystość wręczenia Józefowi Piłsudskiemu obywatelstwa honorowego — wszystkich gmin wiejskich i miejskich województwa wileńskiego.

Prawdziwy — ideal „prawomyślności państwowej”! I dziwić się, że „sanacja” chciałaby koniecznie — jak pisaliśmy o tem wczoraj w artykule wstępny — „podźwignąć” poziom społeczeństwa ziem zachodnich do poziomu wschodniej „prawomyślności państwowej”...

\*) Zasluguje na uwagę głos Amerykanina o przyczynach tej klęski. W maju r. z. w Waszyngtonie w mowie na zjeździe Międzynarodowej Izby Handlowej, który zgromadził 1200 przedstawicieli przemysłu, handlu i bankowości z 37 krajów, p. Melvin Traylor powiedział:

„Odpowiedzialność (za klęskę) nie ogranicza się do kierowników finansów; spada ona również na kierowników każdej dziedziny działalności: przemysłu, handlu, rolnictwa i rządu. Nasze niepowodzenie nie spadło na nas stąd, żeśmy nie znali teorii ekonomicznych, ale stąd, żeśmy bezwzględnie zlekceważyli i odrzucili wszelkie prawa ekonomji. Nasze metody podkryły ambicja. Takomstwo, chciwość, a wynikiem ich jest ogólny zamęt”.



# Administracja i społeczeństwo

Mowa p. Berzowskiego w plenum Sejmu

## Nowy podział województw

Chciałbym w paru słowach poruszyć zagadnienie nowego podziału administracyjnego państwa. Wprawdzie p. minister spraw wewnętrznych w swoich przemówieniach oświadczył, że projekt nowego podziału na województwa nie wyszedł jeszcze poza projekt komisji do usprawnienia administracji publicznej, że rząd jeszcze co do tego projektu nie wypowiedział się wcale, ale równocześnie jesteśmy w toku kasowania powiatów, i kasowanie to odbywa się już rzekomo po linii przyszłych granic wojewódzkich. Nawiasem mówiąc, kasowanie tych powiatów przysparza teraz ludności niemało kłopotu.

Czas wybrany na kasowanie powiatów, ze względu na chaos, jaki panuje w finansach komunalnych, ze względu na przesilenie, jakie tam obserwujemy, jest w najwyższym stopniu nieodpowiedni. Są takie wypadki, że powiat, który odznaczał się dobrą, poważną organizacją samorządu i porządną gospodarką samorządową, zostaje przyłączony z powiatem zadłużonym.

Przejdę teraz do zagadnienia podziału województw. P. minister, mówiąc o tym podziale, oświadczył, że pociągnięto za sobą poważne oszczędności w wydatkach administracyjnych, że skasowanie tych 5 województw niewątpliwie odbije się korzystnie na budżecie administracji państwowej. Mnie się zdaje, że bliższy wgląd w sprawę wykaże, że oszczędności będą minimalne, albo zgoła żadne, natomiast wzrosną niewątpliwie trudności ludności na tych dużych obszarach województw przy obecnej naszej sieci komunikacyjnej w stosunkach z władzami trzeciej instancji i zmaleje z natury rzeczy pilność tych władz w stosunku do podległych instancji.

P. minister wysuwa drugi argument, że właściwie wszystkie inne resorty państwowe kontentują się podziałem okręgów na 10—13 jednostek. Tak, ale ten argument również nas nie przekonuje, bo zadanie administracji politycznej jest wyjątkowe i wymaga specjalnego ułatwienia. Jeżeli się przyjrzymy podziałowi administracyjnemu państw na zachodzie, to widzimy ogromną różnicę na korzyść podziału administracji politycznej, jaka zachodzi między liczebnością jednostek politycznych a okręgów innych władz.

## Unifikacja

Również nie przekonuje nas to, co było wysuwane niejednokrotnie, że podział ten przyczyni się do unifikacji Polski, że granice niektórych województw idą po granicach zaborskich, że należy zniszczyć i zatrzeć te wspomnienia niewoli. Istotna unifikacja Polski właściwie już się dokonała, kiedy posiadamy wspólny rząd, wspólny parlament, wspólną armię, wspólną monetę, wspólną administrację, działającą dostatecznie sprawnie po to, żeby zatrzeć te różnice, jakie były pomiędzy dzielnicami. Jeżeli jakie pozostały, to te różnice nie wpływają ani z rozbioru, ani z zaborów, ale z tego, że oddawna Rzeczpospolita miała swoje historyczne dzielnice, różniące się między sobą i typami i poziomem i zwyczajami. Sądźmy, że nie jest rzeczą właściwą zacierać te typy i te różnice. Sądźmy, że składają się one na bogactwo zbiorowe typu naszego państwa, i taka przesadna unifikacja natury czysto mechanicznej wcale nie wpłynie dobrze na zagadnienie unifikacji istotnej.

Pozatem, Boże wielki, czyż przyłączenie trzech, czy czterech powiatów z Kongresówki do zachodnich województw, albo do województwa krakowskiego naprawdę może decydująco wpłynąć w tej sprawie? Natomiast przysporzy, szczególnie początkowo, pracy organom administracyjnym, bo przecież będą musiały działać w ramach ustawodawstwa, które dotychczas tam panuje, i przysporzy kłopotu także ludności przydzielonej, która będzie musiała przyzwyczaić się do innego trybu życia publicznego, jaki panuje w tych dzielnicach. Wydaje mi się, panie ministrze, że prof. Bujak ma zupełną rację, że to, co ma przyjąć na miejsce obecnych województw, nie będzie ani bardziej polskie, ani lepsze, tylko będzie prosto inne i będzie zmuszaniem ludności do naginania się do tamtych zwyczajów, bez specjalnego pożytku ani dla ludności, ani dla Polski.

## Wschód Polski

Natomiast wydaje się nam bar-

dziej niebezpieczny zamiar zniesienia szeregu województw we wschodniej części Rzeczypospolitej Polskiej, mianowicie województwa tarnopolskiego, stanisławowskiego, białostockiego i nowogródzkiego i utworzenia na tych wschodnich częściach Rzeczypospolitej dwóch wielkich jednostek terytorjalnych drugiej instancji. To są ziemie o ludności mieszanej, ziemie, które w okresie rozbiorów najbardziej ucierpiały, tu bowiem nacisk na polskość był najsilniejszy, bo rządy zaborce rugowały tę polskość wszelkimi środkami. Ziemie te wróciły do nas pod względem charakteru swego polskiego w znacznie gorszym stanie, niż były wtedy, kiedy je od dawnej Rzeczypospolitej oderwano. I teraz wymagają specjalnej pieczołowitości ze strony administracji, specjalnej sprawności, a zarazem specjalnej liczebności tej administracji, szczególnie wyższego typu drugiej instancji na tym terenie. Natomiast robienie dwóch wielkich województw, które rozmiarami swoimi prosto przypominają udzielną państwa, osłabi na tych ziemiach i działalność organizacyjną administracji i puls życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

funduszem bezpieczeństwa, o którym mówić nie będę, proponuje jeszcze i wzywa społeczeństwo do tego, żeby ono współdziałało z administracją państwową w obronie bezpieczeństwa ustroju.

Zdawałoby się, że nic słuszniejszego, jak ten apel, by społeczeństwo współdziałało w chwilach trudnych z władzami administracji państwowej w obronie bezpieczeństwa ustroju. Ale p. minister zarazem podkreśla, że apel ten daje bardzo małe skutki. Mało jest, panie ministrze, stwierdzić ten fakt. Naszym zdaniem, należy zastanowić się, dlaczego tak jest. Należy znaleźć przyczynę tego zjawiska, choćby poto, żeby je usunąć. Naszym zdaniem, przyczyną owego zjawiska tkwi w tem, że stosunek administracji do społeczeństwa, administracji politycznej w szczególności, jest zgoła fałszywy i jest tego rodzaju, że jest niemożliwym doprowadzić do koniecznej, szczególnie w trudnej sytuacji dla kraju, współpracy.

## Administracja i społeczeństwo.

Jak można wzywać, panie ministrze, do współdziałania z władzami bezpieczeństwa, jeśli to społeczeństwo wie o szeregu przekroczeń tych władz właśnie w zakresie bezpieczeństwa. Jak można spodziewać się, że ten apel da skutek, skoro p. minister otrzymał od nas szereg interpelacji dotyczących

ile na przykłady i na uczucia, które te przykłady wywołują. Te przykłady budzą w nim nieufność do władzy, te przykłady budzą w nim nienawiść do władzy, i on przynosi tę nienawiść z dzisiejszego chwilowego regimu, nawet z tego urzędnika, który go skrzywdził, na całe państwo, na całe zagadnienie państwowe, bo on nie jest zdolny inaczej ująć i zrozumieć tego zagadnienia. A współdziałanie społeczeństwa z administracją w zakresie bezpieczeństwa publicznego, to przecież nietylko współdziałanie szczytów społecznych, ale to przede wszystkim współdziałanie podstawy tej piramidy społecznej.

Nie dlatego, że administracja z nami walczy, nie dlatego, że stara się nas fizycznie złamać, ale z wielkiej troski o przyszłość państwa, przestrzegamy pana ministra, jako kierownika tej administracji, przed tem straszkiem, moralnym spustoszeniem, jakie się szerzy szczególnie w tych instancjach od dołu, niższych, wskutek tego, że są bezkarne i że się stają coraz bardziej partyjne.

Czy można, panie ministrze, utrzymać na długo spokój i bezpieczeństwo wewnętrzne w kraju w tak trudnych, jak pan sam oświadczył, warunkach, w jakich się znajduje Polska, a szczególnie w okresie zbliżającego się coraz cięższego kryzysu, jeżeli rozdział między społeczeństwem a administracją będzie tak głęboki, jak jest dziś? Czy społeczeństwo jest winne temu rozdziałowi? Proszę spojrzeć na ducha, jaki panuje w pańskiej administracji. Przecież tam się utrwała coraz bardziej to prymitywne, naiwne zapatrywanie, że państwo jest własnością rządu, w najlepszym razie jeszcze grupy, rząd popierającej. Przecież tam się ustala coraz bardziej doktryna, szczególnie wśród bardziej krewkich przedstawicieli administracji, że państwo jest prosto narzędziem ucisku tych wszystkich, którzy inaczej myślą, aniżeli ci, którzy stoją dziś przy władzy.

Nie chcę być gołosłownym i podaję panom drugą naszą interpelację, na którą nie otrzymaliśmy odpowiedzi, a która zawiera jeden taki drobny przykład, jakich jest w Polsce tysiące. Otóż starosta w Będzinie od dłuższego czasu wojuje z „Kurjerem Zachodnim“, konfiskuje go wciąż. Ale nie to jest ważne. Rozumiemy — kwestja polityczna. Ale konfiskuje go w taki złośliwy sposób, że drugie wydanie piśma nie może się ukazać wcześniej, niż w południe, wskutek różnych trudności technicznych, robionych ze strony administracji. I kiedy redaktor zrozpaczony idzie do starostwa i mówi cenzorowi, że tego rodzaju szkany są niedopuszczalne, to cenzor odpowiada, co stwierdzamy w naszej interpelacji: „Przeciwnie, zadaniem administracji jest zniszczyć materialnie opozycję“. Panie ministrze, wszędzie istnieje walka polityczna, ale przenoszenie walki tak daleko, że ona sięga już życia prywatnego, sięga poprostu stanu posiadania danego człowieka, sięga praw majątkowych obywateli... (P. Stroński: Zawieszenie „ABC“ w czasie wyborów i zamknięcie drukarni), tego się nigdzie w Europie nie widzi.

A przecież dla każdego człowieka, który patrzy spokojnie na zagadnienie państwa, który widzi to państwo, nie tylko u nas, ale wszędzie na Zachodzie, jasnym jest, że państwo może być silne, potężne, sprawne, bezpieczne tylko wtedy, gdy się opiera nie o społeczeństwo zdeorganizowane, lecz przeciwnie, o społeczeństwo zorganizowane i lojalnie to państwo podtrzymujące.

Ja nie mam pretensji do rządu, że nas zwalcza, rozumiem doskonale, że różni nas zasadnicze poglądy. Rząd w ten czy inny sposób dziś ma większość i narzuca swoje poglądy polityczne. Ale mamy za złe, że robi to z pominięciem naszych praw obywatelskich, postępując się, śmiejąc twierdzić, bezprawnie całym aparatem publicznym, państwowym, który nie jest oddany w ręce rządu, aby służył do partyjnych celów. Wcześniej czy później Polska się znajdzie w takim położeniu, jak już niejednokrotnie się znajdowała, że władze państwowe będą musiały zaapelować do społeczeństwa, i wtedy się okaże całe spustoszenie, jakie w okresie tych lat zostało wyrządzone w świadomości społecznej Polski tego rodzaju sposobem rządzenia.

Pan minister mówił dużo o usprawnieniu administracji. Trzeba przyznać, że pod pewnym względem usprawnienie nastąpiło duże, nigdy administracja polityczna nie była tak posłusznym narzędziem w rękach rządu, jak jest dziś. Administracja polityczna coraz bardziej zatracca właściwości administracji państwowej, a coraz więcej nabiera cech upaństwowionej administracji partyjnej.

(Dokończenie nastąpi).

## Cukier zmniejsza pociąg do wódki —

Używaj cukru do potraw...

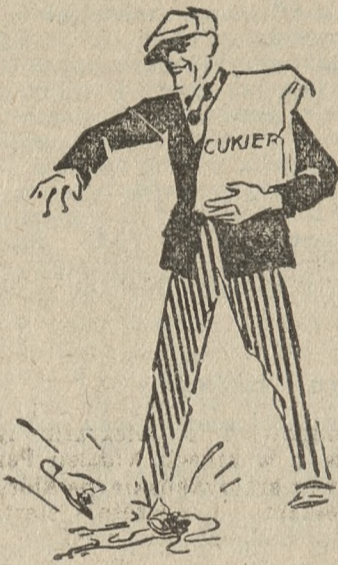
Odpowiednio przyprawione smaczne i higieniczne jedzenie — to kardynalny warunek i podstawa zdrowia.

Szczypta cukru podnosi znakomicie smak potraw, czyniąc zbędnym używanie przypraw korzennych, potęgających „chęć do picia“.

Szczypta cukru, dodana podczas gotowania do wszystkich prawie potraw, jarzyn, zielonego groszku, fasolki, marchwi, szpinaku, kalafiorów, kartofli, brukselki, kapusty i pomidorów, do potraw mięsnych, ryb, klusek, kaszek, zup z płatków owsianych, jak również innych zup, nadaje każdej z tych potraw właściwy jej smak, podnosząc nadto jej wartość odżywczą.

NAJLEPSZA PRZYPRAWA TO —

*szczypta soli —  
szczypta cukru*



go. (Min. Pieracki: To już nie jest aktualne). P. minister mówił o tem w swoim exposé w ten sposób, że zrozumieliśmy to jako projekt niemal zrealizowany. (Min. Pieracki: To zostało przekreślone). Tem lepiej.

## Bezpieczeństwo publiczne

Teraz przejdę do drugiego problemu, który p. minister w exposé swoim wysunął na czoło poniekąd zainteresowań swojego resortu, i który nazwał wielkim problemem bezpieczeństwa publicznego w Polsce. Bardzo słuszne p. minister oświadczył, że sprawa bezpieczeństwa w Polsce jest wyjątkowo trudna, że komplikuje się ze względu na nasze sąsiedztwo, na skład etniczny naszej ludności i obecnie na ciężki kryzys gospodarczy, który do utrzymania bezpieczeństwa się nie przyczynia. Cyfry, jakie p. minister podał w komisji, ilustrując stan bezpieczeństwa, są istotnie zatrważające. Jeśli w stosunku do 1925 r. mamy przestępstw kryminalnych o 120 kilka tysięcy więcej, jeśli akcja antykomunistyczna, likwidacja komunistycznych ośrodków dała zatrzymanych za komunizm w tym roku znowu o 3 000 zgorą więcej wypadków, o dowodzi, że stan bezpieczeństwa w kraju w znacznym stopniu się popsuł, że nad stosunkami, jakie w tym zakresie zapanowały należy się zastanowić, że stosunki te w miarę szerzącej się nędzy w związku z przesileniem gospodarczym będą się pogarszały i że nie trzeba zapominać, że za parę miesięcy cyfry, jakie nam przedstawi p. minister, będą jeszcze groźniejsze.

Ale środki, jakie p. minister aplikuje, naszym zdaniem, nie wyczerpują tej sprawy; p. minister poza swoim

działalności swoich urzędników z wydziału bezpieczeństwa, na które nawet nie raczył odpowiedzieć. Chociażby sprawa Orlika, który zaangażowany został do rozbijania naszych lokali w czasie okresu wyborczego, P. minister na te nasze interpelacje nie odpowiedział. Gdzie one utonęły. Ale, nie odpowiadając na te interpelacje, nie powinien p. minister zapominać, że społeczeństwo sobie odpowie samo i dopowie jeszcze, i że to w znacznie większym stopniu niż sabotaż, niż dywersję, niż przestępstwa kryminalne bulwersuje wewnętrzne stosunki, — w znacznie większym stopniu dlatego, że właśnie tego rodzaju fakty kopią tę przepaść, jaka istnieje między administracją a społeczeństwem, a w chwilach trudnych dla państwa staje się kwestją katastrofalną.

## Nadużycia administracji

Panie ministrze, przecie my mamy mnóstwo nowych wypadków w zakresie bezpieczeństwa publicznego, które rzucają na podległą panu administracji fatalnie ponure światło. (Głos na prawicy: Ołędzki!). Proszę: Ołędzki, i szereg niewykrytych i niewysledzonych jeszcze napadów na działaczy politycznych w okresie wyborczym. Proszę: napad na lokal, znajdujący się o parę kroków od biura p. ministra, napad, którego sprawcy nie są wykryci, i zgóry wiadomo, że wykryci nie będą.

A nie trzeba zapominać, panie ministrze, o jednej, bardzo ważnej dla administracji rzeczy, że zwykły człowiek, ten człowiek z ulicy, ten szary człowiek, który stanowi podstawę piramidy ustroju społecznego, że ten człowiek wrażliwy jest nie tyle na argumenty,

# W wojskowości, zwłaszcza w lotnictwie nie dotrzymujemy kroku zagranicy

## Naród a armja

Mowa p. Arciszewskiego w plenium Sejmu

### Bilans działalności armji

P. referent generalny Miedziński, porównał preliminarz obecny z budżetem przed 6 lat, t. j. z r. 1926/27 i powiedział, że na wojsko wydamy w tym roku 100 milj. więcej, co jest wysiłkiem, na który Polska nigdy się nie umiała zdobyć. A pan Polakiewicz nie umiał zdobyć. A pan Polakiewicz nie umiał zdobyć. A pan Polakiewicz nie umiał zdobyć.

My nie jesteśmy tak bardzo zadowoleni. Przedewszystkiem nie odważyłbym się przesądzać, czy naprawdę wydamy w tym roku o 100 milionów więcej, niż w r. 1926. Jeżeli porównamy procentowy stosunek budżetu wojskowego do budżetu ogólnego, to okazało się, że w okresie pomajowym tylko w jednym roku, t. j. 1927/28 ten procent, a zatem wysiłek społeczeństwa był większy, i to tylko o 0,7 proc., a we wszystkich innych latach był znacznie mniejszy, niż w r. 1926/27. Co znacznie mniejszy, niż w r. 1926/27. Co znacznie mniejszy, niż w r. 1926/27.

O najważniejszych powodach mojego poglądu nie mogę mówić z tej trybuny. Postaram się jednak przy pomocy dowodów dopuszczalnych przedstawić mój bilans działalności wojska w ostatnich 6 latach.

Jednym z głównych argumentów przewrotu majowego była konieczność lepszej organizacji najwyższych władz wojskowych, lepszego ustosunkowania się Sejmu i rządu do spraw obrony państwa. Od tego czasu zwyciężył przewrót niepodzielnie rządzą; przypatrzmy się więc co zrobiono od tego czasu w dziedzinie wojska.

### Ustawodawstwo

Co się tyczy ustawodawstwa wojskowego w pierwszych dwóch latach, czuło się naprawdę pewne posunięcia się naprzód. Wyszło kilkanaście mniejszych i kilka zasadniczych rozporządzeń p. Prezydenta. Ale po tem, gdy w r. 1928 zebrał się Sejm, nastąpił okres kompletnej ciszy ustawowej. Dopiero w r. 1931 ministerstwo spr. wojsk. wniosło wprawdzie 22 różne ustawy i nowele do Sejmu, ale były to same rzeczy drobne. Są właściwie tylko dwie sprawy ważniejsze: jedna mówi o starych twierdzeniach zaborczych, a pozątem wczoraj omawiano na komisji ustawę o drogach śródlądowych i wodnych, która jednak ma błąd konstytucyjny. Gdy się przyjrzymy olbrzymiej pracy, jaką zafatowała Francja w ostatnich 6 latach, doznaje się wrażenia, jak gdyby nasze władze wojskowe, uporawszy się w pierwszych 2 latach z kilkoma zasadniczymi sprawami, nie wiedziały, co dalej robić.

Gdy wniesiona została nowela do ustawy o świadczeniach rzeczowych, dotycząca spraw obrony przeciwlotniczej, myślałem, że chodzi o budowę po całym kraju schronów przeciwlotniczych i przeciwgazowych, a tu wylazły: latarki do oświetlenia bram domów, Można było przecież przy tej okazji powiedzieć, że, jeżeli ktoś kosztuje kilku milionów buduje fabrykę, to rząd doda mu jeszcze kilkadziesiąt tysięcy i rozkaże mu zrobić schrony, aby wszyscy robotnicy mogli się w nim pomieścić w razie napadu lotniczego.

Wczoraj mieliśmy na komisji ustawę o sprzedaży pozostałości po dezertach. Myślałem już, że rząd panów pułkowników wniesie ustawę radykalną, jaka była w dawnej Serbji, a podczas wojny dała bardzo dobre wyniki, że wszystkim dezertom, którzy przechodzą na stronę nieprzyjaciela, odbiera się cały majątek prywatny na rzecz państwa. Nic podobnego, powiedziano tylko, że po dezertach wolno sprzedawać pozostałe cywilne ubrania.

W sprawie ustawodawstwa wojskowego od 4 lat wiele pustka, a potrzeba jeszcze wiele ustaw, np. o ochronie przeciwlotniczej całej ludności, o ochronie przeciwgazowej całej ludności, o ograniczeniu spożycia różnych surowców podczas wojny, o etatach wojskowych, o fortyfikacjach, o marynarce, o przygotowaniu całego narodu do walki. Jeżeli się porówna z tem twórczość w tej dziedzinie w innych krajach, które mają rządy cywilne, to trudno pogodzić się z poglądem, żeby u nas było wszystko w najlepszym porządku.

### Organizacja i zapotrzebowanie armji

W dziedzinie organizacji i zaopatrzenia armji robimy niewątpliwie postępy, ale inne państwa robią to znacznie prędzej. W każdej dziedzinie wolno nam w Polsce robić ostatecznie, co się komu podoba, tylko w dziedzinie wojskowej musimy wciąż porównywać z zagranicą. Budżet rosyjski na te cele został w r. 1926 do dziś powiększony o 120 proc., nasz o 30 proc. W Niemczech przypada 4 razy więcej na 1 żołnierza, niż w Polsce, choć oni nie mają ciężkiej artylerji i innych sprzętów, które Polska może robić. Wskażę tu na postęp przysposobienia wojskowego w Niemczech, na ich olbrzymie zjazdy wojskowe we Wrocławiu.

P. wiceminister Składkowski pokazywał nam w komisji wzory różnych sprzętów wojskowych, ale to nie wystarczy, to jest jednostronne; jest rzeczą naturalną, że, skoro wydajemy na cele wojska setki milionów, to musimy się posuwać naprzód, ale chodzi o to, czy w porównaniu z innymi państwami posuwamy się dość szybko naprzód.

### Lotnictwo

W r. b. budżet lotnictwa jest większy o 32 milj., gdyż chodzi o wymianę aparatów Spad na aparaty polskiej konstrukcji. Ale tymczasem inne narody rozwijają swoje lotnictwo na miarę o wiele większą. Oto wiadomości z ostatniego roku. W Nancy odbyły się wielkie manewry lotnicze, do których wzięta została i ludność cywilna. Samoloty wykonały kilka nocnych ataków na miasto, wykonano też nalot kilkuset aparatów na Lyon. Anglicy zrobili nalot na Londyn, Ameryka na Nowy York. W manewrach lotniczych, urządzonych przez włoskie min. lotnictwa wzięło udział 868 samolotów. Panowie widzieli zapewne odpowiednie fotografie tych manewrów, a w kinach widzieli Panowia manewry amerykańskie, na których aparaty setkami równocześnie startują i robią napady bombowe na okręty. — Kilkadziesiąt aparatów japońskich zniszczyło pociąg chiński, w którym jechał jakiś generał chiński. Niemieckie Zepeliny latają sobie naokoło kuli ziemskiej, jakby na spacer, szybowce niemieckie przelatują przez kanał La Manche bez motoru. Sowiety urządzają wielkie manewry lotnicze połączone z nauką ludności cywilnej. Sowiecki lotnik przeleciał Ocean Spokojny. W Holandji buduje się samolot, który będzie mógł przewozić 42 tysiące kg., gdy u nas największy przewozi 1000 kg. Na budżet lotniczy Francji preliminarz się teraz 1800 milj. franków, t. j. 600 milj. złotych.

A co się dzieje u nas? U nas są objawy bohaterstwa poszczególnych pilotów, jak kpt. Orlińskiego, por. Szalasa, mjr. Idzikowskiego, kpt. Skarżyńskiego i por. Markiewicza, lecz zagranicą widzimy wyraz potęgi całego lotnictwa tych państw.

Zestawiłem to wszystko Wysokiej Izbie po to, aby dziś w czasie zebrania się konferencji rozbrojeniowej imieniem naszego Klubu oświadczyć, że Polska raczej prawa uzbrojenia domagać się powinna, niż dysputować o rozbrojeniu, tak dalece jesteśmy wstecz za innymi krajami.

Ćwiczeń dużych, o których mówiłem, nie można zaimprovizować. Są one potrzebne dla wyższych dowódców. Samo zaopatrzenie tak wielkiej ilości aparatów w benzynę i oliwę jest już problemem, a co dopiero umiejętność startowania lub lądowania tak wielkich mas lotniczych. W r. 1930 wzięliśmy udział w większej imprezie lotniczej, w raidzie Malej Ententy. Czechy wzięły w nim udział na własnych maszynach, Jugosławja, Rumunja i Polska na tych samych, Polska zajęła ostatnie miejsce w tym konkursie. Niemcy dwa razy zorganizowali międzynarodowe raidy awionetek i dwa razy byli pierwsi. W r. z. generał włoski Balbo przeleciał 12 aparatami z Afryki do Ameryki i tylko jeden aparat zginął. A nasz ptk Rayski nie potrafił nawet zwykłego raidu na 10 aparatów zorganizować.

### Nie mały budżet, lecz złe kierownictwo

Coprawda Polska w stosunku do ilości mieszkańców wydaje na lotnictwo 7 razy mniej, niż Włochy, 18 razy mniej, niż Anglja, 2 razy mniej, niż Szwajca-

rja, 15 razy mniej, niż Francja, 40 proc. mniej, niż Czecha. Tak mówi „Polska Zbrojna”. To jest argument silny Ale nie wystarczający. Przecież według memoriału przedstawionego przez p. ministra spraw zagr. w Lidze Narodów, nasz budżet lotniczy wynosi 78 milj. Przepuszczam, że w tem się mieszczą wydatki na budownictwo i t. p., jednak pozostała ogromna suma, którą tylko trzeba dobrze wykorzystać. I pod tym względem właśnie mamy poważne zastrzeżenia.

Budujemy zbyt kosztowne hangary. W Dęblinie wybudowano za 3 milj. wspaniałe pomieszczenie na warsztaty lotnicze, których wcale niema. Czy nie zmarnowano milionów zł przez szereg lat na zakup aparatów myśliwskich, na których zabiło się kilkudziesięciu pilotów i które trzeba było z powodu wad konstrukcyjnych czempredziej wycofać. Wiem o tem, że w miarę postępu techniki trzeba aparaty wycofywać, ale tu chodzi o to, że zbyt późno sprostęga się ich wady konstrukcyjne. Błędem głównym jest nie mały budżet, lecz złe kierownictwo, które nie umie tego budżetu wykorzystać.

### Pułkownik Rayski

Mówca wspomina o procesie mjr. Kubali i wylacza zarzut, że nie wykorzystano odpowiednio jego memoriału z zarzutami przeciwko ptk. Rayskiemu. Prokurator nie dostał pozwolenia na wszczęcie dochodzenia przeciw ptk. Rayskiemu. Sprawę tych zarzutów powinno się było zbadać przez dsadem publicznym i tego się domagamy. Albo np. sprawa ciągłych wypadków lotniczych, według prasy naliczyłem w 1931 r. 56 wypadków, z tego 35 śmiertelnych, a 10 — 15 milj. złotych było strat. P. gen. Składkowski na komisji obliczał, że ilość wypadków śmiertelnych w stosunku do ilości godzin przelecianych z roku na rok się zmniejsza, ale cyfry przezeń podane dowodzą, że ta poprawa jest zamała. 80 proc. tych wypadków było spowodowane przez psucie się motorów.

O wiele lepiej spisuje się nasze lotnictwo cywilne, w którym przez cały rok nie było ani jednego wypadku. W Stanach Zjedn. w czasie ostatnich manewrów 600 samolotów przebywało w powietrzu ogółem 35 tysięcy godzin, i tylko jeden musiał lądować, wypadku śmiertelnego nie było ani jednego.

To też uspakajające słowa referenta nam nie wystarczają. Takie samo porównanie możnaby przeprowadzić co do artylerji, sprzętu przeciwlotniczego, marynarki i t. d. Bilans 6-letni jest taki: posuwamy się naprzód, ale inne państwa robią to znacznie prędzej.

### Sprawy personalne.

Przechodząc do spraw personalnych mówca podkreśla, że w ostatnich 6 latach zemerytowano 7000 oficerów, a na ich miejsce weszło 4000 młodych podporuczników, wskutek czego mamy obecnie o 3000 oficerów mniej, niż w r. 1926. Bilans ten jest bezwzględnie ujemny. Oficerów trzeba zastępować podoficerami, czyli chwycić się środka wojennego po wielkiej bitwie. Trzeba by pełnych 7 lat, aby wrócić do stanu etatów z 1926 roku, a jeśli nastąpią dalsze zamierzone zwolnienia 1660 oficerów, to trzeba będzie 10 lat, by te błędy naprawić.

Według ustawy awanse na poruczników powinny być automatyczne po 2 latach służby. Co najmniej niepedagogicznym jest więc żądanie od oficera rezygnacji z tego prawa zaraz na początku służby. Trzeba raczej zmienić przedtem ustawę. Wielu oficerom należą się awanse ze starszeństwa, gdy tymczasem są przeskakiwani przez młodszych kolegów. Gdyby każde postępowanie oficerów było waloryzowane w punktach, to takie awanse z wyboru mogłyby być zrozumiane, gdy jednak tego niema, to takie awanse z wyboru, jak dziś, odczuwane są jako krzywda i stanowią dziś największą bolączkę wojska. Musi być jakiś system i program awansów znany ogółowi oficerów. Mówca zapytuje, czemu wszystkie etaty majorów są przepelnione, gdy 2 i pół tysiąca etatów kapitanów jest wolnych, a wielu poruczników nie awansuje od kilkunastu lat.

### Wojsko posiada miłość całego społeczeństwa.

Na komisji budżetowej p. wiceminister Składkowski oświadczył m. in., że wojsko nietylko chce spełniać swój obowiązek, ale i zdobyć szacunek i miłość narodu. Zapewniam p. generała, że wojsko tę miłość posiada w pełni w całym społeczeństwie. Ale generał Składkowski mówiąc te słowa, czuł zapewne instynktownie, że niektórzy kie-

rownicy tego wojska, a między innymi on sam, nie posiadają 100-procentowej miłości narodu. Są to ślady przeszłości p. generała, którego działalność jako ministra spraw wewn. spotkała się z silną reakcją większości społeczeństwa. P. generałom i pułkownikom, będącym dziś w wojsku, wolno nie sobie z tego nie robić, czy ich ktoś kocha, czy nie nawiądzi, lecz pośrednio wyrządzają olbrzymią krzywdę wojsku, bo ogół nie rozróżnia subtelnie, który to generał czy pułkownik wyrządził mu krzywdę moralną.

Nie sądzę bynajmniej, by odbyte służby w wojsku miały być opinią ujemną do zajmowania innego wysokiego stanowiska w państwie, ale stosowanie tego środka hurtowo jest co najmniej ryzykowne. Bo jeśli się rzędem wojskowym nie powiedzie, to cały stan oficerski ponosi moralną krzywdę wobec narodu. A dzisiejszym rządcom od szeregu lat się nie powodzi. (Huczne oklaski).

## Znów „strzelcy” przyczyną awantur

Piszą nam z miasta:

W ubiegłym tygodniu w Państwowych Magazynach Zbożowych na Staroście doszło do starcia między członkami miejscowego „Strzelca”, a bezrobotnymi, nie należącymi do „Strzelca”. Starcie to miało następujące tło:

Kierownik Państw. Magazynów Zboż. faworyzuje przy przyjmowaniu do pracy członków „Strzelca” powołując się na instrukcje wydane „z góry”. Ponieważ inni bezrobotni także pragną jeść i coś zarobić, usiłowali powstrzymać „strzelców”, dążących do pracy. skutkiem tego doszło przed magazynami do rękoczynów.

Interwenjowała w obronie „strzelców” policja i zajęła zlikwidowała. Toczące się obecnie dochodzenia rzucą niewątpliwie światło na poczynania niektórych instytucji publicznych, uprawiających nawet w obliczu skrajnej nędzy ludzkiej tego rodzaju politykę partyjną.

Ludzie na kierowniczych stanowiskach widocznie nie zdają sobie sprawy z tego, że lekkomyślnie igrają z ogniem. Któż będzie ponosił odpowiedzialność, gdy rozgorzenie głodnych doprowadzi do niepożądanych wybuchów? Do „Strzelca” należą przeważnie ludzie młodzi i tym daje się zarobek, a odmawia go się ojcom rodzin. Czy powołane czynniki uważają, że postępowanie takie odpowiada interesom społeczeństwa i państwa?

### Druga kobieta na stanowisku dyplomatk

Sztokholm, 9. 2. (PAT). Trzecim sekretarzem poselstwa Stanów Zjednoczonych w Sztokholmie mianowana została panna Frances E. Willis. Jest ona jedyną kobietą dyplomatką w Stanach Zjednoczonych, a drugą dyplomatką w świecie. Pierwszą, jak wiadomo, jest poseł Rosji sowieckiej w Sztokholmie pani Kollataj. Obie więc kobiety dyplomatk przebywają w Sztokholmie.

CHRONIE WASZE OCZY  
WASZ NAJCENNIJSZY SKARB

STOSUJECIE ZARÓWKI  
PHILIPS ARGENTA



Środek tak wspaniale usmierzający ból, jest często przedmiotem podrabiania. Dlatego też przy bólu głowy i zębów, przeziębieniu, reumatyzmie, należy przyjmować tylko tabletki, które jak i opakowanie opatrzone są znakiem BAYER.

ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!  
nrw 8 583



Pw 10 879-70,12

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## Sprawa „Surofosfatu“ przed sądem

Drugi dzień rozpraw — Dalsze badanie świadków

W drugim dniu procesu „Surofosfatu“ przedewszystkiem badano w charakterze świadka p. Bogdana Pietrowicza, agronoma. Scharakteryzował on swój stosunek do „Surofosfatu“, w którym był jedynym członkiem zarządu przez 2 lata. Stroną finansową nie zajmował się. Stwierdza, że rewizje w „Surofosfacie“ przeprowadzał co miesiąc specjalista.

Przew.: Jaką świadek pobierał pensję?

Śwd.: 600 zł.

Przew.: Czy członkowie rady nadzorczej byli honorowani?

Śwd.: Zdaje się, że nic nie otrzymywali ze względu na kryzys jaki przechodził „Surofosfat“.

Przew.: Czy dawano akcje „Surofosfatu“ z obowiązkiem rozsprzedaży?

Śwd.: Sprzedawaliśmy, lecz nie nakładano na nas takiego obowiązku.

Przew.: A na co szedł ten uzyskany kapitał?

Śwd.: Na mechanizację fabryki w Biedrusku i na jej rozbudowę.

Dalej świadek zeznaje, że za kapitał obrotowy służyły własne weksle i że musiał ustąpić ponieważ opinia „Surofosfatu“ zaczęła szargać. Jego zdaniem mógłby „Surofosfat“ mieć powodzenie, gdyby wyrób był tańszy i działał narówni z innymi nawozami sztucznymi. W 1926 r. świadek zwracał już uwagę, że trzeba będzie ogłosić konkurs.

W tem miejscu odczytano list skierowany do rady nadzorczej w 1926 r., w którym p. Pietrowicz podnosił, że jest ciężka sytuacja.

Następnie bada świadka obrona. Dowiadujemy się, że p. Pietrowicz w okresie urzędowania w „Surofosfacie“ nabył sobie wierzchowca i na spółkę samochód oraz dwa konie, a w kaba-

retach i restauracjach płacił weksłami „Surofosfatu“.

Obr.: Mówił pan, że opuścił „Surofosfat“, ponieważ zaczęto szargać jego opinię. Kto to wieści rozgłaszał?

Śwd.: Słyszałem ogólnie. Takie wersje krążyły w Gnieźnie i zwracała mi na to uwagę rodzina.

Drugiego świadka adwokata Chmielewskiego badano bez zaprzysiężenia. Zeznał on, że tylko krótko był w „Surofosfacie“ i naskutek pewnego zatargu z zarządem, wystąpił z rady nadzorczej. Świadek nic sobie nie przypomina o działalności p. Mikołajczaka w spółce; słyszał tylko później, że p. M. miał rzucić myśl stworzenia „Surofosfatu“, koncernu przemysłu surofosfatowego. W odpowiedzi na jedno z pytań oświadcza p. Ch., iż nie może twierdzić (jakoby p. Wrześniewicz miał wyraźny zamiar krzywdzić swą działalnością wierzycieli).

Dalszy świadek dr. K. Celichowski, chemik Krajowej Stacji Doświadczalnej scharakteryzował swój udział w firmie surofosfatowej. Działalność świadka ograniczała się do roli doradcy w radzie nadzorczej. Kapitał akcyjny koncernu wynosił 2 i pół miliona złotych. Świadek uważał, że kapitał ten był za wysoki, na co zgadzał się p. Wrześniewicz, lecz sprzeciwił się obniżce kapitału zakładowego p. T. Mikołajczaka. Świadek jako fachowiec wyjaśnia dalej, że produkcja „Surofosfatu“ ma dziś jeszcze doniosłe znaczenie, oraz szansę powodzenia. Jeżeli surofosfat się nie przyjął, to prawdopodobnie dlatego, że kalkulacja była nie odpowiednia i ciężary za wielkie. Zapytany jaką miał opinię pod sądny p. Wrześniewicz, odpowiada świadek, że o ile wie — dobrą, a w „Surofosfacie“ — jego zdaniem — starał się jak najlepiej pracować.

W chwili gdy to piszemy, badanie świadków trwa. (z)

Wilda: Apteka pod Koroną, Górna Wilda nr. 61.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha, nar. ul. Niegołęwskich; Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraśzewskiego 12;

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze

## OSOBISTE

— **Powrót prezesa Izby Skarbowej.** Prezes Izby Skarbowej p. Ferdynand Switalski powrócił z urlopu wypoczynkowego i jak zwykle przyjmuje interesantów codziennie od godz. 12—13.

— **Jubileusz pracy.** W niedzielę, 14 bm. obchodzą trzej pracownicy Konsumu Urzędników Polskich, a mianowicie pp. Wiktor Grobelski, Andrzej Roszak i Jan Sziller 25-lecie nieprzerwanej pracy w jednym przedsiębiorstwie. Na intencję Jubilatów zostanie odprawiona tegoż dnia o godz. 9 msza św. w kościele Bożego Ciała. (z)

— **Srebrne gody obchodzą w dniu 11 bm.** pp. Józef i Zofia z Kulczyńskich Zblewscy, zamieszkali w Poznaniu przy ul. Winiarskiej 34. W dniu tym odprawi mszę św. na intencję Jubilatów ks. moderator Konopiński w kościele OO. Jezuitów o godz. 8.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Walne zebranie Koła poznańskiego Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej** odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 20 w sali Księgarni św. Wojciecha.

— **Z okręgu gnieźnieńsko-poznańskiego Katolickiego Związku Abstynentów** Zjazd delegatów odbędzie się w niedzielę, 21 bm. o godz. 15 w Poznaniu w sali Księgarni św. Wojciecha. Oprócz spraw organizacyjnych są na porządku obrad trzy wykłady: o metodzie ankietowej, o pracy nad młodzieżą oraz o urządzaniu kursów propagandowych. Udział gości bardzo pożądanym.

## PODZIĘKOWANIA

— **W Komitecie Powiatowym T. C. L. w Szamotułach** złożyła osoba NN 320 zł na cele Uniwersytetu Ludowych T. C. L. Zarząd główny składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie nieznanemu ofiarodawcy. Oby czyn ten, rzadki w dzisiejszych trudnych czasach, a jednak zdarrający się, znalazł licznych naśladowców.

## KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Komitet dla spraw bezrobocia na m. Poznań** donosi pp. kupcom, że rachunki za żywność, wydana bezrobotnym, regulować będzie od Nr. 1401 do Nr. 1430 w dniu 10 bm.

— **Fanty wygrane na loterii Komitetu Zjed. Organizacji przeciwalkoholowych** należy odebrać jak najwcześniej Z dniem 20 bm. pozostałe fanty stają się własnością komitetu.

— **Dzięką Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego** donosi: Po zmaknięciu przez Uniwersytet agend kliniki ortopedycznej w zakładzie im B. S. Gąsiorowskiego uruchomiona została poliklinika ortopedyczna U. P. w Collegium Marcinkowskiego na Górnej Wildzie 87-89 Poliklinika ta jest czynna codziennie od godz. 11—13 i 16—17 z wyjątkiem niedziel i świąt.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— **P. Franciszek Mikołajczak**, ulica Wybickiego 5, prosi nas o zaznaczenie, że nie jest identyczny z wymienionym we wczorajszej kronice sądowej pisma naszego Franciszkiem Mikołajczakiem.

— **Z ruchu T. C. L.** Zarząd główny T. C. L. zorganizował w styczniu szereg lustracyj komitetów, nadzwyczajnych zebrań T. C. L. i wykładów oświatowych w Poznaniu i na Pomorzu. Odbyły się one: w Lesznie, Poznaniu dla zachodniej części powiatu, Ostrowie, Ostrowie, Środzie, Odolanowie, Chelmnie, Wejherowie, Pucku, Czersku, Gdyni, Gdańsku, Starogardzie, Czestwie. Na zebraniach komitetów omawiano m. in. sprawę uregulowania członkostwa i wprowadzenia jednolitych legitymacji. Komitety te zakupiły 1564 legitymacji i 7796 znaczków, wpłacając 10 proc na rzecz centrali w kwocie 606 zł. Poza tem poruszono szereg spraw, związanych z rozwojem bibliotek po komitetach i postanowiono częściej urządzać wykłady z przeżyciami oraz różne imprezy, przedstawienia amatorskie itp., aby uzyskać odpowiednio fundusze, celem zaopatrzenia bibliotek w nowe książki. Mimo kryzysu zrozumienie potrzeby oświaty na zebraniach i ofiarności były wielkie.

## KRONIKA WYPADKÓW

— **Pod kołami wagonu.** Na dworcu kolejowym w Ostrzeszowie wpadł pod koła wagonu 20-letni Michał Szczepan z Ostrzeszowa. Z powodu zmiążdżenia stopy nieszczęśliwego przewieziono do miejscowego szpitala. (k.)

— **Pożar w Bronisławiu.** W Bronisławiu w pow. strzelińskim wybuchł groźny pożar w zabudowaniach rolnika p. Tomasza Piekieleki. Pastwą płomieni padła stodoła z słomą i zbożem oraz szopa z narzędziami rolniczymi. Straty ocenia się

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rządu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ nrw 8585

na 18 tys. złotych. Przyczyną powstania pożaru dotąd nie stwierdzono (k.)

— **Cyklista załamał się na lodzie.** Dwóch rowerzystów z Cichowa w powiecie poznańskim wjechało na rowerach na lód jeziora w Zbęczach. W pewnej chwili lód się załamał, a jeden z nich Stanisław Langner wpadł z roweru do wody. Z narażeniem własnego życia wyratowali tonącego pp. A. Kwaśniewski i Fr. Kozłowski. (k.)

— **Niebezpieczny upadek chłopca.** W Rudniczu pod Poznaniem upadł na ulicy 8-letni Florjan Wojan i złamał nogę. Chłopca opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewieziono do szpitala św. Józefa. (k.)

— **Między sąsiadkami.** Na stacji pogotowia ratunkowego przybyła mieszkanka przy ul. Kościelnej 45 Stanisława W. z poranieniami na głowie. Zeznała ona, że żywiąca do niej nienawiść sąsiadka po wyjściu jej męża wpadła do mieszkania i zabiła ją tak brutalnie, że utraciła przytomność. Lekarz opatrzył dotkliwie poranioną ofiarę sąsiadki. (k.)

— **Upadek na ulicy.** Na Górnej Wildzie złamała nogę przy upadku na chodniku p. Rozalja Sobieralska z Żabikowa. Przewieziono ją do lecznicy miejskiej. (k.)

— **Pożar.** W Strzechach (pow. mogiłęnicki) wybuchł ogień w zabudowaniach rolnika p. Władysława Manuszewskiego. Pastwą płomieni padła stodoła z zbożem, 2 szopy i narzędzia rolnicze. Straty ocenia się na 30 tys. złotych. Przyczyną pożaru nie ustalono. (k.)

## KRONIKA POLICYJNA

— **Znowu oszustwo z pożyczką państwową.** Nowego oszusta z pożyczką państwową dopuszczono się w Wielosiu pod Pakością. Do 70-letniej mieszkanki Wielosiu p. Madraleskiej przyszedł nieznany osobnik, ofiarując sędziwej kobiecie kupno pożyczek państwowych. Gdś dowiedział się, że p. M. jest już właścicielką pożyczki państwowej, oszust zaofiarował jej z gotowością wysyłkę papierów celem ich zrealizowania. Papiery zapakował w kopertę i zostawił ją celem wysyłki. Po kilku dniach właścicielka pożyczki przekonała się, iż padła ofiarą oszusta. W rozzerwanej kopercie znajdowały się tylko wycinki papieru. Pożyczkę oszust zabrał. (k.)

— **Zderzenie samochodów.** Na ulicy Dąbrowskiej róg Mickiewicza samochód ciężarowy P. Z. 10184 zderzył się z samochodem osobowym 40317. Ostatni pojazd uległ takiemu zniszczeniu, iż nie był zdolny do dalszej jazdy. (k.)

— **Poranienie.** W restauracji p. Koniecznego przy ul. Masztalarskiej powstała północnym wieczorem bójka między 19-letnim Zdzisławem Lewandowskim (ul. Gen. Umińskiego 20a) a drugim nieznanym osobnikiem, który pchnął Lewandowskiego nożem dwukrotnie w czoło. Sprawca zbiegł niepoznany, pozostawiając na miejscu placzkę i kaneluszkę. Poranionego opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55).

— **Awantura domowa.** Na Winiarach przy ul. Kowalskiej 19a doszło do głośnej sceny domowej, którą wywołał rżnięty mas. Wzywano nawet Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55), które opatrzyło żonę. (k.)

— **Wykrvto szatki złodziei,** grasujących na terenie powiatu krotoszyńskiego, jarocińskiego i in. Włamywaczom odebrano szereg rzeczy, pochodzących niewątpliwie z kradzieży, m. in. obrus na 12 osób z serwetkami, znaczony monogramem F. J. i B. K., większa ilość białych poszewek na poduszki, ręczniki, adamaszkowa białe pościelowa i stółowa, dwa duże obrusy, najprawdopodobniej skradzione w restauracji, dwie pierzyny, poduszki i parę butów z cholewami. Przedmiotów te znajdują się w przechowalni policji w Ostrowie. (k.)

## KRONIKA SĄDOWA

— **6 lat ciężkiego więzienia za antaście komunistyczną.** Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Grudziądzu odpowiadał robotnik Anastazy Ostrowski, zatrudniony ostatnio w PePeGe, za działalność wywrotową. Oskarżony pracował na terenie Grudziądza wedle dyrektyw centrali partii komunistycznej rozrzucał odezwy i ulotki treści wywrotowej, które w własnej ręce drukarni wykonywał. W czasie rewizji u matki jego, zamieszkałej w Nowej Wsi, wykryto drukarnię oraz matryce i bibułę komunistyczną, które ukryte były w budzie psa podwórzowego i rurach ściekowych. Rozprawa sądowa wykazała, że O. już od kilku lat zajmował się szerzeniem ideologii wywrotowej, zacierając umiarkowane ślady swej działalności. Sąd skazał go na 6 lat domu karnego z pozbawieniem praw obywatelskich przez lat pięć. (k.)

— **Za napad na rubieżnej drodze.** Gospodarz Bronka z Głogoczewa pod Czerskiem zabrał się pewnego dnia w listopadzie ub. roku z właścicielem samochodu G. Repińskim zdążającym do Lubni. Gdy dojechali do lasu pod Istawką, Bronka poprosił R. ażeby na chwilę przystanął, poczem zeszedł z samochodu i udał się do zagajnika, z którego wrócił w towarzystwie dwóch osobników; ci rzucili się na R. i wyrzucili z samochodu. Następnie

## Ujęcie zbrodniarza

### Aresztowanie Walentego Frankiewicza

Nasz korespondent z Szamotuł (op) telefonuje:

Morderca strażnika Gissa, oraz żołnierza niemieckiego pod Szczecinem Walenty Frankiewicz podający się za Ericha Franckego, lub Teofila Piotrowskiego, który zdołał uciec, gdy aresztowano w sobotę jego towarzysza, Marscholka — nie długo cieszył się już wolnością. Tropiące go władze wpadły na ślad zbrodniarza i aresztowały go dziś o godz. 3 nad ranem w mieszkaniu jego krewnych Graczyków w Ostrowie.

## Krwawy zatarg

### Kłótnia w rodzinie, zakończona strzelaniną — Epilog rozegrał się w sądzie

Między gospodarzem A. Jankowskim zamieszkałym w powiecie czarnkowskim a synem jego Leonem istniały od dłuższego czasu nieporozumienia i ostre spory, przyczem awantury były powszednim zjawiskiem ku zgorzzeniu sąsiadów.

Pewnego razu ojciec przechodził obok domu, w którym mieszkał jego syn z żoną i małym dzieckiem. Leon zauważywszy rodzica, wyszedł przed dom i dając upust swej nienawiści, począł go znieważać słownie, na co ojciec zareagował w podobny sposób. W pewnej chwili Leon dobył rewolwer i strzelił 6-cio krotnie w kierunku ojca, na szczęście chybił. W tym momencie wybiegła żona Leona z dzieckiem na rękę, a równocześnie padły trzy dalsze strzały tym razem ze strony ojca. Leon Jankowski ugodzony został w szyję, jego żona w brzuch, a małe dziecko lekko w nogę. I tu także można mówić o szczęściu, gdyż wszyscy wyzdrowieli.

Na rozprawie w pierwszej instancji Leona zasądzono na pół roku, a ojca na 3 miesiące więzienia. Stary Jankowski założył apelację i wczoraj ponownie sprawa była rozpatrywana. Sąd w myśl wniosku obrońcy adw. Oleksy'ego uwolnił oskarżonego od winy i kary wychodząc z założenia, że zachodziła tu konieczna samoobrona. (z)

## Nie udało się!

### Przylapanie na gorącym uczynku złodzieja w tramwaju.

Niejaki Rollner z Warszawy, zawodowy złodziej kieszonkowy, przybył na „gościnne występy“ do Poznania. Najlepszym dlań terenem operacyjnym były tramwaje i wyspecjalizował się już w okradaniu pasażerów.

Wsiadł on zatem do „czwórki“, zdążającej na Lazarz. Oczywiście miał swych „asystentów“, którzy wytwarzali sztuczny tłok. W takich warunkach doskonale „pracuje się“ złodziejom-specjalistom. Rollner badał uprzednio, że jadący w tramwaju kasjer z P. K. O. p. J. Marcinkowski posiada większą sumę pieniędzy i dlatego starał się dotrzeć do niego. W pewnym momencie, złodziej nieznacznie począł manipulować koło zamka teki, z której chciał wyciągnąć gotówkę a było jej sporo, bowiem aż kilka tysięcy złotych. Nie wiedział wszakże o tem, że jeden z podróżnych od dłuższego czasu obserwował go. Kiedy złodziejowi się zdawało, że już ma pieniądze, zatrzymał go ów pasażer i oddał w ręce policji. Wspólnicy w panicznym strachu uciekli.

Na odwachu rabuś oświadczył, że nazywa się Rollner. Śledztwo wykaze, czy to jest prawda, jak również doprowadzi niewątpliwie do ujęcia kompanów rabusia. (z)

## KALENDARZYK

Wtorek, 9 lutego 1932.

Słońce: wschód 7,23; — zachód 16,52; — długość dnia 9 godz. 29 min.

Księżyc: wschód 8,28; — zachód 20,13; — po nowiu.

**Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:** Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 11 st. C., pogodnie, wiatr północno-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 1 st. C., najniższa — 11 st. C. Ilość opadu nieznaczna.

Kal. rzk.: Apolonja; jutro Popielec.

Kal. słow.: Gorzysław; jutro Tomiś Bł.

## Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem. Stary Rynek 41 — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12 — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki 1.

Bronka i jego towarzysze, którymi byli bracia Józef i Andrzej Peplińscy z Czerkasy, wsiadli do samochodu i zbiegli, zostawiając Repeńskiego na szosie. Po kilkunastu minutach znaleziono samochód, częściowo już rozbitą, w pewnej odległości od polnej. Wszyscy trzej stanęli za stodołą polnej. Wszyscy trzej stanęli za stodołą polnej. Wszyscy trzej stanęli za stodołą polnej.

**JARMARKI**

— **Piaski, Jarmark w Piaskach pow. Gostyń, kramny, na konie i bydło, odbędzie się w środę, 17 bm.**

**Z WIELKOPOLSKI**

— **Klecko.** (Z Tow. Śpiewu „Jedność.”) We wtorek, 2 bm, odbyło się walne zebranie w lokalu p. Klempowej, które zajął przewodniczącego poproszono p. burm. Kamienieckiego. Po sprawozdaniach udzielono zarządowi absolutorium. Prezesem wybrano ponownie p. Kocorowskiego Tomasza, wiceprezesem — p. Wojtkowiaka, sekretarzem — p. Waldowskiego Stanisława, wicesekretarzem — p. Kraczeke Władysława, skarbnikiem — p. Benawitza Edwarda, bibliotekarzem — p. Jezińskiego Stefana oraz radnymi pp. Pniewskiego Antoniego i Annę Młodzianowską, chorążym wybrano p. Giżyckiego Jana, zastępcą — p. Śmiechalskiego Antoniego, podchorążymi pp. Młodzianowską Sabinę i Śmiegielską Lucję. — Po zebraniu odbył się skromny wieczorek, na którym do północy panowała bardzo dobra harmonia, lecz z miejscowego „Strzelca” było kilku członków urzędników państwowych i ci zakłócili spokój publiczny. Zarząd Tow., nie chcąc dopuścić do bójek, zamknął wieczorek. (kw.)

— **Gasawa.** Z inicjatywy administratora majątności Marcinkowo Dolne p. Zagłębskiego i p. Bednarkowej z Grochowskiej Ks, urządziła młodzież oraz dzieci z ochronki w dniu 2 bm, w ochronie w Marcinkowie Dolnym przedstawienie teatralne. Odegrano „Bursztyny Kasi”, „Gawońce”, „Zyd w beczce” i „Jaś i Małgosia”. — Amatorzy wywiązali się ze swych ról doskonale a w szczególności nasi miłośnicy z ochronki. Jest to do zawdziżenia właścicielowi majątności Marcinkowo Dolne p. Tucholce, który, dbając o podniesienie kultury i oświaty na wsi, wychowanie dzieci w duchu narodowym i katolickim, wybudował własnym kosztem ochronkę dla dzieci swych robotników i utrzymuje specjalną nauczycielkę. (gc.)

— **Września.** (Poświęcenie sztandaru Krucjaty Eucharystycznej.) Z okazji poświęcenia sztandaru Kółka Eucharystycznego wzięło udział w nabożeństwie 150 dzieci i rodzice chrześni, poczem udano się na skromne śniadanie do lokalu Ochronki. Popołudniu odbyła się uroczysta akademja w salce parafjalnej, którą zajął słowem wstępem ks. Staszak a referat wygłosił kierownik kółka dla chłopców p. naucz. Kromolicki. W dalszym ciągu uroczystości popisywały się dzieci śpiewem, deklamacją i odegrali utwór sceniczny. Po mszy św. ślubowało około 150 dzieci na rycerzy Chrystusowych. Kierowniczką kółka dla dziewcząt jest nauczycielka p. Lorkiewiczówna.

— (Przedstawienie „Lutnia”) Tow. śpiewu „Lutnia” odegrało bardzo wesołą komedię Ruskowskiego pod tyt. „Wesele Fonia”. Sztukę tę odegrali amatorzy dzięki starannej reżyserji bardzo dobrze, za co licznie zebrana publiczność gorąco ich oklaskiwała. Wśród przerw koncertowało kółko muzyczne „Lutnia”, które z każdym nowym występem wykazuje znaczne postępy.

— (Wykład hr. Mycielskiego o Afryce.) W dniu 13 bm wygłosił p. hr. St. Mycielski wykład o stronie gospodarczej, ekonomicznej i politycznej Afryki i swych przeżyciach podczas polowań na dzikie zwierzęta. Wykład ten urozmaicony będzie ładnie wykonanymi przezrociami i aranżuje go Koło Przyjaciół Harcerzy. (y.)

— **Leszno.** (Pożar.) W tartaku należącym do Kąkolewo wybuchł pożar. Straż leszczyńska ugasiła pożar po 15-minutowej pracy. Straty są nieznaczące. Przyczyna pożaru narazie niewiadoma.

— (Z Pow. Kasy Chorych.) W ub. tygodniu odbyło się poświęcenie apteki Powiatowej Kasy Chorych. — Stanowisko lekarza naczelnego okręgowego Kasy Chorych Leszno objął z dn. 1 bm, p. dr. Fręckiewicz z Gostynia. — Komisarzem zarządzającym został od 1 bm, p. dr. Skokowski z Ostrowa a dotychczasowy komisarz p. dr. Pilecki przechodzi na to samo stanowisko do Grodziska. (s)

— **Rawicz.** (Pożar.) Na polach, należących do majątku Sarnówko-dwór spalił się dnia 4 bm, wieczorem dwa stogi łubinu. Straż pożarna z Rawicza oraz Sarnowa zawezwano, lecz o ratunku stogów nie można było wcale pomyśleć. Przyczyna pożaru jest zbrodnicze podpalenie lub czyjaś lekkomyślność. Dochodzenia przez policję w toku.

— (Wenta harcerska.) Tutejszy hufiec żeński im. Emilji Plater urządził w niedzielę, 7 bm, w dawniejszej szkole wydziałową wenta, która cieszyła się wielkim powodzeniem.

— (Przedstawienie.) Tutejsze Tow. Po-

wstańców i Wojaków odegrało na sali strzelniczy w niedzielę, 7 bm, przedstawienie teatralne p. t. „Do Ciebie Polsko”. Amatorzy wywiązali się ze swych ról doskonale. Publicznością było dużo. Po przedstawieniu odbyła się ogólna zabawa. Tego samego dnia popołudniu odegrano tę sztukę specjalnie dla młodzieży.

— (Z. Z. P.) Zjednoczenie Zawodowe Polskie obchodziło w niedzielę, 7 bm, „Dzień Zjednoczeniowca”. Uroczystość odbyła się na sali „Sokołowski”. Przemówienie okolicznościowe wypowiedział sekretarz głównego zarządu, p. Krystek z Poznania. Chór męski „Echo” odśpiewał kilka pieśni. Odegrano 3-aktówkę p. t. „Dola górnik”. Pięciu członków Z. Z. P. uczczono odpowiednimi dyplomami za 25-letnią przynależność do związku Bezrobotnych członków Z. Z. P. obdarowano. Uroczystość zakończono wspólną zabawą. (rs.)

— **Ostrów.** (Zuchwała kradzież.) Jednej z ostatnich nocy włamali się nieznani złoczyńcy do składu p. Heinricha, położonego w Rynku tuż naprzeciw komendy policji i skradli mnóstwo towarów, jak portfel skórkowych, portmonetek, noży kieszonek, nożyczek, harmonijek ustnych, pilek gumowych i różnych gier towarzyskich — przeważnie z okna wystawowego. Skradzione przedmioty zapakowano w koszyk i wyniesiono.

— (Z Rady Miejskiej.) Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej było niezwykle ożywione i trwało przeszło 3 godziny. Przewodniczył p. R. Brykczyński. Uchwalono dla I burmistrza p. Cegiełki pobory według kategorii VII a plus 30 proc. dodatku reprezentacyjnego. Do rady Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Ostrowa wybrano w miejsce p. Bestrego — radnego p. Szmudę a na opiekuna społecznego w miejsce p. Dolakowskiego — p. Pawła Cepę. Wysokość opłaty kanalowej ustalono na rok bieżący na 75 proc. podatku budynkowego, a opłatę na pokrycie kosztów czyszczenia ulic na 60 proc. od podatku budynkowego. Udzielono warunkowego pokwitowania z rachunku rocznego 1927-28 tylko Głównej Kasie Miejskiej a kasie Gazowni Miejskiej z rachunku za rok 1928-29.

— (Kurs.) Staraniem Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego odbędzie się w lutym kurs księzkowości dostosowanej do potrzeb rzemieślnika i przemysłowca. — Uczestników zgłosiło się 60.

— (Osobiste.) Z dniem 1 lutego przeszedł w stan spoczynku prof. gimn. p. Fr. Leja.

— (Z Tow. Śpiewaczego.) Jedno z najstarszych towarzystw śpiewających, do istniejące już lat 44, odbyło swe roczne walne zgromadzenie. Towarzystwo liczy 135 członków, w tem 53 czynnych. Na ostatnim zjeździe uzyskało 25 punktów i tem samym prawem przejścia do I kategorii. Dyrygentem jest p. Jan Sandach — Nowy zarząd wybrano jak następuje: pp. Musiał — prezes, Dolakowski — wiceprezes, Zawieja — sekretarz, Chmielecki — skarbnik, Maleszka — bibliotekarz; jako radni p. Kaźmierczakówna i p. Stanisław Domagała.

— (Uroczystość papieska.) W niedzielę 14 lutego odbędzie się staraniem Ligi Katolickiej uroczysta akademja papieska w Teatrze Miejskim. Słowo wstępne wygłosi p. komandor mec. Jankowski a referat ks. prof. dr. Baranowski z Poznania. Na dalszy program składa się śpiew solowy p. sędziny Napierałowej, występ chóru męskiego „Echo” i gra wojskowej orkiestry symfonicznej. (n)

— **Ostrzeszów.** (Wypadek na koleji.) Na stacji kolejowej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie 20-letni Michał Szczepan dostał się pod koła wagonu, które zmiądzżyły mu stopę lewej nogi. Młodzieńca odwieziono do szpitala.

— (Kradzież.) Nieznani złoczyńcy włamali się do mieszkania p. Wojciecha Jerczewskiego w Szkłarce Myślniewskiej i skradli: ubranie, 4 mtr. materiału i inne przedmioty, ogólnej wartości 160 zł. Ze składu p. Stanisława Wygrałaka w Parzynowie skradziono 100 zł w gotówce oraz papierosy i tytoń, łącznej wartości 300 zł.

— (Z „Rolnika.”) Spółdzielnia rolniczo-handlowa „Rolnik” publikuje swój bilans pr. 30. 6. 31, zamykający się w aktywach i pasywach kwotą 126 013 zł. W okresie sprawozdawczym 1930-31 poniosła spółdzielnia straty, wynoszące 4 125 zł.

— (Z Tow. śpiewu.) Pod przewodnictwem p. prof. Rozmarynowskiego odbyło się ostatnio roczne, 36-te z rzędu, walne zgromadzenie członków Tow. Śpiewu im. St. Moniuszki. Z ramienia okręgu uczestniczył w zebraniu p. Sarnowski. Po sprawozdaniach przystąpiono do wyboru zarządu, w którego skład weszli pp.: Stefan Nowacki, Józef Witczak, Jakób Kozłowski, Stefan Hazubski, Edward Wójcik, Tomasz Stojek, Marja Remelska, Walentyna Słafkowska oraz Józef Rak. Kwestję wyboru dyrygenta poruczono nowo obranemu zarządowi. Prof. muzyki przy Seminarjum Nauczycielskim w Ostrzeszowie p. Rozmarynowski przyrzekł swą współpracę. W toku dalszych obrad postanowiono m. in. w sprawie projektu nowego prawa malżeńskiego wysłać rezolucję protestującą na ręce ks. prob. Kucharskiego. (ek.)

— **Kepno.** (Z „Echa.”) Dnia 13 bm, o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Orszynowicza w Kepnie walne zebranie chóru męskiego „Echo”.

— (Stan bezrobocia.) W Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy zarejestrowanych jest ogółem 1898 osób. Zasiłek pobiera 417 bezrobotnych, mianowicie: z pow. kępińskiego 239 i ostrzeszowskiego 178. (ck.)

— **Odolanów.** (Wieczór kolend.) Dnia 2 bm, odbył się staraniem I. Kursu Męskiego Uniwersytetu Ludowego Wieczór kolend polskich, poprzedzony zajmującym wykładem p. prof. Tobolskiego na temat: „Obrzędy i kolendy Bożego Narodzenia”. Kolendy w liczbie 9-ciu wykonał chór męski U. L., pod batutą p. Przymusińskiego senj. Całość uzupełniły dwa utwory muzyczne na skrzypce i fortepian w wykonaniu pp. Przymusińskiego junj. i Tadeusza Kraski, a mianowicie: „Cavatina” — Raffa oraz „Koncert a-moll” — Accolaya.

**Z POMORZA**

— **Grudziądz.** (Filij Izby przemysłowo-handlowej.) Po przeniesieniu Izby przemysłowo-handlowej z Grudziądza do Gdyni, urządzono w Grudziądzu i Toruniu przedstawicielstwa tej instytucji; kierownikiem filji grudziądzkiej mianowany został kupiec Wacław Heinke.

— (Zuchwała kradzież.) W nocy na 6 bm, włamali się złodzieje do pałacu ordynata Ottona Chomse w Peterhofie pod Grudziądzem, skąd zabrali znaczną ilość garderoby, nakrycia stołowe itp. łącznej wartości 1500 zł. Złodziei, którym odebrano część skradzionych rzeczy, wykryto w tut. koszarach Czarneckiego.

— (Pożar.) W Buku spaliła się stodoła wraz z zapasami paszy oraz narzędziami rolniczymi gospodarza Kiejrowskiego. — Straty wynoszą 6 000 zł. Przyczynę pożaru dotąd nie ustalono.

— (Ciekawa obywatelka.) Na stałe zamieszkanie sprowadziła się z Kresów do Grudziądza p. Anna Kowarda, matka zabójcy sowieckiego posła Wojkowa w Warszawie, który w tut. domu karnym odsiaduje 12-letnią karę więzienną. Jak wiadomo, Kowarda pozabawił W. życia na tle zemsty za rzekome prześladowanie jego rodziny przez ówczesne rządy bolszewickie. Młody K. spędza w więzieniu czas na studiach, chcąc w najbliższym czasie poddać się egzaminowi maturalnemu.

— (Nowa placówka oświatowa.) W gmachu tut. Izby rzemieślniczej urządzone w tych dniach bibliotekę i czytelnię, przeznaczone dla użytku rzemieślników, w szczególności czeladników i uczniów. — Prócz książek ogólnokształcących i fachowych wyklada się w czytelnicy czasopisma zawodowe, w części też zagraniczne. (ski.)

— **Chojnice.** (Ciężki wypadek z bronią.) Technik pocztowy Kralczyński udał się w towarzystwie urzędniczki pocztowej p. B. i jej brata do lasu miejskiego, gdzie wszyscy zabawiali się strzelaniem z rewolweru do drzewa. Po oddaniu strzału K., nie wiadomo z jakiego powodu, wejrzał w odwróconą lufę rewolweru; w tej chwili padł strzał, który, przesywając jego lewe oko, utkwil w mózgu. Ciężko rannego, który walczył ze śmiercią, odwieziono do szpitala. (x.)

**Sensacja artystyczna w Poznaniu**

Piszę nam z kancelarii Teatru Nowego:

Najbliższą premierą będzie potężna sztuka Mereżkowskiego „Car Paweł I”, w której wystąpią gościnnie jednocześnie mistrz sceny polskiej K. Junosza-Stępowski w roli tytułowej, tudzież znakomity artysta i reżyser scen warszawskich Aleksander Węgielko, który odtworzy rolę następcy tronu Aleksandra.

Zapowiedź tych rewelacyjnych występów obu fenomenalnych artystów — stanowi największą sensację naszego miasta, a premiera „Car Paweł I” zaspowiada się dzięki tak niezwykle obsadzie wręcz rewelacyjnie.

Potężna kreacja Stępowskiego, ujmujący czar Węgielki, oraz niezwykle artystycznawalory sztuki — czynią z premiery Teatru Nowego niesłychanie interesujący ewenement i centralny punkt zainteresowania najszerzych warstw publiczności.

**RUCH W TOWARZYSTWACH**

— **Tow. Przemysłowców w Jeżycach.** — Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 10 bm, o godz. 20 w lokalu p. Jaszyska, ul. Kraszewskiego 16. Na porządku obrad wykład wiceprezesa p. Waltera n. t. „Sprawy mieszkaniowe”.

— **Wydział Fryzjerski przy Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.** Zebranie plenarne, ostatnie przed walnem, odbędzie się w środę, 10 bm, o godz. 20 na salce szkoły zawodowej w Domu Rzemieślniczym.

— **Tow. Młodych Przemysłowców (Wydział szewski).** Roczne walne zebranie wydziału, zapowiedziane na 11 bm., dla braku sali odbędzie się dzień później, tj. w piątek, 12 bm, o godz. 20 na salce posiedzeń 20 w Domu Rzemieślniczym.

— **Grono Obywateli przy kościele Pana Jezusa.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę, 10 bm, o godz. 19,15 w historycznej sali ratuszowej. Na porządku obrad ważne sprawy.

— **Stow. Urzędniczej Kasy Pogrzebowej w Poznaniu.** Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, 12 bm, o godz. 18 w sali nr. 19 Domu Rzemieślniczego, wejście z Wałów Zygmunta Staroego.

— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie zarządów kółek odbędzie się w środę, 10 bm, o godz. 20,40 w „Ognisku”.

— **Zrzeszenie Związków Zaw. Automobilistów Ziem Zach. Rzpl. Polskiej.** Mieścięczne zebranie w sobotę, dnia 13 bm, o godz. 20 w sali posiedzeń p. Jaszyska dawniej Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego.

— **4 Komp. Marynarzy Powstańców z 1918 r. im. A. Białoszyńskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 13 bm, o godz. 19 w lokalu p. Jarockiej, ulica Maślarska 8.

— **Koło Katechetyczne.** Zebranie odbędzie się w poniedziałek, 15 bm, o godz. 17 w seminarjum męskim przy ul. Fr. Ratajczaka 30. Na porządku obrad referat: „Znaczenie Psalmów w wychowaniu religijnym”.

**KSIĘGI STANU CYWILNEGO**

**Zgony:**  
Maksymilian Altmann, tokarz kolejowy, 43 l. Augustyn Schultz, emeryt kolejowy, 85 l. Henryk Piechocki, 15 min. Edmund Grzył, 3 mies, 15 dni. Krystyna Marja Kotzbachówna, 21 dni Anna Kaźmierczakowa, z domu Krygierówna, 24 l. Irena Wernerowa, z domu Schlosserówna, 26 l. Joanna Kiedzińska, 22 l. Marja Palaczykówna, z domu Pietrzyńska, 53 l. Marjan Kacperski, droźnik, 34 l. Jerzy Zieliński, 7 mies, 15 dni Janina Andrzejewska, z domu Antczakówna, 30 l.

Wojciech Stachowiak, inwalida, 51 lat. Bertold Schoepe, rzeźbiarz, 60 l. Elżbieta Pruska, z domu Ecksteinówna, wdowa, 82 l. Czesław Stroitus, robotnik, 19 l. Marja Krzemińska, z domu Przybyłowiczówna, wdowa, 81 l. Wacław Stelmarzyk, uczeń szkolny, 8 l. Genowefa Pawlikówna, 1 r 1 mies, 6 dni. Cecylja Juron, uczennica szkolna, 8 l. Melanja Schenitrekówna, aktorka, 91 l. Helena Jewasińska, biurowca, 58 l. Teresa Konieczna, 2 mies 10 dni. Wiktor Wawrzyniak, stróż, 36 l. Józef Gendala, kanonier, 23 l. Wiktorja Zawadzki, z domu Siwecka, wdowa, 77 l.

**Składki i pokwitowania**

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Tomasz Grała 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 569 zł.

Na Tow. „Caritas”: Walerja Dziembowska zamiast kwiatów dla śp. Kazimierza Rudzkiego 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 997 zł.

**SKRZYŃKA DO LISTÓW**

— **W. S. 100.** Nie możemy poinformować. W kalendarzach nie znajdujemy tego imienia. (K)

— **Student A.** Zazwyczaj do czynnej służby i ćwiczeń jest nadal możliwe. Co do drugiej sprawy: również nie obliczamy sobie nic z dalszej kontroli. (K)

— **Sława.** Może nie pozwolić. Wówczas niech Pani przedstawi sprawę Urzędowi Rozjemczemu dla spraw najmu. (K)

— **Rewizor ksiąg.** Niema w Poznaniu. (K)

— **A. Z.** Mogą mieszkanie objąć w spadku. Specjalnych zarządzeń nie potrzeba; wystarczy, że tam stale mieszkają i nie posiadają drugiego mieszkania. (K)

— **L. S. Srem.** Nie mamy o biegu tych spraw żadnych wiadomości. Niema innej rady, jak tylko czekać. (K)

— **Halszka.** Wychodzi od roku 1929 w Poznaniu, ul. Półwiejska 20. (K)

— **Grana, Café Srem.** Nie jestto zarządzenie lokalne. Świadcstwo jest przewidziane w ustawie o państwowym podatku przemysłowym. Proces uważamy za bezcelowy. Do 300 miejsc należy opłacać III. kat., do 750 miejsc II. kat., ponad tę ilość I. kat. (K)

— **P. Balicki.** Spółdzielnia Budowlana Polskich Urzędników Państwowych, Poznań, ul. Śniadeckich 23. Warunków nie znamy. (K)

— **Gimnazjastka.** Klinika Okulistyczna Uniwers. Pozn., Wały Batorego 2. (K)

— **Czuwaj — Poznań.** Wogóle nie ma interesu. Zdaje się, że tak czy owak nie Pan nie osiągnie, bo te tak zowiące się „banki” zażywają niedobrej sławy. Prokuratury w Krakowie i Lwowie zawałone są wnioskami karnymi przeciwko przedsiębiorstwom, rozprzedającym obligacje na raty. (K)

— **J. B.** Niech Pan całą sprawę przedstawi Inspektorowi Pracy w Ostrowie. (K)

**Teatr Polski**

DZIŚ — „Drugie imię miłości”. Środa, 10. 2. „Kapitan z Köpenicku” — (Premjera).

**Teatr Nowy**

DZIŚ — „Jastrząb” — występ Junoszy-Stępowskiego. Środa, 10. 2. „Jastrząb” — występ Junoszy-Stępowskiego. Początek o godzinie 8 wieczorem

**Teatr „Uśmiech”**

DZIŚ — „Hrabia Luxemburg”. Środa, 10. 2. „Hrabia Luxemburg”. Początek o godzinie 8 wieczorem

**Teatr Wielki — Koncerty symfoniczne** Środa, 10. 2. o godz. 20 — VIII Wielki Koncert Symfoniczny. — Dyrygent: Bronisław Wolfstał. — Solista: Robert Soetna.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## SZKOŁA I ŻYCIE

### PIERWSZY JUBILEUSZ „PRZYJACIELA SZKOŁY”

Wzmiankował już „Dział Kultury i Sztuki, że pedagogiczne czasopismo poznańskie „Przyjaciel Szkoły”, wydawane przez p. Leonarda Borkowskiego, wysłało w świat numer jubileuszowy, poświęcony swemu dziesięcioleciu. Warto przypomnieć, że gdy w styczniu 1922 ukazywał się pierwszy numer „Przyjaciela”, ówczesny kurator O. S. P. p. Bernard Chrzanowski przyrównał był w słowie wstępem to czasopismo do nauczycielki z Żeromskiego „Charitas”. Nauczycielka ta, uciekając w czasie wojny przed armatami i pożogą, zabiera ze sobą „książki szkolne i znalazłszy w pieczarach zamczyska, do których ludzie się schronili, gromadkę dzieci, — uczy je, nie dbając o huk i grozę wojny, uczy je „pilnie, ze spokojem, z opanowaniem siebie i dusz dzieci, z pogardą głosu, przejmującego zimna i dzikiej wojny, huczącej nad ziemią”.

Kto pamięta czasy z przed laty dziesięciu, wie, że był to okres tarc między nauczycielstwem wielkopolskim, a napływającym z innych dzielnic. Wydawca „Przyjaciela” postanowił stworzyć pismo, które by nie było związane z żadnym odłamem nauczycielstwa i z żadną organizacją, służącą szkole jako takiej. Właśnie zaś w grudniu 1921 przestał wychodzić w Poznaniu „Tygodnik Nauczycielstwa Polskiego”, organ Związku Dzielnicowego Stowarzyszeń Nauczycieli Polaków. Pierwsze okazowe zeszyty „Przyjaciela” poszły tylko na Wielkopolskę i Pomorze. Dalsze, za kwartał, już na całą Polskę i dzisiaj „Przyjaciel” może z radością patrzeć na swoje dzieło. Spełniło się to, co zapowiadał tyle zastawiony wydawca i redaktor „Przyjaciela”, p. Borkowski, pisząc w pierwszym numerze, iż „wydawnictwo nasze służyć będzie wyłącznie sprawom szkolnictwa, którego najistotniejszym wyrazem jest nauczyciel... A dalej: „Pragniemy, aby „Przyjaciel Szkoły” służył sprawie nauczania w pojęciu ogólnonarodowym”.

Nielatwy ma żywot czasopismo zawodowe, przez nikogo nie subwencjonowane, nie oparte o żadną organizację, zdane więc wyłącznie na własne siły. Więc gdy nietylko nie upadło, lecz stale się rozwija i staje się przyjacielem coraz to szerszych kół nauczycielstwa, to znaczy, iż wytknięty program odpowiadał potrzebom polskiej szkoły. O tem, w jaki sposób program ten był realizowany, mówi już dziesięć roczników pisma, w których jest zawarty trud dziesięciu lat pracy redaktora i rzeszy współpracowników z całej Polski.

Trudno oczywiście objąć w krótkim artykule treść dziesięciu tomów, liczących od 370 stron w pierwszym roczniku do 800 stron w ostatnim. Ażeby ocenić ogrom pracy, trzeba czytać stronice po stronicy, trzeba przypomnieć sobie ówczesne warunki, kiedy to w okresie inflacji pierwszy numer czasopisma kosztował 60 marek polskich a nr. 9 rocznika drugiego już 1.600 mk. Mimo takich fatalnych warunków pismo utrzymało się przy życiu i stale się rozwija przez doskonalenie treści, zdobywanie coraz to nowych współpracowników i przez rozszerzanie objętości. Nic dziwnego, że zaczęło się rozchodzić po całej Polsce. Dziś niema zapewne powiatu, gdzieby nie czytano „Przyjaciela Szkoły”.

Dział Kultury i Sztuki podaje treść każdego numeru „Przyjaciela” i zajmuje się osobno ciekawymi i ważnymi jego artykułami, których w każdym numerze jest pełno. Zresztą samo ich skłasyfikowanie i wyliczenie chociaż najważniejszych zajęłoby kilka artykułów takich jak niniejszy. Dość stwierdzić, że p. Leonard Borkowski postawił założone przez siebie i redagowane pismo na takim poziomie, iż stało się ono chlebem powszednim dla tysięcy nauczycieli. Porównanie do nauczycielki z „Charitasu” wypełniło się zaskazytynie. „Przyjaciel” potrafił skupić wielką gromadkę nauczycielstwa przy jednej idei: przy pracy dla dobra polskiej szkoły. Utrzymanie tego kierunku i doskonalenie — zdala od wadliwych organizacyjnych metod pracy w szkole oraz przyczynianie się do rozwoju polskiej myśli pedagogicznej — oto zadanie, które będzie też przyświecało Redakcji w dalszej pracy.

St. N.

## ŻYCIE KULTURALNE

### WIELKI KONCERT SYMFONICZNY OBBĘDZIE SIĘ WE ŚRODĘ

Nie wszystkie jeszcze arcydzieła symfoniczne Beethovena były wykonane w Poznaniu na koncertach Orkiestry Symfonicznej m. Poznania. Tak i symfonia VI-a, słynna „pastoralna” czekała dotychczas na odegranie. Dzięki gościnie kapelmistrzowskiej Bronisława Wolfsthal’a usłyszymy ją jutro w Teatrze Wielkim, równie jak „Kaprys włoski” Czajkowskiego. Wolfsthal jest najwybitniejszym z pewnością w Polsce odtwórcą Czajkowskiego. Pierwszym triumfem Wolfsthal’a w Poznaniu była „Symfonia Patetyczna” wykonana w Auli Uniwersytetu. Pamiętny ten poranek symfoniczny ugruntował w naszym mieście opinię Wolfsthal’a jako kapelmistrza niezwyklej miary i siły sugestywnej.

Solistą koncertu środowego będzie słynny skrzypek francuski Robert Soetens. Głośny ten w muzycznej Europie artysta ma już i w Polsce imię świetnie brzmiące. Wykona on z orkiestrą, kierowaną przez Wolfsthal’a, „Symfonię hiszpańską” P. Lalo.

### W NAUKOWYM POZNANIU.

Komisja Teologiczna Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie zebranie w czwartek, 11 lutego br. o godz. 18 w Gmachu Tow. Przyjaciół Nauk, ul. Seweryna Mielżyńskiego. Na porządku dziennym — wykład ks. dr. Wierzbickiego pt. „De patricimo gratuito in causis pauperum”. Goście mile widziani.

## MUZYKA

I w Nowym Jorku zniżono gaże. Słynny Metropolitan Opera House gdzie jest punkt zborny wszelkich gwiazd śpiewackich świata, obniżył bardzo dotkliwie zarówno gaże stałe, jak honoraria za występy gościnne. Śpiewacy musieli zręcznie zawarty już kontraktów i spisać nowe w przeciwnym razie groziło zamknięcie sezonu przed czasem. Utrzymuje Metropolitan spółka miliardów, którzy dopłacali rok rocznie olbrzymie sumy, aby Ameryka miała, zgodnie ze swoimi ambicjami, także operę „greatest in the world” największą w świecie. W tym roku kryzys dotknął widocznie i miliardów, skoro przyszło do takich obciągów. Nadto Metropolitan obniża ceny, aby oprócz frekwencji na szerszej podstawie, nie jak dotychczas, na najwyższych plutokratycznych sferach. (kr)

### PARTYTURY NA STRYCHU

Ze Lwowa piszą nam:

Na schyłku wojny, w r. 1918, zmarł w naszym mieście zasłużony muzyk, długoletni kapelmistrz opery lwowskiej, Henryk Jarecki. Napisał on kilka oper z których up. „Barbara Radziwiłłówna”, wystawiona we Lwowie pod koniec ubiegłego wieku (ile mogłem się dowiedzieć w r. 1892) cieszyła się niemałym powodzeniem. Wszelako spuścizna rękopiśmienna Jareckiego gdzieś się była w zawierusze wojennej zapodziała. Poszukiwania, przedsiębrane w swoim czasie, nie dały rezultatu. Obecnie przybył do Lwowa z Ameryki syn Jareckiego, Tadeusz, sam wybitny kompozytor i rozpoczął nowe poszukiwania. Tym razem wynik był pomyślny. Na jakimś strychu, wśród rupieci, stał wielki kufer, w którym znaleziono mnóstwo partytur. Okazało się po przejrzeniu, że Jarecki w latach 1902 do 1918 opracowywał na nowo swe dawniej pisane opery, nie raz zupełnie je przerabiał, zwłaszcza co do instrumentacji. Zajął się tą szczęśliwie uratowaną spuścizną lwowski świat muzyczny. Wyjątki z dzieł Jareckiego będą niedługo wykonane na estradzie, a należy się spodziewać, że po uregulowaniu stosunków operowych trafią i na scenę. Jarecki był muzykiem niemałej wiedzy i talentu. Świeżo w Warszawie i we Lwowie wykonywany jego „Romans” na orkiestrę znalazł szczerze uznanie. Będzie ono niewątpliwie towarzyszyło „ekshumowanym” obecnie dziełom. L. K.

### OCHRONA ZABYTEKÓW

Kto jest autorem tryptyku w kaplicy Zygmuntońskiej? Z Krakowa piszą nam: W ogłoszonej niedawno wiadomości źródłowej stwierdził dr. Komornicki, że autorem tryptyku z kaplicy Zygmuntońskiej jest — nie, jak dotychczas przypuszczano, Hans Duerer — lecz niejaki Georg Pinzenstein, osobistość w dziejach malarstwa dotychczas nieznaną. Obecnie ks. dr. Tadeusz Kruszyński na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności, wykazał, że jest to tylko zmienione nazwisko artysty norymberskiego Jerzego Pencza. Pencz znany z dzieł malarskich i graficznych był uczniem Albrechta Duerera, a z włoskich podróży przywiózł cały zasób form świadczących o studiach dzieł Rafaela, Sodomy, Peruziego itd. W malowidłach omawianego tryptyku widoczne też jest podobieństwo do rycin Duerera, a prócz tego pewne szczegóły świadczą o wspomnianych studiach mistrzów włoskich. (ow)

## LITERATURA

Nowy Makuszyński. Dawno nie wystąpił Kornel Makuszyński z czemś wielkiego formatu, ale za to dostaliśmy odrazu powieść „Nosi ona tytuł „Człowiek znaleziony w nocy” (Warszawa. Gebethner i Wolff). Zaznaczmy na razie w tej notatce że nie tylko jest pisana płynnie i świetnie w barwach, lecz swą jasną i ciepłą tonacją daje nerwom odprężenie, tak dzisiaj przydatne. Ludzie są bez wyjątku prawie szlachetni i pogodni. Dla kontrastu tylko przesuwają się parę figur z pod ciemniejszej gwiazdy (szczególnie świat „filmowej grandy” został ujęty w kapitalnie przykrojonym wycinku) Uczynność, idąca do poświęceń, współczucie dla nędzy i czynne miłosierdzie to zasadnicze tony „Człowieka znalezionego na ulicy”. W humorystycznych epizodach odnalazł Makuszyński najlepszy gatunek swej przyrodzonej werwy pisarskiej i humoru. Nad światkiem studentkim unosi się jakby cień „Lalki”, stosunkowo do człowieka patronuje dobrotliwy Dickens, błyskające koncepcje rozświetlają opowiadanie naprzemian z głębokim uczuciem które chowa się dyskretnie za dowcip. Będzie to znów jedna z tych książek Makuszyńskiego, które znikają z księgarń ledwie się ukazały. Dawno nie był świetny pisarz w takiej formie i dawno nie wypowiedział się z taką bezpośredniością. (ln)

### ZGON AUTORA „ŚMIERCI”

Z Warszawy donoszą nam:

Zmarły temi dniami śp. Ignacy Dąbrowski, pisarz wielkiego talentu i szlachetnej myśli, pozostanie w literaturze naszej autorem „Śmierci”, mimo że napisał więcej dzieł belletrystycznych. Dąbrowski, urodzony w r. 1869, musiał wystąpić z gimnazjum, bo groziła mu choroba płuc. A że był synem rodziców niezamożnych, nie pozostało mu nic innego, jak iść się gubernierki prywatnej, aby zarobić na życie. Był nauczycielem prywatnym w Szebrzeszynie i wtedy to, mając lat dwadzieścia mniej więcej, napisał studjum psychologiczne w formie noweli zatytułowanej „Śmierć” a będące pamiętnikiem suchotnika, Studenta, skazanego na śmierć. Utwór ten zacierpnięty z przeżył rozszedł się odrazu w tysiącach egzemplarzy, zyskując autorowi sławę i znaczny na tamte czasy dochód.

Warto przypomnieć, że nie przyszło to tak lekko. Za radą przyjaciół posłał Dąbrowski „Śmierć” do „Ateneum”, które redagował wtedy Piotr Chmielowski. Arystarch ówczesnej krytyki poprostu nie poznał się na wartości dzieła i odrzucił je, tłumacząc, że „jest nieaktualne”. W książce „Śmierć” rozeszła się kilku wydaniami.

Drugim utworem Dąbrowskiego była „Felka” Dzieje młodzieńczej szwaczki i jej miłostnego zawodu. Drukowana w „Kurjerze Warszawskim”, podbiła również czytelników. Ale na tem twórczość Dąbrowskiego zaczęła się płać i rwać. „Tygodnik ilustrowany” zamówił u niego powieść Dąbrowski zaczął pisać dwutomowego „Mistrza” i w połowie pracę przerwał, spaliwszy część już gotową. Było to następstwo katastrofy życiowej. Mianowicie zmarła Dąbrowskiemu, prawie nagle, gorąco ukochana narzeczona „Sonata cierpienia”, która została ukończoną i wyszła, nie znalazła już większego oddźwięku, równie jako tomik nowel i jak napisana już po wojnie powieść „Matki”, w „Kurjerze warszawskim” drukowana.

Żył z pracy nauczycielskiej, w szkołach polskich tajnych i jawnych, która na dobiek została przerwana w r. 1907, gdyż rząd rosyjski odebrał mu prawo uczenia. W czasie wojny wrócił do zawodu, a potem, w szkolnictwie polskim, oczekiwał się emeryturze jako nauczyciel gimnazjalny w Warszawie. R. i. p. T. W.

## TEATR

Solska na Żoliborzu. Z Warszawy donoszą nam: Irena Solska, dla której niema stałego miejsca w Teatrze Narodowym (tak jak dla Wysockiej ani dla Siemaszkowej) zorganizowała teatr z młodych, początkujących adeptów i ulokowała go na Żoliborzu. Gra się w salce szkolnej. Ostatnio wystawiono fragmenty „Róży” Żeromskiego. Solska pracuje ze swymi zapaleńcami intensywnie, przedstawienie ma wysoki ogólny poziom, a i poszczególne nowicjusze zdradzają nieraz duży talent. Dekoratorem jest Iwo Gall. (tw)

### Pisma nadesłane

„Przyroda i Technika”. Zesz. 1. Treść: Dr. S. Zejmo-Zejnis: „Podłoże rasowe ludności europejskiej”. — Dr. A. Łastowiecki: „Promienie Roentgena i ich znaczenie”. — Dr. F. Burdecki: „Gwiazdy-karły i gwiazdy-olbrzymy”. — W Zabłocki: „Dlaczego komórka pszczoły ma kształt foremnego sześciokąta?”. — L. O. Duda: „Telewizja w kolorach naturalnych”. — Sprawy bieżące — Postępy i zdobycze wiedzy — Rzeczy ciekawe. — Co się dzieje w Polsce? — Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych. — Adr. Red. Lwów, Czarnieckiego 12.

## Z WIDOWNI I Z ZA KULIS

### FREDRO Z NALEPIONYM NOSEM

Warszawa, 4 lutego.

Skarykaturowanie „Dam i huzarów” w teatryku Ateneum nie schodzi z dyskusji. Donosiłem, że p. Jaracz, który tym teatrykiem kieruje, prze-fasonował Fredrę tak, iż Grzymala-Siedlecki musiał podnieść energiczny protest, na co znów p. Jaracz zareplikował wychodzeniem w czasie spektaklu przed kurtynę i niezbyt wybredną polemiką ze znakomitym krytykiem. Skarcony za to w prasie, przeniósł się na lamy pism i tam wyjaśnia swoje transformatorskie zapędy.

Mniejsza o to, co długo i szeroko wyklada o istnieniu czy nieistnieniu „stylu fredrowskiego”. Są to rzeczy doskonale znane i niesporne. Esencją tkwi w tem, jak p. Jaracz wyobraża sobie styl fredrowski, ten swój własny, i jak go obmyślił. Geneza jego „Dam i huzarów” tak w tem oświetleniu wygląda:

Zaprosiłem dowcipnego malarza „Cyrułika Warsz.” Jerzego Zarubę i powie-działem mu tak:

— Pamiętaj ten wiersz Tuwima: — „Ludzie-zwierzęta, ludzkie baryły żerdzie, przedmioty poprzebierane... czego, tak typiez koniu w krawacie?”

— Pamiętam — powiedział Zaruba.

— A gdyby tak coś takiego zrobić z „Damami i huzarami”? Tym trzem megerom, rajfurującym córeczkę staremu piernikowi, bo bogaty, dolepimy za karę nosy jak cholera, wypchamy piersi i tyły, dodamy im trzy dziwki Skoczylasowe, wypchamy im tydy, Zosia będzie, jak młoda klacz, porucznik, jak młody ogier z czterech starych huzarów zrobimy ogierów w odstawa, poprzysepamy im nosy i wąsy, niczem ty co robisz z tym czy o-wym mistrzem w „Cyrułiku”, jak to wszystko zacnie parskać, wierząć rzeć, kopać — klusa, stępa, galopa, to będzie zabawa!

Zabawa... hm... Jak dla kogo. Jednym może przypaść do gustu, gdy postacie fredrowskie rzą, kopią i wierząją — inni woleliby więcej dworu wiejskiego, a mniej stajni. Humor fredrowski, który w „Damach i huzarach” tryska istną fontanną, przez sto lat obchodził się bez wypchanych tydek i potwornych nosów, któremi p. Jaracz zamierzał polechtać widza do śmiechu. Słusznie też Waclaw Grubiński rzuca na ten temat kilka ciętych uwag. Jar-to je przytoczyć:

Pan dyrektor Jaracz dorobił potworne nosy bohaterom Fredry Rzeuz się dzieje w Ateneum i co wieczór jest do obejrzenia.

Dlaczego to pan Jaracz zrobił? Aby Fredrę zdemumifikować, aby Fredrę wskrzesić. Bez tej transfuzji nosów Fredro byłby trupem, według najgłębszego przeświadczenia pana Stefana Jaracza. Poprzez nowy nos do nowego życia! Pan dyrektor Jaracz unowocześnił Fredrę, wznosił go na wyższy szczebel cywilizacyjnej nowoczesnej publiczności dla której własny nos starego Fredry stał się nosem już niezrozumiałym, proszącym się wprost na kolanach o elephantiasis, tak bliskie duszy człowieka wojennego, wysubtelniejszego przez działanie takich wy-nalazków, jak samolot, radio, salwarstan i ping-pong. Dopiero tak dopełniony Fredro nawiąże duchową łączność z przepięknym człowiekiem dzisiejszym będącym człowiekiem jutro (który to dzisiejszy człowiek jutro, jest oczywiście, człowiekiem wielkiego odtańd Zawsze), i dlatego całej literaturze wczorajszej aby ją uczynić żywą, trzeba poprzyppinać nosy. Środek prosty a skuteczny. Nazwaćby go wypadalo „szczepionką Jaracza”, albo może uroczyście „ateńską nosaczną magi-strą Stefana”. „Damy i huzary” Fredry dzięki tej odświeżającej nosaciznie Jaraczowskiej stały się utworem odmienionym wręcz nie do poznania, jak ów anegdotalny pacjent po wronowskim zastrzyku w jednej z paryskich klinik Zastrykałeto mu surowicę z gruczołów pawiana i przelisticzył się w malpę. To samo zrobiono z Fredrą. W „awangardowym” teatrze Ateneum z Fredry zrobiono malpę.

O literaturze! co cię czeka jeszcze?

Nim się ta dyskusja skończyła, „Damy i huzary” zeszyły z repertuaru. O wiele prędzej, niż się Ateneum spodziewało. Z czego wynika, że Fredro z przyprawionym nosem nie stał się dla publiczności kwestią sporną, lecz zupełnie jasną. Nie świadczy to źle o naszych widzach.

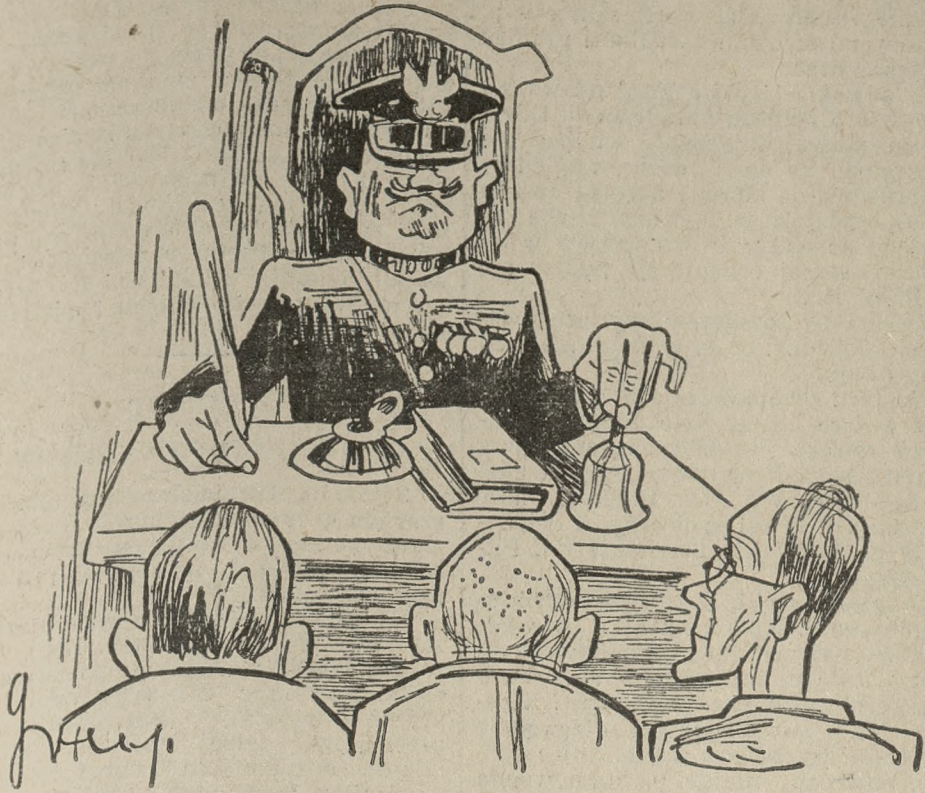
T. W.

### Książki nadesłane

W. J. Locke: „Jaffery”. Powieść Warszawska 1932 Tow. Wydawnicze „Róż”. Kornel Makuszyński: „Człowiek znaleziony w nocy”. Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa.



## Samorzady wiejskie i miejskie podług projektów B. B.



Fragment posiedzenia gminy w Pikutkowie.

## Na tle starć z Żydami w Krakowie

Rozprawa przeciw studentom — Ulotki antyżydowskie — Aresztowanie dwóch akademików

Z Krakowa donoszą:

Dnia 5 lutego b. roku odbyła się w krakowskim sądzie grodzkim przed sędzią grodzkim dr. Krupińskim rozprawa przeciw akademikom krakowskim, oskarżonym z powodu blokady sklepów żydowskich i bojkotu towarów żydowskich w czasie ostatnich manifestacji antyżydowskich w Krakowie. Rozprawa odbyła się przeciw dwóm grupom oskarżonych, z których pierwsza została uwolniona od winy i kary, a rozprawę przeciw drugiej grupie odroczone z powodu niejawienia się świadków oskarżenia. Należy podkreślić, że tak jak i gdzieindziej (np. w Wilnie, doniesienia ze strony Żydów okazały się fałszywymi i nieopartymi na żadnych rzeczowych dowodach. Rozprawie przysłuchiwała się licznie zgromadzona publiczność i tłumnie przybyli akademicy.

W żydowskim „Nowym Dzienniku” z 4 lutego r. b. ukazał się komunikat o nowych ulotkach antyżydowskich, które dziennik żydowski nazywa „zbrodniczymi w swej treści” a które nawołują do bojkotu towarów żydowskich, ponieważ na towarach żydowskich jest krew zabitego przez Żydów polskiego akademika. „Nowy Dziennik” podkreśla, że ulotki te szczególnie masowo rozpowszechniane są na przedmieściach Krakowa między robotnikami i dziwi się, że władze dotychczas nie przeciwdziałają tej planowo zorganizowanej akcji.

Dnia 5 lutego rozrzucono ulotki antyżydowskie na targu w Krakowie. W związku z tem aresztowani zostali dwaj akademicy, których po wylegitymowaniu i spisaniu protokołu zwolniono.

## Liga Katol. w Zakopanem piętnuje „hold” dla Boya

(KAP) Liga Kat. w Zakopanem, po zaznajomieniu się z treścią listu „holdowiczego”, wystosowanego przez grupę lekarzy zakopiańskich do p. Boya - Żeleńskiego („Wiadomości Literackie”), oświadcza, że powyżsi lekarze: 1) obniżają wiedzę swoją do poziomu schlebienia egoistycznym skłonnościom człowieka, występując przeciw oczywistym prawom natury przez Boga ustalonym; 2) przez postępowanie takie przyczyniają się do zwyrodnienia moralnego i fizycznego narodu polskiego; 3) zamiast wykonać plagi trapiące ludzkość, krótkowzrocznie kierują swe wysiłki do ich iluzorycznego łagodzenia, co w następstwach pociągnie ostateczny upadek moralny i fizyczny narodu. Wobec powyższego Liga Katolicka w Zakopanem, piętnuje stanowisko wymienionej grupy lekarzy oraz wyraża uznanie tym lekarzom, którzy przez wzgląd na moralność chrześcijańską odmówili swego udziału w powyższym wystąpieniu.

## Nuncjusz Apostolski

do polskich kobiet katolickich

(KAP.) Do przewodniczącej zebrania kobiet katolickich, odbytego w Warszawie w sali rady miejskiej w sprawie pokoju światowego, J. E. ks. nuncjusz apostolski nadesłał list, w którym pisze m. in.:

„Przesyłam Polkom Katolickom, zebranym w Warszawie na konferencji dla rozważenia idei pokoju pozdrowienia najlepsze w imię Zbawiciela naszego, Króla Pokoju. Chciałbym mojemu poselstwu nadać akcenty apostolskie witającego wiernych miasta Filipowego słowami: „Niech pokój Boży, przewyższający wszelką ludzką radość, zachowa wasze serca i wasze umysły w Jezusie Chrystusie”.

„Słuszne było, a wypływającym ze szczerzego natchnienia, że kobiety katolickie zwróciły uwagę na wielkie

i potężne zagadnienie pokoju. Pokój bowiem prawdziwy, a trwały jest najcenniejszym darem Bożym, wyjednanym nam i oznajmionym przez Jezusa Chrystusa uczniom pokornym a kochającym: „Pax vobis” — pokój mój zwiastuję wam, pokój mój daję wam, nie tak, jak świat go daje”.

## Gaje azalii na kresach — jedyne w Europie

W nowej pięknej książce Stanisława Dzikowskiego p. t. „Egzotyczna Polska” znajdujemy wysoce interesujący opis mało znanej osobliwości, mianowicie jedynej w Europie gajów azalii, rosnących na wielkich przestrzeniach powiatu Kostopolskiego na Wołyniu.

„Jest to „asalea pontica”, zwana przez lud miejscowy drapozstanem. Gaje azalijowe pojawiają się koło Słucza, w gminie ludwipolskiej, i ciągną się pasem 8 kilometrów szerokim aż do Rosji Sowieckiej pod Zwiabel. Tworzą one kompleksy, obejmujące po kilkanaście dziesięcin i krzewią się najbardziej na ziemi po wyschnięciu bagnie, wśród gęstych lasów i cienistych zagajników. Dorastają 2 metrów wysokości a wśród lata pojawia się na nich kwiat złoty - pomarańczowy o cztero - centymetrowej średnicy. Wówczas od gajów azalijowych unosi się i płynie daleko słodki, upajający zapach, — zapach zdradziecki, przed którym uciekają zarówno ludzie, jak i zwierzęta. Pustka panuje dokoła egzotycznych kwiatów. Ptaki nie latają tamtędy, ani owady, ani ludzie nie pędzą bydła, bo wszystko, co dostanie się w zasięg, niesamowitej woni, pęda w bezwład i usypia. Nie budzą się nawet węże, skoro śliska piersią dotkną „drapozstanu”.

Gaje azalijowe rosną od niepamiętnych czasów na tej samej przestrzeni, nie zmniejszają się, ani rozszerzają swojego władania. Ile razy próbowano je przesadzić, zamierały natychmiast, oderwane od ziemi bagnistej. Żyją tylko wówczas, kiedy wykopie się krzew wraz z ziemią, na której rosną”.

Autor nadmieniał, że trudno jest wytłumaczyć w jaki sposób mógł się pojawić na Polesiu ten kwiat gorącego słońca. Wedle miejscowego podania, przynieśli go ze sobą najeźdźcy tatarscy wraz z pożywieniem dla swoich koni. Ziarno, za-

niesione przypadkowo z odległej krainy, padło w ziemię podatną, zakiełkowało, wzrosło i rozkrzewiło się. I oto co roku zakwita złoty kwiat i wśród krainy bezludnej napoty wśród nieurodzajnych piaszków i melancholijnych mokradel, roznieca czarodziejski odurzający zapach egzotycznych krajów.

## Niemile niespodzianki zbyt wymagającej narzeczonej

Wymagania małżeńskie młodej Paryżanki, panny Armandyny, stały się powodem szeregu nieprzewidzianych i wcale niemiłych kłopotów. Pragnęła ona wyjść za mąż za człowieka wyjątkowego, któryby nie przeżywał nigdy żadnych przygód miłosnych i mógłby, jednym słowem, ustroić się — jak ona — w symboliczny kwiat mirtowy czy pomarańczowy... Przypadek jednak spłatał jej niesamowitego figla. Zarwała niedawno temu znajomość z pewnym młodym, przystojnym i pełnym entuzjazmu urzędnikiem, p. Janem Barras'em, który po rozwiedzeniu się ze swą pierwszą żoną poprzysiągł był sobie, że nigdy już się powtórnie nie ożeni. Porwany jednak powabem i zaletami Armandyny, niepomyślnie swej przysięgi, postanowił ją poślubić. Armandyna, telefonistka centrali paryskiej, znalazła już była sposobność objąć zakochanemu Jasiowi swoje niezłomne postanowienia co do wymagań, jakie pokładała w narzeczonym. Nieszczęsny Jasio, zakochany po uszy, zataił więc od początku swe dawne przeżycia i udawał skromnisia i niewinnego.

Wiedząc, że przy okazaniu dokumentów w magistracie poprzednie jego małżeństwo wyjdzie na jaw, chodził jak obłąkany, nie jadł, nie spał i pod wpływem ataku nerastenji, myślał nawet o samobójstwie. Gdy w tem wpadł na genialny wprost pomysł. Czemuż umierać, jeśli się ma do dyspozycji uprzejmego i usłusznego nieboszczyka? Jego kuzyn, Józef, urodzony w Garnache, wyruszył w 1914 roku na wojnę i poległ bohaterką śmiercią w bitwie pod Saint Gond. Pamięć po nim zaginęła zupełnie. Nasz Jasio zwrócił się przeto do gminy w Garnache z prośbą o wydanie mu metryki urodzenia kuzyna. Wobec narzeczonej i prawa, Jasio Barras przemienił się na Józefa.

Po ślubie, słodka Armandyna okazała się wkrótce nader zazdrosną tak o teraźniejszość jak i o przeszłość swego mężulka i niebawem, plądrując po wszystkich szufladach, znalazła dowody poprzedniego małżeństwa świeżo poślubionego męża. Nie mogąc się pogodzić z myślą, że ją oszukano, Armandyna wniosła skargę rozwodową. Sąd, mając pewne podjęrzenia co do komplikacji wywołanych tym niezrozumiałym wnioskiem, zarządził śledztwo. Wkrótce dowiedziano się o przywłaszczeniu sobie przez Jasia cudzego stanu cywilnego.

Stanął więc przed sądem karnym, który uwzględniając jego uczciwe zamiary, skazał go tylko na 250 fr. grzywny. Od tej chwili urzędnik odzyskał swą wolność, gdyż wobec prawa nie był on żonaty. Co zaś do Armandyny, nie mogąc się rozwieść... z nieboszczykiem, uzyskała unieważnienie swego małżeństwa. S. F.

## Czarodziejski zegar pomysłu szwedzkiego inżyniera

Inżynier Dawid Olsson, pracownik znanych zakładów Befors w Szwecji, w chwilach wolnych od zajęć skonstruował zegar, uważany przez fachowców za swego rodzaju cud techniki i pomysłowości.

Zegar ten, obok t. zw. „zwykłego czasu”, pokazuje rzeczywisty czas słoneczny, poszczególne fazy księżyca i słońca, rok, miesiąc, tydzień, liczbę porządkową, oraz nazwę dnia.

Zegar ten posiada mapę niebieską, na której automatycznie odbywają się poruszenia srebrzystych cwieków, odpowiadające ruchom gwiazd i planet na firmamencie, oraz dwa globusy, pokazujące dokładną godzinę w różnych częściach świata.

Ponadto zegar ten zaopatrzony jest w urządzenie radiowe, w gramofon oraz w przyrząd elektryczny do gotowania kawy, działający automatycznie w określonych porach dnia. Na szczycie zegara znajduje się precyzyjna kuźnia, w której, gdy zegar ma wybić godzinę, ukazuje się czerwony płomień na palenisku, a małe kowal młotem o kowadło wystukuje liczbę godzin.

## Drogie ziemniaki

Rekordową sumę 1400 franków za 3 ziemniaki zapłacił pewien właściciel sklepu w Paryżu na rue Mont-Blanc. Otrzymał on telefon od kogoś, kto, powołując się na stałego i dobrego klienta — prosił go, aby przyjął i zapłacił paczkę, którą mu przysłał ze sklepu obuwianego na bulwarach. Kupiec, rozumiejąc, iż chodzi tu o sprawunkę klienta, który płacił mu zawsze regularnie, zgodził się chętnie. Paczkę przyniesiono, kupiec zapłacił 1400 franków i czekał nadaremnie na jej odbiór. Wreszcie otworzył paczkę i znalazł w niej... trzy ziemniaki. Trick oszusta udał się.

Czy jesteś już członkiem T. C. L.? Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. św. Marcina 37 albo w redakcji pisma naszego!

## Typy Koroadów



Widzimy tu dwa typy Koroadów, przedstawicieli szczepu Indjan, o których mówi wysoce interesująca opowieść podróżnika naszego Arkadego Fiedlera p. t. „Wśród Koroadów nad Ivahy”. Jak wiadomo, autor odbył w latach 1928 i 1929 wyprawę zoologiczną do brazylijskiego stanu Parana i w głuchej puszczy odciętej od świata cywilizowanego, zwiedził obozy tajemniczego szczepu Indjan Koroadów, wśród których przeżył szereg emocjonujących przygód. W barwnym opisie poznamy między innymi istotę kapryśnej, naiwnej duszy tych mieszkańców ponurej, groźnej a przecież pełnej uroku puszczy, którzy sąsiadując z wdzierającymi się coraz głębiej polskimi osadnikami, skazani są na zagładę. Druk nowej tej pierwszorzędnej opowieści podróżniczej, ilustrowanej przytem bogato reprodukcjami wykonanymi osobiście przez autora, rozpoczniemy w odcinku sobotnim.

## TEATRY

### Głośna sensacja

Po raz pierwszy w Polsce wchodzi na afisz teatralny najgłośniejsza sztuka zagraniczna, stanowiąca główny „przebój” teatralny doby obecnej „Kapitan z Köpenicku” jutro w środę w Teatrze Polskim. Premjera, przygotowywana z drobiazgową dokładnością i pietyzmem, zapowiada się jako jedyna w swoim rodzaju atrakcja artystyczna. Historia o samozwańczym „Kapitanie z Köpenicku” ujęta w 15 krótkich, a zwartych i mocnych w wyrazie obrazów ujęta w kształt sceniczny przez słynnego pisarza K. Zuckmayera, spolszczona przez Jerzego Kossowskiego posiada momenty o dziwnej sile wyrazu i charakterystyki. Główną rolę bohatera sztuki, Wilhelma Voigta kreuje p. Zygmunt Noskowski. W obsadzie bierze udział całkowity męski zespół Teatru Polskiego, oraz liczne siły pomocnicze. Nową oprawę dekoracyjną przygotował artysta malarz p. Zygmunt Szpingier. Wystawienie „Kapitana z Köpenicku” jest jednym z najciekawszych „wydarzeń sezonu”. Bilety wstępne do nabycia w kasie teatru.

## Wielki koncert symfoniczny

VIII wielki koncert Orkiestry stoł. m. Poznania odbędzie się jutro w środę dnia 10 lutego 1932 roku wieczorem o godzinie 8-iej w Teatrze Wielkim. Program koncertu przynosi nam w dorobku jedną z najpiękniejszych Symfonij Beethovena, tak zwaną „Pastoralną”. Nieśmiertelny twórca dziewięciu symfonij maluje w „Pastoralnej” barwnie życie wiejskie, przez co utwór ten zyskał na bardzo wielkiej popularności i należy do stałego repertuaru symfonicznego. Gdy dodamy, że piękna pełna słonecznego życia symfonia ta wykonana zostanie pod tak wytrawnym dyrygentem, jak Bronisław Wolfstal, mamy pełną gwarancję, że dzieło to wykonane będzie z największym pietyzmem.

Solistą koncertu będzie znakomity skrzypek francuski Robert Soetens, jeden z proudujących dziś skrzypków młodszej generacji, który w krótkim czasie zyskał światową sławę. Robert Soetens zaprezentuje się po raz pierwszy w Poznaniu i odegra z towarzyszeniem orkiestry „Symfonię hiszpańską” Edwardo Lalo.

# Proces o zarzut płatnych interwencji poselskich

Posel dr. Jeszke contra Sonnewend

Jak już pokrótce donosiliśmy, odbył się w dniu wczorajszym w sali sądu grodzkiego dalszy ciąg rozprawy przerwanej 25 stycznia. Przed przewodniczącym p. sędzią Jonsikiem stanął jako świadek aptekarz Mielcarski z Trzemesznej, należący również do tych, którzy szukali pomocy u posła Jeszkego.

— Czy Pan był klientem p. posła Jeszkego — pyta przewodniczący.

— Tak.

— W jakiej sprawie?

— W sprawie dalszego prowadzenia apteki w Trzemesznej.

— Może pan opowie, jak to było.

— Przez kilka lat — zeznaje świadek — byłem właścicielem apteki w Margoninie. Sprzedałem ją jednak i za uzyskane pieniądze kupiłem koncesjonowaną aptekę w Trzemesznej. Województwo odmówiło mi koncesji na prowadzenie apteki w Trzemesznej wbrew obowiązującej na naszym terenie ustawie pruskiej. Udałem się wobec tego do prezesa Stowarzyszenia Aptekarzy, który polecił mi skarżyć, doradzając równocześnie, abym się udał do adwokata Jeszkego. P. poseł Jeszke był w województwie, potem dostałem list od prezesa, który mi zalecał, aby napisać do p. Jeszkego, aby ten założył rekurs. Również zapytałem się posła Jeszkego, ile jestem winien, a wskutek braku odpowiedzi dałem mu w charakterze zaliczki 100 zł.

— A co mówił p. poseł Jeszke, kiedy się pan do niego udał?

— Sprawę musimy najpierw wybać, a później wyskarżyć.

— A czy mówił gdzie?

— Nie, ale wnioskowałem, że w województwie.

— Czy p. Jeszke żądał honorarium?

— Nie.

— A czy poza temi 100 zł pan mu dał może coś?

— Nie.

— Jeszcze jedno pytanie. Czy sprawa apteki została załatwiona?

— Nie.

— Czy panu wiadomo, jak p. Jeszke sprawę załatwiał, czy pisemnie, czy ustnie?

— Nie wiem.

Ponieważ świadek do rozprawy nie wnosi żadnych nowych momentów, zarówno oskarżyciele jak i obrońca zrezygnowali z dalszego badania.

Następnie odczytano pismo naczelnika wydziału personalnego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Kaweckiego o odmowie udzielenia prawa zeznawania naczelnikowi wydziału p. Bieleckiego ze względu na tajemnicę urzędową.

Oskarżyciele załączyli do akt sądowych uzasadnienie opinii sądu klubowego B. B. W. R. z 19 grudnia r. ub. w sprawie posła Jeszkego, które odczytano. W odczytanym uzasadnieniu sąd klubowy B. B. W. R. stwierdził, że w czynnościach posła Jeszkego zaistniały czynności adwokackie a nie interwencja poselska.

Oskarżony Sonnewend oświadczył, że wyrok sądu klubowego B. B. W. R. nie jest wyrokiem a tylko opinią, ponieważ był wydany na podstawie zeznań jednostronnych, t. j. po przesłuchaniu tylko posła Jeszkego. Oskarżony dodaje, że wyrok powyższy nie jest miarodajny dla niego, gdyż podpisał go tylko jeden senator Bogucki. Sen. Bogucki może to uczynił, ponieważ tak samo pojmuje istotę płatnych interwencji poselskich, jak poseł Jeszke. Sen. Bogucki partraktował w sprawie pożyczki 200 milionów dolarów dla ministerstwa komunikacji, przyczem w charakterze prowizji miał otrzymać 2 proc., t. j. 4 milj. dolarów. Na szczęście transakcja ta nie doszła do skutku. Wracając do sumy pobranej przez p. Jeszkego od aptekarzy, oskarżony twierdzi, że poruszył dotąd tylko sprawę aptek, lecz, gdy zajdzie konieczność obrony własnej czci i honoru własnego, poruszy jeszcze rzeczy, od których w Poznaniu się będzie paliło.

Adwokat Celichowski wnosi o przesłuchanie dwóch nowych świadków Kufawy i Hemmerlinga. Oskarżyciele zaś postawili wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka pod przysięgą oskarżyciela posła Jeszkego na dowód, że nigdy nie wykonywał płatnych interwencji poselskich. Ponadto adwokat Kręglewski stwierdził wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka właściciela cegielni p. Glabisza na okoliczność, że p. Sonnewend przyrzekał mu postarać się o po-

zyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego, przyczem pobrał 500 zł, a szwagier p. Sonnewenda 4000 zł za wydanie opinii o wartości nieruchomości p. Glabisza, co się później okazało zbytecznym. Mimo pobrania 500 zł p. Sonnewend niczego nie zdziałal.

Po przerwie przewodniczący sądu oznajmił że odrzuca wszystkie wnioski i wskutek braku dalszych zamyka przed sądem, udzielając głosu zastępcom oskarżyciela prywatnego.

Adwokat Kręglewski, przechodząc kolejno poszczególne wypadki interwencji p. Jeszkego w sprawach aptek, dowodził, że czynności jego były bardzo skomplikowane, wymagały wielkiego nakładu pracy i miały charakter wybitnie prawniczy. Następnie charakteryzował działalność społeczną i polityczną posła Jeszkego wynosząc ją bardzo wysoko, i podkreślił, że rozpow szechnianie wiadomości w rodzaju p. Sonnewenda mają na celu obniżanie wartości jego mandata. Adw. Kręglewski krytykował prasę, m. i. „Kurjer Poznański” za tendencyjne rzekomo referaty z procesu tego. (Oświadczyliśmy już adw. Kręglewskiemu w odpowiedzi na jego list piśmiennie, że poseł Ciszak, o którego zeznania chodzi, oznajmił nam stanowczo, iż referat nasz był ścisły, i że on gotów to samo raz jeszcze powtórzyć pod przysięgą. — Red.). Adw. Iżycki wykazał szczegółowo wielkość występków oskarżonego. Dalej omawiał i on osobę i działalność oskarżyciela. Jakikolwiek będzie wymiar kary — oświadczył — nie będzie on ekwiwalentem dla oskarżyciela prywatnego, gdyż opinia publiczna została nastawiona ujemnie dla posła Jeszkego, a sam wymiar kary nie może mu przywrócić dobrej czci i dobrego imienia. To też ustawodawca, przewidując wysokość kary aż do dwóch lat więzienia, myślał niewątpliwie o takich wypadkach, jakie tutaj zaszły, dlatego wnoszę i proszę wysoką sąd o jak najsurowszy wymiar kary.

Adwokat dr. St. Celichowski zaznaczył na wstępie, że ubolewa nad przykreimi metodami, jakie do rozprawy wprowadził adw. Kręglewski, włączając do niej sprawy, nie mające nic wspólnego z istotą procesu, a mające na celu ponizienie oskarżonego. Do mnie — mówił — zwracano się wiele osób, które chciały mi o osobie posła Jeszkego dużo donieść, odrzuciłem jednakże te propozycje. Muszę się przeciwstawić obrazowaniu jednej strony jako uosobienia cnót, a drugiej jako opryszka.

Oskarżony — wywołał obrońca — podniósł zarzut przeciwko posłowi Jeszkemu, że pobrał on za sprawę trzech aptek 50 tys. zł. Cyfra nie odgrywa roli. Muszę się najpierw zastanowić nad tem, czy postępowanie posła Jeszkego było zgodne z etyką adwokacką. Przypnę muszę, że tak. Mnie nie chodzi o to, czy poseł Jeszke jest w porządku z etyką uczciwego człowieka, ale chodzi mi o to, czy postępowanie jego jest zgodne z hasłami, wrytemi na sztandarze organizacji, do których należy. Chodzi o to, czy jest w porządku — jako prezes i poseł B. B. W. R.

Zamach majowy przeprowadzono w celu rozpędzenia Sejmu, nie pracującego jakoby należycie wskutek rzekomo korupcji i łapownictwa. Przyjęto zasadę, że postom nie wolno interwenjować nigdzie. Istnieje odpowiednia uchwała B. B. W. R. P. Sonnewend stoi na stanowisku, że prezes regionalny i poseł B. B. W. R. nie powinien w rzeczach niezwykle delikatnych interwenjować. Trudno rozdzielić osobę posła od adwokata. A angażując się w takich właśnie sprawach, powinien się poseł Jeszke liczyć z możliwościami powstania tego rodzaju zarzutów. Jeżeli p. Jeszke nie zorientował się, że sprawy te nie dadzą się rozdzielić, popełnił błąd. Zarzut oskarżonego idzie w tym kierunku, że p. Jeszke jako prezes i poseł B. B. W. R. nie powinien takich rzeczy robić, i zarzut ten jest, moim zdaniem, słuszny.

Na czem — wywołał dalej obrońca — polega interwencja poselska? Poseł interwenjujący, przechodząc do odnośnego urzędnika, nie podkreśla swego poselstwa, lecz załatwia sprawę w urzędach, a urzędnicy, biorąc pod uwagę jego stanowisko i przynależność polityczną, załatwiają sprawę tak lub inaczej. Załatwienie sprawy nie przez sąd, ani przez urząd, lecz osobiście uważam za rzecz niesłuszną. Interwencja nie może być czynnością adwokacką, za którą można brać pieniądze. To jest nie-

dopuszczalne. Kwestja rozgraniczenia czynności adwokackich od czynności poselskich jest niezwykle płynna. I to właśnie rozstrzygnąć musi sąd, czy p. Sonnewend swojemi zarzutami granice te przekroczył.

P. adwokat Iżycki nazwał proces ten procesem o podłożu politycznym. Gdzie jest tu walka polityczna? Chyba nie ze względu na moją osobę, względnie stronnictwo, do którego należę. Jest to proces o podłożu politycznym chyba ze względu na walkę dwóch prądów w łonie tej samej organizacji politycznej (B. B. W. R.).

Oskarżony Sonnewend, nie poczuwając się do winy, prosi o uwolnienie od winy i kary.

Po tych przemówieniach wywiązały się trwające blisko dwie godziny wzajemne repliki, w których oskarżony Sonnewend wyjaśniał sprawę pieniędzy, pobranych od p. Glabisza, które przeznaczył na cel społeczny, a mianowicie na Pogotowie Lekarskie im. Piłsudskiego.

W czasie replik doszło do wesołego incydentu: P. Sonnewend oświadczył, że, patrząc na osobę adwokata Kręglewskiego, dochodzi do wniosku o słusność teorii Darwina. Adw. Kręglewski zwrócił się po interwencję do przewodniczącego, a replikując później, odwrócił zdanie p. Sonnewenda przeciwko niemu.

Obydwaj zastępcy oskarżyciela stwierdzili w replikach, że obrona adwokata Celichowskiego jest doskonale przeprowadzona, że jednakże wina oskarżonego jest, ich zdaniem, tak jasna, że nawet taka obrona nie potrafi go uratować.

Sędzia p. Jonsik zakończył rozprawę i wyznaczył termin ogłoszenia wyroku na środę 10 b. m. o godz. 9 rano.

## Z Stronnictwa Narodowego

Zjazd rady wojewódzkiej Stronnictwa Narodowego w Grudziądzu

W niedzielę, 7 b. m., odbyło się w Grudziądzu pod przewodnictwem prezesa rady woj., ks. sen. Bolta, zebranie rady wojewódzkiej Stronnictwa Narodowego, poświęcone najaktualniejszym zagadnieniom naszego życia publicznego.

Ks. sen. Bolt w przemówieniu wstępnym scharakteryzował położenie gospodarcze i finansowe kraju oraz omówił stronę moralną życia publicznego, narazoną przez pewne czynniki na szwank.

P. poseł Sacha zreferował sytuację polityczną, a pp. posłowie Mazur i Kamiński zapoznali zebranych z nowym projektem ustawy samorządowej, której ostrze zwrócone jest przeciwko ziemiom zachodnim.

Rada wojewódzka powzięła jednogłośnie uchwałę, protestującą przeciwko temu projektowi.

W dyskusji przemawiali pp. Czarnota-Bojarski, Kaźmierski, Kamrowski, dr. Małajowa, Ciszewski, Rogala, Sacha i Sołtysiak, który zreferował sprawę organizacyjną.

Imponująca manifestacja narodowa w Nowym Tomyslu

Dnia 2 lutego odbył się w Nowym Tomyslu wiec Stronnictwa Narodowego przy udziale posłów na Sejm pp. dr. Tadeusza Wróbla z Wolsztyna i Teodora Witkowskiego z Poznania. Stał się on potężną manifestacją na rzecz Stronnictwa Narodowego. Uczestnicy z miasta i całego powiatu wypełnili dużą salę „Kresowianki” po brzegi w ilości co najmniej 800 osób. Wiece nadzorował miejscowy starosta dr. Cichoński w asyście referenta starostwa i kilku posterunkowych. „Sanacja” przysłała na wiec swą „elitę” nowotomyską w osobach dwóch nauczycieli, adwokata, asesora starostwa i kilku innych panów, m. in. dwóch pocztowców, którzy usiłowali przez przerywanie przeszkodzić odbyciu się wiece. Zostali jednak przez żywiołowe okrzyki wszystkich uczestników należycie skarceni, przyczem przekonali się zapewne o zupełnym bankructwie „sanacji” w społeczeństwie.

Po zagajeniu wiece przez prezesa Stronnictwa Narodowego na powiat nowotomyski, p. Mańkowskiego, referaty o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosili posłowie Wróbel i Witkowski, nagrodzeni burzą oklasków przez zebranych.

Zapisanych do dyskusji mówców „sanacyjnych” zebrani nie chcieli początkowo wcale słuchać. Na usilne próby przewodniczącego wysłuchano jednak, krótkiego zresztą, wystąpienia adw. Nykła, który załł się, że referenci podkreślili tylko błędy „sanacji”, przyczem przyznał, że jest w Polsce dużo złego i że „sanacja” popełni-

ła dużo błędów. Zebrani podchwycili te uwagi przy pomocy różnych okrzyków pod adresem B. B. Z powodu wszczęcia hałasu przez kilku nasilnych „sanatorów” co spowodowało ostrą reakcję ze strony zebranych i wkroczenie policji, zamknął przewodniczący zebranie odśpiewaniem „Boże coś Polskę”, niechąc narażać garstkę „sanatorów” na dotkliwie nieprzyjemności a więc na rozwiązanie urzędowe. Licznie zebrani Młodsi zaintonowali samorządnie hymn Młodych Pokrzepieni na duchu uczestnicy wiece wrócili ogólnie zadowoleni do nowej pracy w swych wsiach i miasteczkach.

## O pomoc dla drobnych rolników

Sejmowa komisja reform rolnych przyjęła w trzecim czytaniu dwa projekty ustaw: o funduszu obrotowym reformy rolnej i w sprawie planów parcelacyjnych.

Na skutek wielokrotnych domagań się posła Kaweckiego (Kl. Nar.), by została omówiona sprawa pomocy dla osadników oraz dla tych rolników, którzy korzystali z funduszy przy przebudowie ustroju rolno — z ramienia ministerjum reform rolnych wygłosił półtoragodzinny referat o zamierzeniach ministerstwa dyr. Ciborowski. W szerszej dyskusji, która się rozwinęła, z ramienia Klubu Narodowego przemawiał poseł Kaweckie, który podniósł, że, jeżeli załogoci w spłacie rat z różnych tytułów wynoszą na 1 stycznia rb. 67 milj. zł, a rocznie ma wpływać 40 milj., to jest to miarą w jak fatalnym położeniu znalazły się te gospodarstwa. I jest to zrozumiałe, boć ministerstwo opiekowało się gospodarstwami wadliwymi (komasacja, likwidacja serwitutów, melioracje itp.), to też nie dziwno, że kryzys dotknął te gospodarstwa jak najmocniej. Ministerstwo jest do dziś nastawione źle w tych sprawach, gdyż nie docenia grozy położenia, co jaskrawie się uwypukla przy rewizji szacunków osad sprzedanych. Do dziś dwie trzecie osad sprzedanych z parcelacji rządowej nie ma przewłaszczeń, gdyż szacunki są tak wysokie, że osadnicy na nie zgodzić się nie mogą.

Jeśli zaś specjalnie chodzi o teren ziem zachodnich, to podobnie jak gospodarstwa większej własności i gospodarstwa małe przechodzą daleko głębszy kryzys, jak w innych częściach Polski. Gospodarstwa te prowadzone były nakładowo. Obecnie kapitał obrotowy się wyczerpał, a zato pozostały większe długi. Również gospodarstwa ziem zachodnich ponoszą szereg ciężarów, które nie są znane gdzieindziej. Należy więc te warunki uwzględnić. To co się projektuje obecnie w zakresie obniżenia procentów od rat oraz przedłużenia okresu spłat za ziemię z 20 lat na 41 już nie wystarcza. Nietylko należy dokonać rewizji szacunków ale winno ministerstwo w ciągu miesiąca przyjąć z projektem ustawy, któryby przewidywała wszystkie rodzaje pomocy, jakiej się ma udzielić. Jeśli ta pomoc nie przyjdzie szybko, wielu gospodarstwom drobnym, a specjalnie osadnikom, grozi nieuchronna ruina.

Na przemówienie odpowiadał szczegółowo p. dyr. Ciborowski. Przyznał on, że z natury rzeczy w odniesieniu do osadników ministerstwo musi bronić interesów skarbu.

Dalszy ciąg posiedzenia odłożono na kilka dni i wtedy też przyjdą pod głosowanie wnioski posła Kaweckiego.

## Echa wyborcze

W sądzie grodzkim w Ostrzeszowie toczyła się w tych dniach rozprawa, w związku z ubiegłymi wyborami do Sejmu, przeciw kierown. Pow. Wydz. O. W. P. p. Romanowi Medlewskiemu. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonemu rozmyślnie fałszywe obwinienie o przekroczenie służbowe oraz zniewagę władz policyjnych post. P. P. w Mikstacie, dokonane przez doniesienie do prokuratury, w którym p. Medlewski zarzucał funkcjonariuszom policji przekroczenie ustaw o ochronie wyborów. Oskarżony bronił się sam, wykazując zeznaniami poważnych świadków, że wykroczenia ze strony policji rzeczywiście zachodziły, choć prokuratura odmówiła ich ścigania.

Po przesłuchaniu rozprawie ogłosił przewodniczący sądu, p. sędzia Stroński, wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Z chwili Nowa angielska taryfa celna

W historii gospodarczej W. Brytanii nie było okresu bardziej ożywionego od obfitującego w doniosłe wydarzenia IV. kwartału 1931 roku. Na darzenia IV. kwartału 1931 roku, na ten stosunkowo krótki okres czasu przypadają trzy, kapitalnej wagi zdarzenia: 1) załamanie się waluty brytyjskiej, uznane oficjalnie przez zażyte wymiennalności banknotów Banku Angielskiego na złoto na czas górną granicę... 100 proc. ad valorem! 2) wynik wyborów do Izby Gmin w dniu 27 X., przywracający wpływ konserwatystów na rządy i zapoczątkowanie polityki protekcjonizmu celnego przez wydanie ustawy ramowej w dniu 20 XI. 31 r.

W ustawie tej parlament zrzeka się na rzecz rządu swego prawa do uchwalania cel. Przytem pełnomocnictwo to utrzymane jest w ramach tak ogólnych, że pozostawia rządowi dużą swobodę zarówno co do zakresu towarów, jak co do wysokości stawek celnych, dla których wyznaczono tylko górną granicę... 100 proc. ad valorem! Pełnomocnictwa zostały udzielone rządowi tylko na 6 miesięcy i miały na celu doraźne zahamowanie nadmiernego importu do W. Brytanii. W ciągu owych sześciu miesięcy rząd przygotował normalną taryfę protekcyjną o charakterze bardziej stałym.

Kontury nowej taryfy są nam już znane. Mianowicie w ubiegły czwartek (4. II.) kanclerz skarbu Neville Chamberlain przedstawił Izbie Gmin wytyczne nowej taryfy. Podstawę projektu rządowego stanowi powszechne cło w wysokości 10 proc. ad valorem na wszystkie (za mał. wyjątkami) towary importowane do W. Brytanii. Na liście artykułów zwolnionych od cła znajdują się: pszenica, mięso, surowa bawełna, nieprana wełna i herbata. Rząd brytyjski wypracowuje system cel dodatkowych, mający uzupełnić taryfę opartą na wspomnianym 10-procentowym clem ad valorem. Poza tem przewidziane jest upoważnienie dla Board of Trade do obłożenia 100-procentowym clem dodatkowym towarów pochodzących z państw stosujących dyskryminację wobec towarów angielskich.

Tak oto zarzysowują się zręby protekcjonizmu celnego W. Brytanii, przy pomocy którego Londyn stara się uzyskać podstawę do przetargów z innymi krajami, które to przetargi mogłyby stworzyć pewne ułatwienia dla wywozu brytyjskiego. Zrozumiemy łatwo potrzebę aktywizacji eksportu angielskiego, jeśli zważymy, że deficyt bilansu płatniczego — według przewidyrań obliczeń wyniósł około 100 milj. f. szt. Dla wyrównania tak poważnego deficytu W. Brytanja musi zwiększyć swój wywóz, i to zarówno widzialny, jak niewidzialny (według nomenklatury angielskiej).

Dla Polski protekcjonizm angielski posiada doniosłe znaczenie. Oczywiście, w pierwszym rzędzie, chodzi tutaj o eksport hodowlany, który w ostatnich czasach stanowi podstawę naszego eksportu rolnego, punkt ciężkości bowiem aktywności tego eksportu znajduje się na rynku angielskim. W chwili obecnej trudno zdać sobie sprawę z konsekwencji, jakie dla naszych interesów pociągnie za sobą taryfa angielska, jej szczytów bowiem chwilowo nie są znane. W miarę zapoznawania się z niemi — powracać będziemy do tej ważnej kwestji.

## Krótkie informacje gospodarcze

— Od dnia 1 lutego wszelkie towary pochodzące z krajów, z którymi Litwa nie ma traktatów handlowych, clone są podług stawek autonomicznych z 200 procentowym dodatkiem.

— Rząd Rzeszy na podstawie pełnomocnictw celnych z dnia 1 grudnia 1931 roku uchwalil podwyższyć stawki celne na drzewo twarde, oraz na wyroby z tego drzewa o 50 procent.

— Rząd halenderski przedłożył w najbliższych dniach parlamentowi projekt ustawy o wprowadzeniu clearingu dewizowego z całym szeregiem państw europejskich.

— Banki Boliwji, Chile, Kolumbji, Ekwadoru i Peru postanowiły przenieść większą część zapasów złota z Londynu do New Yorku.

— Donoszą z New Yorku, że napływ zamówień na tegorocznej wielkiej wystawie samochodów był znacznie wyższy, aniżeli w roku ubiegłym. Wskutek tego przemysłowcy spodziewają się wzrostu ożywienia w tej gałęzi przemysłu.

## Konjunktury Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach akcyjnych panował w tygodniu ubiegłym nastrój wyjątkowo przy tendencji niejednolitej. Na giełdzie nowojorskiej obroty były mniejsze, tendencja zmienna. Pożyczki polskie osiągnęły lekką wyżkę. W dniu 4 lutego notowano (w nawiasie cyfry z 29. I.): 7% Poż. Stab 53 (52,3/4), 8% Poż. Dillona 54-7/8 (53,5/8), 6% Poż. Dolarowa 55, 7% Poż. m. Warszawy 37,1/4 (37,1/4), 7% Poż. Śląska 37,1/4 (37,1/4). Giełda londyńska wykazywała przeważnie usposobienie mocne. Papiery japońskie i chińskie osiągnęły prześcico, ze względu na spodziewane zawieszenie kroków wojennych na Dalekim Wschodzie, dość znaczną poprawę, jednak w końcu, wobec trwających nadal walk w Szanghaju i pod Nankinem, uległy ponownej niższo. Na giełdzie paryskiej, po początkowym osłabieniu, tendencja się wzmocniła. Szczególnie poszukiwane były akcje bankowe, z Banque de France na czele.

Na warszawskiej giełdzie akcyjnej trwała nadal zupełna cisza. Kursy utrzymały się na prawie niezmiennym poziomie. W dziale papierów procentowych obroty były większe, tendencja mocniejsza. Obroty na giełdzie dewiz były nieco większe. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Banknoty dolarowe w okresie sprawozdawczym większym wahaniami nie ulegały. W obrotach oficjalnych notowano je 8,89 — 8,89 1/2 — 8,89 — 8,88 1/2, 8,89 1/2, a na rynku prywatnym 8,89 1/2 — 8,89 1/2 — 8,88 1/2 — 8,89 1/2. Dewizy Nowy Jork kursu nie zmieniały. W dziale dewiz europejskich obniżył się Londyn z 31,50 na 30,80, inne prawie bez zmiany.

## Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco.

	1. 2.	2. 2.	3. 2.	4. 2.	5. 2.	6. 2.
<b>Pszeni'ca</b>						
Warszawa	25,00	—	—	6,50	27,00	—
Poznań	23,50	—	23,5	23,75	24,0	24,50
Lwów	—	—	—	—	—	24,25
Lublin	3,50	—	23,5	23,6	23,75	—
<b>Zyto</b>						
Warszawa	23,5	—	—	23,50	23,70	—
Poznań	22,10	—	22,5	23,00	23,10	23,25
Lwów	—	—	21,75	—	—	23,25
Lublin	21,75	—	21,75	21,75	21,75	—
<b>Jęczmień</b>						
Warszawa	21,50	—	—	21,50	21,50	—
Poznań	21,75	—	21,7	21,75	21,75	1,75
Lwów	—	—	17,00	—	—	17,00
Lublin	18,00	—	18,00	18,00	18,00	—
<b>Owies</b>						
Warszawa	24,00	—	—	24,00	24,00	—
Poznań	2,00	—	20,00	20,00	20,00	2,00
Lwów	—	—	18,75	—	—	3,75
Lublin	21,50	—	22,00	22,00	22,00	—

Ubiegły tydzień przyniósł po raz pierwszy od dłuższego czasu zwrot na korzyść w sytuacji rynkowej ziemiopłodów. Dotyczy to szczególnie pszenicy, która zwykowała na całej linii, częściowo (jak w War-

szawie) stosunkowo pokaźnie, bo o dwa złote. Również i przy życie i owsie obserwujemy — skromniejszą cprawda — poprawę, jedynie jęczmień notował jednolice. Należy przypuszczać, iż zwyklowa tendencja cen nie jest zjawiskiem przejściowym, opartem na spekulacji lub też wyłącznie interwencji, lecz wyrazem istotnego stosunku podaży do popytu. Zdaje się też, iż niepokój, panujący w kołach producentów i kupców zbożowych, wywołany pogłoskami o rzekomym projektowaniu państwowych instytucji zbrożowych towarem zagranicznym, znikł po ogłoszeniu oficjalnego komunikatu min. rolnictwa w tej sprawie, o czym pisaliśmy na tem miejscu.

Zagranicą sytuacja nie uległa poważniejszym zmianom. Jako moment dodatni należy wymienić fakt rozszerzenia domieszki pszenicy zagranicznej z 3 na 10 proc. przy wypieku we Francji, co oczywiście wpłynąć musi na wzrost zakupów francuskich.

## Nabiał

W tygodniu sprawozdawczym sytuacja na światowym rynku masła uległa dalszej poprawie. Notowania na ważniejszych giełdach podniosły się o ca. 5 proc. Jest to skutek zmniejszającej się podaży masła. Podobny objaw zaobserwowano na rynku krajowym, gdzie mimo odciążenia rynku niemieckiego niższa cen została zahamowana, częściowo nawet ceny lekko zwyklowały. W obrotach hurtowych płaci się obecnie za kg masła wyborowego zł 3,40, a częściowo i więcej. Spadek produkcji mleka i co zatem idzie — masła, jest w części uzasadniony czynnikami sezonowymi, w części również ograniczeniem nakładowej gospodarki w intensywnie prowadzonych gospodarstwach hodowlanych.

Nasz eksport masła do Anglii, który rb. obniżył się w ub. roku poważnie, napotyka na przeszkodę w postaci cła dodatkowego, nałożonego na import artykułów żywnościowych niebrytyjskiego pochodzenia w wysokości 10 procent ich wartości.

Ceny mleka konsumcyjnego nie uległy zmianie. Podaż serów duża przy tendencji słabej.

## Mięso i bydło

W ub. tygodniu wszystkie rynki krajowe wykazywały tendencję utrzymaną z wyjątkiem rynku poznańskiego, gdzie trzoda i niektóre gatunki bydła nieco się obniżyły. Cieleta spadły o 48 zł na 100 kg. Przewidywania kupców idą przeważnie w tym kierunku, że wobec zmniejszającej się podaży żywca należy oczekiwać w najbliższych miesiącach tendencji zwyklowej.

## Jaja

Światowy rynek jajczarski jest zdezerjentowany zapowiedzią wprowadzenia cła przywozowego (preferencyjnego) w Anglii, w związku z czem import na ten pojemny rynek wykazał ponadsezonowy wzrost. W chwili obecnej zapotrzebowanie importu równo wydaje się być już pokryte, co wyraziło się m. in. w dalszym spadku notowań. Wobec dalszego trwania łagodnej temperatury i wzrostu produkcji koła handlowe liczą z dalszą depresją cen.

Tendencja na rynku krajowym zniżkowa. Pod koniec tygodnia sprawozdawczego dała się zauważyć lekka zwyklowa notowań. Ceny hurtowe za towar świeży wynosiły 125—135 zł. za 1 skrzynię.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Handel polski z poszczególnymi krajami

Według danych G. U. S., ogólny obrót handlu zagranicznego Polski w roku 1931 wyniósł 3.340.975 tys. zł (eksport 1.878.732 tys., a import 1.462.243 tys. zł), wobec 4.679.217 tys. w roku 1930 (eksport 2.433.244, import 2.245.973 tys.), a 5.924.342 tys. zł w roku 1929 (eksport 2.813.360, import 3.110.982 tys.)

Podczas, gdy w roku 1930 w wywozie naszym stały na pierwszym miejscu jeszcze Niemcy, które zakupiły u nas towaru za 626.627 tys., czyli 25,8% całego eksportu polskiego, to w r. 1931 miejsce to, wskutek dużego wzrostu eksportu naszej konfekcji, bekonów i wedlin, zajęła Anglja (wraz z Irlandją), która odebrała towaru za 318.523 tys. zł, czyli 17% całego eksportu (w roku 1930 — 294.381 tys. i 12,1%), i zepchnęła Niemcy na drugie miejsce (315.218 tys. zł i 16,8% całego eksportu). Trzecie miejsce w naszym eksporcie w r. 1931 zajęła Austria — 174.699 tys. i 9,3% (w roku 1930 — 227.119 tys. i 9,3%), czwarte Czechosłowacja — 143.867 tys. i 7,7%, w r. 1930 — 216.387 tys. i 8,9%), piąte Z. S. R. R. 125.257 tys. i 6,7% (128.963 tys. i 5,3%), szóste Francja — 103.358 tys. i 5,5% (75.178 tys. i 3,1%), siódme Szwecja 91.052 tys. i 4,8% (111.089 tys. i 4,6%), ósme Danja — 76.897 tys. i 4,1% (121.588 tys. i 5%).

W imporcie utrzymują się wciąż jeszcze na pierwszym miejscu Niemcy, skąd sprowadziliśmy w roku 1931 towarów za 359.225 tys. zł, czyli 24,6% naszego importu, wobec 605.755 tys. zł i 27% w r. 1930. Drugie miejsce ze względu na duży import surowców włókienniczych zajmują Stany Zjednoczone — 154.884 tys. zł i 10,6% importu (w r. 1930 — 270.821 tys. i 12,1%, na trzecim miejscu stoi Francja —

109.725 tys. i 7,5% (w r. 1930 — 151.069 tys. i 6,7%), na czwartym Anglja wraz z Irlandją — 104.392 tys. i 7,1% (177.876 tys. i 7,9%), na piątym Czechosłowacja 100.241 tys. i 6,8% (169.513 tys. i 7,5%), na szóstym Szwajcaria — 80.419 tys. i 5,5% (85.345 tys. i 3,8%), na siódmym Austria — 74.903 tys. i 5,1% (127.450 tys. i 5,7%).

### PODATKI I OPŁATY

(n) **Podwyżka opłat od weksli.** Według opracowanego przez ministerstwo skarbu projektu o zmianie opłat stemplowych przewidywane jest podwyższenie opłat od weksli. Pociągnie to za sobą podwyżkę cen blankietów wekslowych.

### Z KRAJU

(k) **Nowe rozporządzenia.** Dziennik Ustaw R. P. nr. 8 z dnia 6 II. br. zawiera m. in. rozporządzenia: ministra pracy i opieki społecznej z dnia 24 grudnia 1931 r. o wykazach i spisach młodocianych; ministra skarbu z dnia 29 grudnia 1931 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. o zmianie niektórych postanowień o państwowym podatku dochodowym; ministra skarbu z dnia 29 grudnia 1931 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego; ministra skarbu z dnia 15 stycznia 1932 r. wydane w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz rolnictwa w sprawie wyznaczenia ostatecznych kontyngentów cukru na czas od 1 października 1931 r. do 30 września 1932 r.

(k) **Dalszy spadek wkładów w bankach.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 15 największych bankach ak-

cyjnych, których kapitał zakładowy w dn. 31. 12. 29 r. wynosił przynajmniej 5 milj. złotych, w grudniu w stosunku do listopada ub roku zaznaczył się dalszy spadek wkładów terminowych z 130.521 tys na 122.169 tys. i bezterminowych z 180.326 tys. na 177.327 tys. zł. W ciągu całego roku 1931 ogólna suma wkładów zmniejszyła się z 547.598 tys na 299.546 tys. czyli o przeszło 248 milionów zł.

(k) **Uruchomienie nowego statku Żegluga Polskiej.** Dnia 13 lutego odjeżdża z Gdyni nowy statek Żegluga Polskiej „Śląsk”. Statek ten będzie kursował na linii bałtyckiej Gdynia — Gdańsk — Tallin — Helsingfors i z powrotem według rejsu przebywanego doniedawna przez statek „Chorzów”. Wprowadzenie tego nowego typu statku gwarantuje utrzymanie regularności linii bałtyckiej we wszelkich porach roku.

(k) **Duży spadek eksportu łódzkiego.** Eksport włókienniczy Łodzi w okresie stycznia 1932 r. wykazał olbrzymi spadek, gdyż wyraził się cyfrą zaledwie 150.192 kg wartości 1.273.239 zł. W porównaniu z grudniem ub r. spadek ten wynosi 80 proc., gdyż w tym miesiącu wartość eksportu wynosiła jeszcze przeszło 5 milj zł. W styczniu 1931 r., który uważany był za jeden z najgorszych miesięcy w ubiegłym sezonie eksportowym, wywóz włókienniczy wynosił jeszcze przeszło 2 milj zł. Spadek eksportu jest wynikiem zredukowania zwrotu cel przy eksporcie konfekcji oraz wprowadzenia ograniczeń i wszelkiego rodzaju restrykcji na rynkach odbiorczych.

(k) **Zwiększenie uboju zwierząt gospodarskich.** Obserwowana od dłuższego czasu w Polsce zwiększona podaż zwierząt rzeźnych, znalazła dobitny wyraz w opublikowanym ostatnio w „Wiadomościach Statystycznych” wykazie uboju zwierząt gospodarskich. Cyfry tam podane dotyczą trzeciego kwartału 1931 r. W tym okresie poddano ubojowi (cyfry w nawiasach dotyczą trzeciego kwartału 1930 r.) w sztukach: bydła rogatego 813.178 (755.512), trzody chlewnej 1.005.321 (765.695), owiec, baranów i kóz 201.430 (197.864), i koni 2.271 (3.043). Z porównania cyfr wynika, że w trzecim kwartale r. 1931 poddano ubojowi, w porównaniu z tymże okresem 1930 r. więcej o 57.666 sztuk bydła rogatego, o 239.626 sztuk trzody chlewnej i o 3.566 owiec, baranów i kóz. Jedynie ilość ubitych koni jest mniejsza o 772 sztuk.

(k) **Produkcja wełny.** Ogólną produkcję wełny w Polsce obliczają na 4.000 tonn, co w stosunku do ogólnego spożycia wełny w Polsce, obliczonego na ca. 26.000 t., stanowi około 15 proc. W stosunku do przywozu wełny, wynoszącego przeciętnie rocznie w siedmioleciu 1924/25 — 1930/31 17.236 tonn, produkcja wełny w kraju stanowi 5 proc. Nie cała jednak wełna wytwarzana w kraju podlega przerobowi fabrycznemu. Bardzo poważną część jest przerabiana sposobem domowym przez włóścian, dużo również odpada wełny czarnej i brunatnej, nieprzyjmującej barwika. W rezultacie znawcy określają ilość wełny krajowej przerabianej przez przemysł na ca. 2.000 tonn, tj. mniej więcej 10 proc. ogólnego zapotrzebowania przemysłu.

(k) **Konjunktura przemysłu szklanego.** W grupie szkła stołowego i galanteryjnego wbrew oczekiwaniom, święta nie wywołały ożywienia obrotów. W grupie szkła taflowego z powodu martwego sezonu budowlanego ruch był minimalny. Ponieważ konsumpcja spirytusu bardzo poważnie spadła, a Monopol Spirytusowy posiada na składzie butelki w ilości pokrywającej bieżące zapotrzebowanie, przeto huty produkujące butelki na razie nie mogą liczyć na uzyskanie większych zamówień. W grupie butelek piwno-orkuszowych, huty z braku zamówień są nadal nieczynne. Eksport w miesiącu grudniu w porównaniu z listopadem 1931 r. wykazuje również dość silny spadek. (1)

### Z ZAGRANICY

(z) **Południowa Afryka przeciwko swej Metropoli.** Południowa Afryka zadała brytyjskiej taryfie celnej poważny cios, oświadczając przez swego ministra finansów w parlamencie południowo-afrykańskim, że nie może się zgodzić na żądane ulgi celne wobec Wielkiej Brytanji, albowiem wskutek wycofania się Londynu z parytetu złota, Południowa Afryka musi się bronić przed dumpingiem towarów brytyjskich. Ta stanowcza odmowa w sprawie wzajemnego porozumienia co do uprzywilejowania celnego dowodzi, że projekt unii celnej Wielkiej Brytanji z Dominiami jestże nie do rządu.

(z) **Kawa jaka surowiec dla prokurekfi rządu.** Wobec nadmiernych zapasów kawy, które mają być spalone, lub wrzucone do morza, towarzyszą gazowe w Rio de Janeiro i Santos przystąpiły do przenowadzenia doświadczeń nad możliwością użytkowania tego produktu dla produkcji gazu. Dotychczasowe próby wyopadły na ogół zachęcająco, lecz według oświadczeń dyrektora technicznego jednego z tych towarzystw jest rzeczą wątpliwą, czy towarzystwa zrezygnują z używania wegla, gdyż przy produkcji gazu z wegla powstałby szereg produktów pochodnych, które wpływają na kalkulację cen gazu podczas gdy przy używaniu kawy dla tego celu nie można wytwarzać żadnych produktów pochodnych.

## Walne zebrania

**Związek Inwalidów Wojennych w Poznaniu.** Obrady odbyły się w przepelnionej sali Domu Królowej Jadwigi. Zagaił je członek wydziału wykonawczego p. Szyperki z Bydgoszczy; pozmawiał w skład prezydium pp. Michał Chmielewski i Roesler — jako sekretarze oraz pp. Teofila Pokrywka, Tomczak, Grabowski i Banaszak — jako radni. Sprawozdanie z czynności rocznej przedłożył w imieniu komisji administracyjnej pp. Joachimiak, jako przewodniczący, Jasiński jako sekretarz, Kosiński o stanie kasy i Stegman w imieniu komisji rewizyjnej. Po dyskusji zebrani udzieliłi zarządowi absolutorium.

Koło poznańskie Związku Inwalidów Wojennych skupia w swoim gronie 2448 członków, w tym 462 wdowy. W wyborach weszli w skład zarządu pp.: dotychczasowy prezes Antoni Joachimiak, Franciszek Orpel, Józef Jasiński, Stegman, Jadwiga Kaczmarekowa i Kazimierz Kepiński. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Antoni Jankowski, Florian Koralewski, Antoni Malecki, Józef Poczta i Józef Janiszewski. Do sądu koleżeńkiego zostali wybrani pp.: sędzia Szybowski, Stanisław Organiciak, Syrokomla-Syrokomski, Michał Chmielewski i Stanisław Mechliński. Ponadto wybrano przeszło 20 delegatów na walny zjazd.

W toku obrad w bardzo ożywiony sposób komentowano projekt wiceministra Starzyńskiego, przewidujący pozbawienie rent inwalidzkich 12% poszkodowanych o niezdolności do pracy do wysokości 35 procent. Zebranie uchwaliło energiczny protest, polecając zarządowi, aby go przestał czynnikiem rządowym. (k.)

**Stow. Młodzieży Polskiej parafii św. Jana** odbyło swe roczne walne zebranie. Na przewodniczącego poproszono p. Lehmana, do pióra St. Leitgebera, na ławników pp. Ryżyńskiego, Jaśkowiaka i Szalata.

Następnie zarząd przedłożył sprawozdanie roczne, nad którym potoczyła się dyskusja. Zarządowi za wytrwałą pracę udzielono absolutorium.

Za wierną pracę w przeciągu dziesięciu lat dla stowarzyszenia zostali przyjęci na członków patronatu pp.: I. Szabelski, Malepszak, Jaśkowiak Stan., Lenartowicz Marjan, Szalata Michał. Po przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu i to przez akklamację Wybrani zostali pp.: prezes — Kuźma Andrzej, zastępca — Leitgeber Stefan, sekretarz — Okupniak A., zast. — Sterczala St., skarbnik — Jaśkowiak St., bibliotekarz — Rutowski K., zastępca — Chalupka Fr., gospodarz — Ptak S., zast. — Majewski J., naczelnik — Roth Wawrzyn, zast. — Roth W., zastępowi: I. Stawski L., II. Jaśkowiak St., III. Nawrocki M. Chorąży: Rutowski K., podchorążowie pp.: Ptak S., Walter Marjan. Przy sztandarze różnicowym: Stawski L. Hołysz J., Iwański F. Komisja rewizyjna pp.: Lehmann, Szabelski J., Szalata M. — Sąd honorowy pp.: Andrzejewski, Lehmann, Chalupka St. Rada pp.: Nawrocki M., Gasiorek W., Joachimiak Fr. Instruktor Stow. został p. Szalata Michał — Odsłuchaniem „Hej do apelu” i hasłem „Gotów”, zakończono posiedzenie. (z.)

**Chór Zmartwychwstania Pańskiego Oddział I, na Wildzie** odbył pod kierownictwem swego protektora ks. prob. Torbusa swe roczne zebranie. Sprawozdania poszczególnych członków zarządu dały poznacć owocną pracę w roku sprawozdawczym. „Chór Zmartwychwstania Oddział I” liczy 112 członków. W roku 1931 urządzono kilka wieczornic, cieszących się wielkimi zainteresowaniami parafian, kilka wycieczek, oraz wycieczkę krajoznawczą do Krakowa, Częstochowy, Wieliczki, Kalwarii Zebrzydowskiej, Ojcowa i Katowic. — Po sprawozdaniach i dyskusji wybrano zarząd pp.: Prezes — Wacław Nowakowski, zast. — Fr. Borowski, sekretarz — Kazimiera Daroszewsko, zast. — Salomonczykówna, skarbnik — Czarnecki, gospodarz — Andrzejewski Jan, bibliotekarz nut — Szymański Aleksander, zast. — Szymańska Józefa, bibliotekarz książek — Mikołajczak Fr., radni: Głowiński Stefan, Świętek Florjan.

Sąd honorowy pp.: Smarzyńska, Wrzesiński, Krzyżaniak St. Komisja rewizyjna pp.: Zwiernik, Szlapka, Świętek St. Chorąży: Głęboczek, zast. — Prendki, delegaci do Komitetu Towarzystw Wildeckich pp.: Wrzesiński i Żelazek. (z.)

**Stow. Młodzieży Polskiej Poznań-Tum** odbyło w sali Domu Katolickiego na Śródcie swe roczne zebranie. Hasłem „Gotów” zagaił p. Kurkowiak zebranie, witając ks. patrona Maćkowiaka i członków patronatu, członków honorowych oraz wspierających.

Na przewodniczącego powołano ks. patrona, na ławników p. Andersza oraz p. Szadkiewicza. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Wybrano na prezesa p. Kurkowiaka, na zast. — p. Cz. Czaprackiego, na sekretarza — p. K. Rembalskiego, na zast. — p. R. Niewiedziała, na skarbnika — p. B. Chrzanowskiego, na bibliotekarza — p. J. Andersza, na zast. — p. M. Derę, na gospodarza — p. W. Pawułę, na zast. — p. Wł. Chalupkę. (z.)

**Z Związku Pracowników. Kupieckich.** Związek Zaw. Pracowników Kupieckich — oddział w Poznaniu odbył w sali Domu Królowej Jadwigi swe roczne zebranie. — Obrady toczyły się pod przewodnictwem prezesa Związku p. Cofy.

Członkowie zarządu z prezesem p. St. Kemarą na czele przedkładali sprawozda-

nia, ilustrujące działalność poznańskiego Koła. Z referatów sprawozdawczych wynika, że w czasie minionej kadencji zarządu odbyło 55 zebrań, których tematem obrad były przeważnie sprawy organizacyjne, zawodowe, organizacja kursów itp. Na zebraniach plenarnych wygłaszano interesujące referaty i odczyty. Zebrania były odzwierciedleniem zamierzeń i dążeń Koła zwłaszcza w sprawach socjalnych i zawodowych.

Podkreślić należy specjalne znaczenie zebrania protestacyjnego, odbytego w maju ub. roku, zwołanego celem zajęcia stanowiska do szerzających się pogłosek o nowelizacji ustawy o spoczynku niedzielnym i czasie pracy w handlu. W zebraniu tem uczestniczyło 600 członków. Wzięto również udział w wiecu w sprawie redukcji uposażenia. Zarząd poczynił starania około urzędzenia kursów zawodowych. W szeregach członków znalazły oddźwięk kursy dekorowania okien wystawowych i wystaw sklepowych. Lekcje odbywają się w Miejskiej Szkole Handlowej. Kursy te wpłynęły dodatnio na dalszy bieg kariery zawodowej. Oddział reprezentowany też był na różnych obchodach i uroczystościach. Życie towarzyskie jest również podtrzymywane przez zabawy, wieczorki, schadzki i inne imprezy. Koło liczy obecnie 895 członków.

W roku sprawozdawczym zainkasowano ogółem 6282 składek, które dały w sumie 16266.20 zł łącznie z opatą wpisowego i innych opłat. Koło gorliwie się też zajmuje akcją na rzecz bezrobotnych — Gruntowną reorganizację przeprowadzono w bibliotece. Książki podzielone są na 3 działy, zawierające 1729 dzieł czyli 2096 tomów.

Nad sprawozdaniami potoczyła się rzeczowa dyskusja, poczem w wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania.

Przeprowadzone wybory nowego zarządu wypadły następująco pp.: prezes — Kamasa St. wiceprezes — Pięta R., skarbnik — Rozmarynowicz I., sekretarz — Gilewski T., członkowie — Gasiorek St., Nachowska J., Pawlicki W., Szymański Cz., Czyż St. Weiss J., Łożyńska B., Filoda Fr., Dyamentowna H., Madaliński A., Męciewicz F. (z.)

**Tow. Przemysłowców na Poznań — św. Łazarz,** odbyło 24 stycznia br. swe roczne walne zebranie przy licznych udziałach członków. Obrady zagaił prezes Tow. p. Wiśniewski, oddając dalsze przewodnictwo w ręce p. Adamczewskiego. Do pióra powołano p. Zaplaskiego, jun., na ławników zaś pp. Piaskowskiego sen. i Nowackiewicza.

Sprawozdanie zarządu z rocznej działalności wysłuchano z zainteresowaniem, bowiem nie wszyscy członkowie mieli możliwość orientacji co do postępu prac towarzysza. Z sprawozdań wynika, że Tow. rozwija się pomyślnie i krzewi wśród swych członków przez liczne referaty i odczyty życie kulturalno — oświatowe. W ciągu roku odbyło 12 zebrań, każde urozmaicone bądź referatem, bądź też odczytem. Skarbnik apeluje do członków o punktualne uiszczanie składek.

Dalej wysłuchano sprawozdania bibliotekarza o stanie biblioteki i inwentarza tow.

Po sprawozdaniach, na wniosek kom. rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w składzie następującym: prezes p. W. Maciejewski, zast. prezesa p. Wiśniewski, sekretarz p. Cz. Zaplaski, zast. p. Jan Zieleziński, skarbnik p. Świętlik, bibliotekarz p. Chwirot, zast. bibliotekarza p. Sandecki, ławnicy: pp. Piaskowski sen. i Perz. Dalej wybrano komisję rewizyjną, poczet sztandarowy oraz delegatów. Zebranie zakończono hasłem: „Cześć przemysłowi”.

## Czy wiecie, że...

— Na czterech uniwersytetach, które posiada Czechosłowacja studjuje obecnie 21.655 studentów obojga płci, z tej liczby 16 tysięcy zgórą zapisanych jest na uniwersytetach praskich, czeskim i niemieckim.

## Z życia harcerzy

**Poznań, Z życia Hufca 11.** — Dnia 10. 1. odbył się oplatek 14-tej Drużyny, dnia 16. 1. urządziła oplatek — 15-tka. Dnia 23. 1. wyczytał zbiórki 13-tej Drużyny członek Gł. Kw. H. hm. Sosnowski z Warszawy. Dnia 24. 1. rozpoczął się kurs dla zastępowych, urządzony przez Komendę Hufca 11.

Dnia 24. 1. odbyło się uroczyste poświęcenie proporzca Gromady Zuchów przy 17-tej poz. drużynie im. gen. Chlapowskiego. Proporzec poświęcił i wygłosił o-kolicznościowe przemówienie ks. dyr. Piotrowski. Popołudniu urządzono oplatek drużyny, połączony z uroczystością złożenia obietnicy zuchowej przez 31 zuchów nowopowstałej gromady. Obietnicę od zuchów odebrał phm. Dźwikowski. Przemówienie wygłosił kapelan drużyny ks. prof. Skaziński. Po uroczystej części nastąpiła herbata, urozmaicona popisami zastępów.

**Wilno, 20-lecie Harcerstwa.** Zarząd Oddziału Wileńskiego Z. H. P. wydał odezwę, podpisaną przez ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego, wzywającą do rejestracji wszystkich byłych pracowników harcerskich na Ziemi Wileńskiej. Wydana będzie Księga Pamiątkowa oraz organizuje się Muzeum Harcerskie.

**Płoc.** Hufiec Męski jest jednym z wystawców którzy zgłosili swój udział w ruchomej wystawie prób i wzorów przemy-

śtu krajowego. Harcerze będą reprezentować przemysł sportowy.

Otwarto w Plocku t. zw. Harcerskie Kominki radjowe, odbywające się 2 razy na miesiąc. Na program składają się audycje radjowe oraz mówiona gazetka. Zadaniem kominków jest ożywić ruch towarzysko-kulturalny wśród starszych harcerek i harcerzy plockich.

**Apel Morza.** 10 lutego przypada 12-ta rocznica odzyskania dostępu Polski do morza. Dla uczczenia Wydział Drużyn Żeglarskich Gł. Kw. H. organizuje 9. 2. jednocześnie uroczystości wszystkich drużyn i zastępów żeglarskich. Dla zadokumentowania łączności o godz. 17 ma być we wszystkich jednostkach podpisany meldunek do Gł. Kw. M. na własnoręcznie ozdobionej kartce pocztowej, która o godz. 17.30 ma być wrzucona do skrzynki pocztowej. Z zacięciem oczekuje się wyników tej uroczystości.

**Na międzynarodowy zjazd skautów morskich na Kaszubach** zgłosiły dotychczas przyjazd reprezentacje 10 państw, — wśród nich Anglii, Francji, Węgier, Szwecji i Czechosłowacji. W jeździe tym weźmie udział ogółem zgórą 10.000 harcerzy. Wśród nich z samej Polski 4.000 harcerzy morskich.

**„Harc mistrz”, miesięcznik starszyny harcerskiej,** wydawany i redagowany przez naszego działacza harcerskiego Stanisława Sedlaka, zawiera w numerze na lutego: „Wiatr od morza”, Witolda Bublewskiego, kierownik Drużyn Żeglarskich, — „Chwile skupienia” (myśli); — „W kole przyjaciół” Anny Reiterowej, — „W sprawie rewizji sprawności” Jana Drewnowskiego, — „Wymiana korespondencji”, — „Z Wydawnictw” (Polacy na Dźbembori — 1929 r., Ratownictwo w obrazach i inne), — Korespondencje, — Z. Z. H. P. — Waidomości organizacyjne. — Do „Harc mistrza” dołączone są „Waidomości urzędowe” Nacz. Z. H. P. (nr. 2.)

## SPORT

### III Zimowa Olimpiada

Jeszcze o meczu z Kanadą — Wysoka przegrana Niemiec z Ameryką — Program dzisiejszego dnia

Rozegrany w niedzielę wieczorem mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Kanady i Polski zakończył się — jak wiadomo — zwycięstwem Kanady w stosunku 9:0 (2:0, 5:0, 2:0). Kanadyjczycy znajdowali się w doskonałej formie, poruszając ich ataki groziły wciąż polskiej obronie i gdyby nie świetna gra Stogowskiego w bramce wynik byłby napewno o wiele wyższy. O znakomitej grze Stogowskiego świadczy fakt, że w pierwszej tercji obronił aż 15 strzałów. W końcu jednak musiał skapitulować przed coraz silniejszymi i gwałtowniejszymi atakami. Cała drużyna polska grała zresztą słabiej niż zwykle. Jedynie Adam Kowalski Krygier i Marchewczyk stali na wysokości zadania.

W związku z meczem Niemcy i Stany Zjednoczone, rozegranym nad ranem w poniedziałek czas europejski — pisze PAT. „Podana wczoraj późno wieczorem przez jedną z agencji niemieckich tendencyjna wiadomość o mniejszej porażce drużyny niemieckiej okazała się nieścisłą”.

O samym meczu donosi PAT: W pierwszej tercji Amerykanie rozpoczęli huraganowy atak na bramkę przeciwnika, uzyskując aż trzy bramki już w pierwszych 2 minutach. Niemcy w tej fazie gry załamali się i gdyby nie świetna gra ich bramkarza Leinwebera wynik byłby dla nich katastrofalny. W drugiej rundzie Niemcy przeprowadzają kilka akcji, ale bez skutku. W trzeciej rundzie zaznaczyła się w dalszym ciągu przewaga drużyny amerykańskiej. Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Chase 2, Everetta 1, Nelsona 1 i Palmera 3.

Dziś we wtorek odbędą się w Lake Placid następujące imprezy olimpijskie: godz. 9.30 — przedbiegi dwuosobowych bobslejów; godz. 9.30 — zawody pań w jeździe figurowej na lodzie; godz. 14.15 — zawody pań w jeździe figurowej na lodzie; godz. 15.15 — mecz hokejowy Kanada — Polska; godz. 14.45 — bieg tyżwiarski pań na 1000 m i pokazowa jazda na lodzie; godz. 20.15 — zawody panów w jeździe figurowej. Wszystkie podane godziny są według czasu amerykańskiego.

## Lekka atletyka

**Skok w wyż będzie konkurencją** najlepiej obsadzoną w zawodach okręgowych w hali w przysłał niedzielę. Banaszekiewicz (W), dzierżąc rekord okręgowy wynikiem 175 cm., Drzycimski (Sokół) mogący się poszczycić ostatnio uzyskany wynikiem w hali 178 cm., Wesper (AZS) zawodnik nadzwyczaj równy, Nowak, który na treningach pokonał już wysokość 180 cm., najlepszy w okręgu stylowo Kruszczyński (Warta) oraz Skowroński (Warta) — to godna siebie stawka zawodników. Niemniej ciekawie zapowiadają się pozostałe konkurencje programu.

## Narciarstwo

**Sukcesy polskie.** W niedzielę w miejscowości Wołowice (Czechosłowacja) odbył się narciarski drużynowy górski bieg na dystansie 20 km. z obciążeniem 5 kg. Startowało 16 drużyn, w tym 5 polskich. Zwyciężyła drużyna reprezentacyjna okr. lwowskiego w składzie Witkowski (Czarni), Jakubowski (KTN) i Tesseyere (KTN) w czasie 1 g. 36 min. 30 sek. 2 miejsce zajęła 12 cze-

ska dywizja górską, osiągając czas 1 g. 38 min. 40 sek. 5 miejsce zdobyła drużyna lwowska „Lechii”. Drużyna „Czarnych” zajęła 3 i 4 miejsce, została jednak dyskwalifikowana z powodu przybycia poszczególnych zawodników w zbyt wielkich odstępach. (PAT)

## Piłka nożna

Jeszcze o walnym zebraniu PKS. Pp. Nawrocki i Rosala nie uważali za właściwe zastosować się do ogólnie przyjętych, elementarnych zwyczajów i nie oczekali nawet, jakie stanowisko zajmiemy wobec ich „wyjaśnienia” (jak widać z poniższych danych, conajmniej... nieścisłego), lecz wystawili je równocześnie do innych pism. Poprzedzamy na stwierdzeniu tego faktu który sam się dostatecznie kwalifikuje, a równocześnie podajemy oświadczenie pp. Tomaszewskiego i Wiśniewskiego, zaznaczając, że do tej sprawy jeszcze powrócimy: „Na skutek notatki Szanownej Redakcji z dnia 4 bm. dotyczącej walnego zgromadzenia PKS w Warszawie, ukazały się w prasie miejscowej sprostowania „zarządu OKS” w Poznaniu, w których usiłuje się przedstawić tło sprawy w odmiennym świetle. Stwierdzamy, że mimo wyjazdu prezesa O. K. S. p. Tomaszewskiego jako członka komisji rewizyjnej PKS nie przestał p. T. być przewodniczącym delegacji, gdyż takim było postanowienie zarządu. Stanowczo zaprzeczamy jakoby p. Tomaszewski przemawiał jako członek OKS, gdyż wobec stanowiska delegacji poznańskiej w osobach pp. Nawrockiego i Rosali nie było to możliwe, co stwierdziło prezydium walnego zgromadzenia oświadczając, że p. Tomaszewski ma prawo przemawiania łącznie z tytułu swej przynależności do komisji rewizyjnej PKS. Faktem również jest, że w dwóch sprawach dotyczących członków poznańskiego OKS delegacja zajmowała wręcz wrogie stanowisko”.

## Pięściarstwo

„Warta” walczyła wczoraj w Guben, uzyskując wynik remisowy.

## Życie organizacyjne

**K. S. „Warta” oddział piłki nożnej** zawiadamia członków że roczne walne zebranie odbędzie się w środę o godz. 19 na sali koła seniorów (nad seńtarjatem klubu).

**K. S. „Warta” oddział lekkoatletyczny.** Walne zebranie odbędzie się dziś o godz. 19 na salce „Kola Seniorów”. W drugim terminie odbędzie się zebranie o godz. 19.30 i ważne jest wtenczas bez względu na ilość obecnych członków.

## RADJO

Środa, dnia 10 lutego 1932 r.

**Poznań** (335 m) godz. 11.45 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy; godz. 14.50 kwadrans Tow. Ziemiaków Wielkopolskich; godzina 16.50 „Młodość na antenie”; godzina 17.10 (W); godz. 17.35 (W); godz. 19.15 „Poznań artystyczny”; godz. 19.35 (W); godz. 19.50 płyty gramofonowe; godz. 20.00 (W); godz. 20.15 (W); godz. 21.15 (W); godz. 21.30 (W); godz. 22.30 (W); godz. 23.35 sygnał czasu — komunikaty.

**Warszawa** (1412 m) godz. 12.10 muzyka z płyt; godz. 14.45 muzyka z płyt; godz. 15.25 „Skrzynka pocztowa”; godz. 15.50 muzyka z płyt; godz. 16.20 „Marynarka wojenna w dniu swego święta” — wygl. p. Frankowski; godz. 16.40 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 16.55 lekcja języka ang.; godz. 17.10 „Najpiękniejsze legendy wileńskie” — wygl. dyr. Witold Hulewicz; godz. 17.33 koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem Tadeusza Łuczaja; godzina 19.50 pogadanka p. t. „O przeciwdziałaniu grypie i chorobom powstającym na tle przeziębienia” — wygl. dr. Bajer; godz. 20.00 feljton pt. „Djabelski eliksir Hoffmana i Weber” — p. Cezary Jellenta; godz. 20.15 koncert z płyt — fragmenty ze mszy J. S. Bacha; godz. 21.10 kwadrans literacki — Marja Dąbrowska — „Scena zazdrości” fragment z powieści „Bogumił i Barbara”; godz. 21.30 koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego — wykonawcy: F. Nowowiejski (fort.), Zofia Zmigrod — Fedyczkowska (sopran) i K. Blaschke (wioloncz.); godzina 22.45 odczyt w jęz. angielskim p. t. „Religions in Polish history” — by Oscar Halecki, profesor of Warsaw University; godz. 23.00 muzyka lekka.

**Programy zagraniczne.** Huizen (1875 m) 20.40 koncert chóru; Koenigswusterhausen (1635 m) 16.30 koncert, 20.30 tr z Hamburga; Daventry (1554 m) 21.15 koncert symfoniczny; Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 20.00 koncert symfoniczny; Kalundborg (1154 m) 20.00 muzyka lekka; Buda-peszt (550 m) 19.45 koncert symfoniczny; Wiedeń (516 m) 19.40 koncert, 20.40 kwadrans literacki, 21.00 słuchowisko; Praga (488 m) 20.00 pieśni popularne, 21.00 muzyka bułgarska; Rzym (441 m) 21.00 tr. z opery.

**Transmisja z Cita del Vaticano** Dnia 12 bm. nadana będzie przez watykańską stację końcowa uroczystość w związku z dziesięcioleciem pontyfikatu Ojca św. Transmisja odbędzie się na fali 19.84 i rozpocznie się o godz. 11.30 według czasu środkowo-europejskiego. (KAP)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Łasiewiczza w Poznaniu.



Dnia 8 b. m., po południu o godz. 13,30, zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, ś. p.

## Jan Łęczyński

naczelnik Wodociągów Miejskich

przeżywszy lat 41. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 b. m. po południu o godzinie 15,30 z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz o godzinie 8 w kościele kolegiaty Farniej.

dw 2701

W ciężkim smutku pogrążona

Wielkie Garbary 5. **żona z rodziną.**

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki Poznań, Klasztorna 14. Tel. 2731

### Trwałe USZCZELNIENIE OKIEN i DRZWI

wykonane pat. syst. gumowym

## „HERMETIC“

CHRONI OD ZIMNA, DESZCZU i KURZU.

Informacje: „HERMETIC“ sp. z o. o., Warszawa, Żabia 4. Tel. 431-70. Przedstawiciele poszukiwani.

Tw 848

### Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER“ patent gdański Nr 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszajów nawet liszajów ropnych, ranach u nóg, egzemie, przyszcach, wyrzutach, wszelkiego rodzaju czerwonicy twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Świeżość uznania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorium. nw 4425

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“, Gdansk 2. Rundegasse 43.

Dnia 6 lutego 1932 r. zasnąła w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza nasza matka, babka, ś. p.

## Maria z Strzempkowskich Janowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 b. m., o godz. 16 z domu żałoby, ul. Mickiewicza 21, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Mogilno, Ostrów, Toruń, Poznań. nw 8587

## WOŹNIAKA BIAŁY TYDZIEŃ

przedłuża się o 3 dni t. j. do

soboty, dnia 13. bm.

Wszystkich, którzy nie korzystali dotychczas z dogodności „Białego Tygodnia“ zapraszam do poczynienia zakupów, bo **ceny nadspodziewanie niskie!**

**J. Woźniak** Poznań, Kramarska 16

Pw 10 885 6,23

### DROGERZYSTA

dobrze zaprowadzony w drogerji i perfumerji, z kaucją, poszukuje posady **przedstawiciela.** Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 25.

nw 8 591

### BRZYTWY

w najlep. gat.

Aparaty i ostrza do golenia  
Scyzoryki  
Nożyczki wszelk. rodzaju  
Nożyce do drobia  
Noże i widelce  
Noże kuchenne dw 1 953  
Nożyki do owoców  
Łyżki i łyżeczki  
poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze

### Ed. KARGE

Poznań, ul. Nowa 78.  
Istnieje przeszło lat 50.

Dnia 8 lutego r. b., o godz. 5-tej rano zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza ciocia, szwagierka i babka, ś. p.

## Helena Jewasińska

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lutego o godzinie 2,45 z kostnicy Szpitala Miejskiego na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążona

dw 2702

rodzina.

Najst. Zakład Pogrzeb. P. Piasecki. Klasztorna 14. tel. 2769

Za okazaną pomoc i życzliwość w czasie choroby i po zgonie naszego najdroższego Brata, ś. p.

### ks. Zygmunta Kemnitza

dziękujemy najserdeczniej Wszystkim, których dotyczy, mianowicie JW. Państwu Skrzydlewskiemu na Nowejwsi, Parafji całej, Przyjaciółom i Znajomym za liczny udział w pogrzebie, wieniec i wyrazy współczucia szczerem

### Bóg zapłać!

Pw 10 882-6,20 Ciężko strapiona  
Kaźmierz, w lutym 1932 r. **rodzina.**

## Nerwowi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melanchole, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka otrzymają bezpłatnie broszurę dr. Weisego Słabość nerwów

**Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK Nr. 22.**

Pw 10 880 3,52

## Rada Zarządzająca

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Polsce podaje do wiadomości, że dnia 1 marca r. b. o godz. 5 po poł. odbędzie się

## Doroczne Walne Zgromadzenie

w lokalu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Polsce, w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 7 m. 19, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokołu posiedzenia poprzedniego.
3. Sprawozdanie Rady i Dyrekcji oraz jej wnioski w sprawie podziału osiągniętej nadwyżki, utworzenia funduszu rezerwowego i wypłacenia zwrotów.
4. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej oraz jej wnioski.
5. Zatwierdzenie bilansu, preliminarza budżetu, oraz udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorjum.
6. Zatwierdzenie projektu nowego statutu.
7. Dopelniający wybór Członków Rady w myśl § 39 statutu.
8. Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
9. Uchwała Rady w sprawie ubezpieczeń wyłoków.
10. Wolne wnioski.

Dodatkowe do porządku obrad sprawy winny być zgłoszone przez Członków Towarzystwa nie później jak na 10 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.  
Pw 10 887/53,333

Na wniosek firmy Wielkopolska Fabryka Wyrobów Metalowych Władysław Ressel w Poznaniu, Patr. Jackowskiemu 49 o udzielenie odroczenia wyplat wyznacza się termin na 18 lutego 1932 r., o godz. 11-tej w gmachu Tutejszego Sądu, pokój 29 celem rozpoznania sprawy. Wierzyciele mogą przybyć na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, 6 lutego 1932 r. Sąd Grodzki 2 a. nw 8 483

**UCHWAŁA.** W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem Czesława Szymankiewicza, kupca w Poznaniu, zarządza się po myśli art. 37 rozporządzenie Prez. Rzplitej z 6 marca 1928 otwarcie postępowania układowego z dniem 1 lutego 1932. Poznań, dnia 1 lutego 1932. Sąd Grodzki 2a. nw 8432

2. N. 1/31. **UCHWAŁA.** Odroczenie wyplat udzielone uchwałą z dnia 30 czerwca 1931 Franciszkowi Janiszewskiemu, właścicielowi firmy „Parowa Cegielnia“, właściciel Franciszek Janiszewski we Wronkach, uchyla się, albowiem dłużnik zrzekł się z dalszego korzystania z dobrodziejstw odroczenia wyplat. Wronki, dnia 3 lutego 1932 r. Sąd Grodzki. nw 8481

1. K. 5/31 r. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Pniewach pow. Szamotuły i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Pniewy tom III. karta 49, Pniewy tom XIII. karta 277, i Pniewy tom XVI. karta 345 na imię Stanisława Grzegorzewskiego, mistrza rzeźnickiego w Pniewach, zostanie w drodze przymusowej egzekucji dnia 1 kwietnia 1932 r. o godzinie 10,30 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 11. Nieruchomość Pniewy tom III. karta 49, ul. św. Wawrzyńca jest zapisana pod nr. 50 księgi podatku budynkowego i pod nr. 184 matrykuły podatku gruntowego, udział przy nierozmierzonych podwórzach, zabudowane podwórze, wartości użytkowej 773 Mk., nieruchomość Pniewy tom XIII karta 277 zapisana pod nr. 193 matrykuły podatku gruntowego, rola o obszarze 1,27,65 ha, wartości użytkowej 4,13 tal., nieruchomość Pniewy XVI karta 345 zapisana pod nr. 271 matrykuły podatku gruntowego i pod nr. 229 księgi podatku budynkowego, podwórze z stodołą o obszarze 01,00 a. Wzmiąnkę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 25 czerwca 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uwiarygodnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Pniewy, dnia 6 stycznia 1932 r. Sąd Grodzki. nw 8484

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość, położona w Małejgórce i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Małagórka tom I wykaz liczba 4 na nazwisko rolnika Józefa Szymkowiaka w Małejgórce i jego żony Marjanny z domu Gmyrek, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej, zostanie w drodze egzekucji przymusowej dnia 7 kwietnia 1932 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 13. W obrębie Małejgórki położona nieruchomość składająca się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domowym, chlewa, stodoły, wozowni i sklepu, karta mapy 1, parcele 52, 79, 80, 81, 106, 107, 108, obszaru 13,23,50 ha. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 37,12 talarów; wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 90 Mk. Matrykuła artykułu 4, księga podatku budynkowego 5. Wzmiąnkę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 października 1931 r. Środa, dnia 20-go stycznia 1932. Sąd Grodzki. nw 8485

### KUPIE

Kamińskiego

## „Tygodnik Powieści“

następujące roczniki:

1881/82  
1886/87  
1888/89  
1890/91  
1892/93

Posiadaczy proszę o złożenie ofert do Kurjera Poznańskiego zw 13333 Składanie ofert na niewymienione roczniki bezcelowe.

## Fabryka octu

Fabryka soków i plantacja malin do sprzedania. Oferty pod dw 2728 do Kurjera Pozn.

Szkola Inżynierów Budowa samochodów, szkola pilotów, technika papiernicza. Uczelnia posiada własne warsztaty. Budowa maszyn. Elektrotechnika. Budowa samochodów. WEIMAR (Niemcy). Prosimy zadawać trospektu. Tw 812

## Urządzamy

w „Śniadalni“ naszej przy ulicy Gwarnej 17, dziś we wtorek, dnia 9 b. m. od godz. 20-tej na zakończenie karnawału

## „PODKOZIOŁEK“

na który Szan. Gości najuprzejmiej zapraszamy. Specjalny wyszynk **Kozła Haggerowskiego.** Polecamy również tanie smaczne potrawy. **Ceny bardzo niskie! Ceny bardzo niskie!** Koncert.

Miłe miejsce spotkania! zw 13305

## BRACIA DAWIDOWSCY

Będziesz czuł się jakby w raju, Gdy zjesz serek „Perła Kraju“

Sztuka teraz tylko 40 groszy.

Donabycia w składach delikatesów.

Tw 849

## Bieliznę męską trykotową

podług miary, łagodną dla ciała, kto wykonuje? Adresy uprasza się podać do Kurjera Poznańskiego pod zw 13 296



**Futro**  
damskie brązowe, trzyczwarto, nowe lub mało używane, kupię okazynie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 885

**Harmonjum**  
o dwóch manuałach z pedałem kupię lub zamienię na koncertowe pianino mało używane. Leon Lange, Trzemeszno, nw 8 588

**6 KAMIENICE**  
**Dom**  
piętrowy nadający się dla każdego przedsiębiorstwa w mieście powiatowym. — korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 434

**Dom**  
dwupiętrowy nadający się dla każdego przedsiębiorstwa w mieście powiatowym. — korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 434

**Wille**  
w centrum, komfortowa, cała wolna przy kupnie plac do budowy na składy 1250 m. narożnik sprzedam. Warunki dobre. b. s. dług. Informacje z grzeby, ul. Słowackiego 21, mieszkanie 3, telefon 63-67. zdw 24 226

**Sprzedam**  
dom mieszkalny przy ul. przynce-palnej w Krotoszinie z wolnym 3-pokojowym mieszkaniem, ubikacjami przemysłowymi, małym ogrodem owocowym. Dobra lokalizacja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 984

**Gniezno**  
przedmieście obok małego dworca dom o małych mieszkaniach z wodą śmierz sprzedam tanio. Dochód 2400, cena 18 000 — wplata uzdowo Murawski, Pomań, Górna Włda 96. zdw 26 672

**Wille**  
Solca 10 pokoi 57 000 sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 659

**Kupię**  
wille 6-10 pokojowa, wygodnie położona Oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdw 26 656

**Objekt**  
śródmieście, stosowny na mniejszą fabrykę, kupię lub najmie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 628

**Przejmę**  
administrację kamienicy z sprawami podatkowymi, procesowymi i melnkowymi obciążeniami, ewentualnie za większą kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 552

**Willa**  
piętrowa dwa mieszkania cztero-pokojowe, ogród, cena 18 000 — wplata 8 000 zł. Willa II, piętrowa, Lazaż 65 000, wplata 40 000 zł. Zgłoszenia „Pawilon”, Marszałka-Focha 15. zdw 26 918

**Tanio**  
sprzedam dom I piętrowy z oświetleniem elektrycznym, ogrodem pod Poznaniem, nadający się na każde przedsiębiorstwo. — Mosina Poznańska 15. zdw 26 604

**Okazała**  
willa II pokoi, ogród garaż blisko Parku Wilsona, czynsz 6 000 zł, 5 pokoi wolne, cena 54 000 — wplata 35-40 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 827

**Okazja!**  
Kamienica centrum dochód 25 000 hipoteka amortyzacyjna 50 000, cena 180 000 wplata 70 000 5 pokoi wolne. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 828

**Kamienice**  
dobrze prosperująca, z składem, kupię w powiatowym mieście — wplata 10 do 12 tysięcy zł. Oferta Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 26. nw 8 590

**7 PIENIADZ**  
**Majatek**  
ziemki do rozparcelowania poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 400

**Wspólnika**  
wspólnicy szuka starszy inteligentny celownik przedsiębiorstwa starych, pewnych dostaw wojskowych, większa gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 683

**25 000 zł**  
poszukuje na I hipotekę kamienicy w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 680

**6 000 — 8 000**  
poszukuje pożyczki na I hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 640

**Pani**  
dysponującej 1 000 złotych proponuję współpracę i natychmiastowe zyski. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 560

**Za**  
udzielenie 2 000 złotych pożyczki dam stała posiadaczkę hipotecznej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 735/9

**7 000 zł**  
wypożycze na I hipotekę gospodarstwa lub kupię hipotekę. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 879

**20 000 zł**  
na I hipotekę młyna z rola. Pożycze, wartość 100 000 zł, poszukiwano pracownika, ewentualnie pożyczkę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 26 866

**5 000 zł**  
na pewną hipotekę wypożycze. Szczegółowe warunki, oferty Kurjer Poznański rw 4446

**8 DO WYNAJĘCIA**  
**7 pokojowe**  
mieszkania dwa, próżne naprzeciw Parku Wilsona od zaraz. Zgłoszenia telefon 71-61. zdw 26 518

**Odstęp mieszkanie**  
2 pokoje kuchnia, łazienka, meblami lub bez, Grunwaldzka 59, mieszkanie 3 (za Działkowską), od 9-12 i 2-6. zdw 26 715

**5 pokoi**  
komfortowe, I piętro, za miesięczną dzierżawę 200, przy spłacie zgóry taniej. Ul. Mazowiecka 16. zdw 26 615

**Wprost od gospodarza**  
do wynajęcia 2 mieszkania po 4 pokoje i kuchnia, 2 po 1 pokój i kuchnia oraz 3 pokoje i kuchnia we Willi Informacje Naramowicka 43 willa, telefon 16-19, Autobus P. K. E. przy ratuszu. zdw 26 702

**Ubikacje fabryczne**  
3 duże sale, 2 mniejsze z maszyną parową lub bez, nadające się na każde przedsiębiorstwo, w dzierżawie za niską opłatą miesięczną. Informacje ul. Naramowicka 42, telefon 16-19, Autobus P. K. E. zdw 26 701

**Mieszkanie**  
dla lekarza na praktykę lub tem podobny zapód, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, św. Marcin. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 697

**Śródmieście**  
3 pokojowe z meblami, cena 4 000 w tem dzierżawa. Wskaże Kurjer Poznański zdw 26 682

**Ośmiopokojowe**  
mieszkanie komfortowe do wynajęcia. Zgłoszenia Chelmońskiego 20 IV. zdw 26 587

**2 pokoje**  
kuchnia, dzierżawa zgóry, wprost od gospodarza. — Adres wskazać Oredownik Wielkopolski zdw 26 835

**Pół domku**  
blisko fabryki 3 pokoje kuchnia i przynależności wynajmie. Osiedle Powidzka 12. zdw 26 841

**Trzypokojowe**  
dwupokojowe, Mroczkowskiej, Zydowska 1. rw 4447

**Mieszkanie**  
2 pokojowe z łazienką, w śródmieściu, przy jednej z głównych ulic wprost od gospodarza zaraz do wydzierżawienia. — Wymagany czynsz zgóry Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 26 751

**6 pokojowe**  
mieszkanie przy parku Wilsona, komfort, korzystnie od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 770

**9 SZUKA MIESZK**  
**3 pokoje**  
łazienka, szukam 15. III. Dam czynsz rok zgóry lub kaucję — Agentów wykluczam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 25 214

**Dwu**  
trypokojowego przynależności, urzędnik, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 717

**Mieszkania**  
3 pokojowe od gospodarza solidny lokator poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdw 26 609

**Urzędnik państwowy**  
poszukuje jednego wzd. dwóch pokoi kuchnia wprost od gospodarza. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 708

**Poszukuje**  
2-3 pokojowe mieszkania z kuchnią, wprost od gospodarza za miesięcznym czynszem Oferty Kurjer Poznański zdw 26 653

**Mieszkania**  
3-4 pokojowe (łazienka, gaz, elektryczność) wprost od gospodarza poszukuje. Wyczerpujące oferty Kurjer Pozn zdw 26 641

**Trzypokojowego**  
kuchnia, łazienka, bez od gospodarza, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 596

**Dla**  
lekarza 6-7 pokojowe nie wyżej II piętra, w śródmieściu lub na początku Jeży. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 537

**Mieszkanie**  
4 lub 3 pokojowe wprost od gospodarza ewentualnie zamienię 5 pokojowe początek Jeży. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 540

**Urzędnik**  
szuka 2 lub 3 pokojowego za dzierżawę. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 589

**Urzędnik**  
wojewódzki poszukuje jednego — dwóch pokoi kuchni, śródmieście, miesięcznie do 50, rok zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdw 26 737

**Pokój, kuchnię**  
albo dwupokojowe od 1. 4. lub półmiej. poszukuje urzędnik etatowy czynszem miesięcznym. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 808

**Emeryt**  
poszukuje pokój kuchnia okolicy Jeży od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 856

**3 pokoi**  
z kuchnią, łazienką, komfortowych poszukuje zaraz, najchętniej wprost od gospodarza. Dam czynsz za rok zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 780

**Poszukuje**  
wprost od gospodarza pokój jeden lub pokój i kuchnię za dzierżawę miesięczną. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 777

**10 ZAMIANA MIESZKANIA**  
**Pięciopokojowe**  
mieszkanie przy Długiej jednocześnie zamienię na trzypokojowe za zgodą właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 494

**11 POKOJE UMEBL.**  
**Pokój**  
Wielkie Garbary 18, m. 12. zdw 26 662

**Elegancki**  
pokój słoneczny z utrzymaniem, jednej dwóm osobom, telefon. — Waly Wazów 3 b mieszkanie 3. zdw 26 711

**Pokój**  
panom, Wierzbiciele 40, III. 9. zdw 26 704

**Młyńska**  
12. I. prawo pokoi, zdw 26 698

**Oddzielny**  
Kopernika 3, 4, prawe schody. zdw 26 670

**Dworcu**  
Focha 27, miesz. 12. zdw 26 660

**Pokój**  
frontowy wynajmie, Niegolewskich 6, mieszkanie 4. zdw 26 647

**Gabinet**  
i sypialnia, niekropujące, komfort, Łazarz Skokojna 24, mieszkanie 7. zdw 26 644

**Niekropujący**  
panu, Sapiieżwskiej 8 II, lewo. zdw 26 530

**Pokój**  
lepszym panom duży frontowy, słoneczny elektryczność fortepian, wprost od gospodarza, tanio. Półwiejska 30 mieszkanie 10. zdw 26 608

**Dwuosobowy**  
elegancki, telefon, centrala elektryczność, kulturalnym, uczynnym, tanio. Chelmońskiego 21 mieszkanie 1. zdw 26 565

**Niekropujący**  
1-2 osobom (używanie kuchni) u samotnej, Małeckiego 66 mieszkanie II. zdw 26 538

**Balkonowy**  
dwuosobowy pokój kuchnia, łazienka. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 588

**Elegancki**  
dwuosobowy z pierwszorzędnym utrzymaniem tanio. Matejki 39, mieszkanie 8, I. piętro. zdw 26 574

**Dwuosobowy**  
wolny, Śniadeckich 18 mieszkanie 10. zdw 26 730

**Małżeństwo**  
Umińskiego 7, mieszkanie 19. zdw 26 753

**Pokoje**  
dwuosobowe frontowe, czyste, pościel pożądana, Romana Szymańskiego 9, m. 8. zdw 26 734

**Wynodny**  
frontowy balkonowy, Grunwaldzka 23, m. 4. zdw 26 740

**Frontowy**  
elektrycznością inteligentnym na stanowisku. Aleje Marcinkowskiego 16, II, prawo. zdw 26 743

**Pokój**  
mały, Matejki 53, m. 11. zdw 26 744

**Pokój**  
obładami wynajmie 15. 2. Ogrodowa II, III, prawo. zdw 26 752

**Dwuosobowy**  
Jerzego 5, II, lewo. zdw 26 760

**Inteligentnym**  
panom, elektryczność, Czesława 16 a, wysoki parter, prawo. zdw 26 808

**Pokoik**  
niekropujący, Rzeczypospolitej 9, mieszkanie 14. zdw 26 814

**Pokój**  
umeblowany, Piekary 26, m. 4. zdw 26 778

**Pokój**  
dla dwóch panów lub pań z pościelą lub bez, Woźna 5, mieszkanie 5. zdw 26 775

**Klatki**  
schodowej zaraz panu, Długa 12, I, prawo. zdw 26 787

**Pokoik**  
Wrocławska 26, II, m. 31. zdw 27 783

**Pokój**  
do wynajęcia, Marcin 64, III, lewo, front. zdw 26 791

**Pokój**  
zaraz, Skarbowska 6, m. 10. zdw 26 838

**Z klatki**  
schodowej niekropujący, ładny pokój, elektryczność 15, 2. Stary Rynek 53/54 m 14 wejście Jezuitkiej. zdw 26 842

**26**  
zł. elektryczność, czysty. Adres Kurjer Poznański Stary Rynek rw 4443

**Dwuosobowy**  
elektryczność, Woźna 14 b, mieszkanie 18. zdw 26 750

**Niekropujący**  
telefon, Stolarska 2, m. 6. zdw 26 762

**12 SZUKA POKOJU**  
**2**  
pokój umeblowanych urzędnik przyw. z całkowitem utrzymaniem od 1 3. możliwie z telefonem. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 26 664

**1-2**  
pokoje używalność kuchni dla małej inteligentnej rodziny poszukiwane. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 694

**Jednosobowego**  
30-40 zł student. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 692

**Niekropującego**  
pokój pan w okolicy Rynku Wileckiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 710

**Pan**  
szuka swobodnego pokoju w ładnej dzielnicy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 671

**Pan**  
na stałej posadzie poszukuje pokoju. Warunki Kurjer Poznański zdw 26 626

**Pan**  
poszukuje skromnego pokoju z piwnicą, pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 750

**Pokoik**  
lub wspólny — szuka pani. Pościel własna Oferty Kurjer Poznański zdw 26 749

**Panna**  
poszukuje pokoju do 20 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 748

**Małżeństwo**  
własna pościelą poszukuje 1-go marca 2 umeblowanych pokoi, niekropujących z utrzymaniem kuchni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 766

**Pan**  
szuka pokoju klatki schodowej. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 26 776

**Małżeństwo**  
bezdzielne poszukuje pokoju. — Oferty Kurjer Poznański zdw 26 869

**Pokoju**  
czystego, z klatki, z elektrycznością, śródmieście. Oferty „Per” pod nr. 6.20. Pw 10 886-6.20

**Dwaj**  
studenci szukają wygodnego pokoju od 15. bliżej śródmieścia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 747

**13 LOKALE**  
**Pokój**  
biuro wolny zaraz, Skarbowska 18, mieszkanie 4. zdw 26 712

**Dwie**  
ubikacje parterowe, wejście z podwórza, na cele handlowe, natychmiast do wynajęcia, Woźna 3, H. Walter. zdw 26 503

**Ul. Wielka**  
poszukuje 2-3 ubikacji Murowych lub 5-6 pokoi na mieszkanie i biuro. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 729

**Składnicy**  
suchej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 668

**Ubikacja**  
nadmierzająca 30 zł. Małeckiego 28, Różański. zdw 26 837

**Próżny**  
duży pokój biuro, Skarbowska 3, m. 6. zdw 26 867

**14 DZIERŻAWY**  
**Pokój**  
kuchnia i stajnia natychmiast do odstąpienia zwrot kosztów. — Strzelecka 80 m. 16. zdw 26 732

**Skład**  
rzeźniczy w śródmieściu zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 861

**15 UZDROWISKA**  
**Krynica**  
centrum, Aleja Lipowa, pensjonat Dr. Łazarzkiej, pokoje ciepłe z wykwinetnem utrzymaniem 10 zł. zdw 25 145

**16 OSOBISTE**  
**Ryśka**  
proszę adres do Kurjera Poznańskiego pod zdw 26 873

**A.**  
w dniu wyznaczonym. J. zdw 26 856

**Tancerz**  
do tańcy scenicznych potrzebny na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 681

**Ostrzeżenie**  
Dozł do mej wiadomości, że p. Tadeusz Wróbel z Poznania występuje w imieniu mojej firmy, wobec czego zawiadamiam, że wzmiankowany od 1 stycznia z moją firmą nie ma nic wspólnego. Radio Universal w K. Skarsa. zdw 26 559

**Jako**  
właścicielka mieszkania (Plac Wolności 8 mieszkanie 10) wyjaśniam, że nie mam nic wspólnego z ogłoszeniami reklamującymi się pośrednikami w kojarzeniu małżeństw. Wskazywanie zatem mego mieszkania bez ujawnienia jednocześnie nazwiska ogłaszającego — jest dla mnie zazadką i ostrzegam przed ewent. skutkami D-wa Janina Pylakowa. zdw 26 558

**Maseczkę Góralkę**  
zaprosiłeś 6 II. Belweder, nie mogłam. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 613

**Unieważniam**  
książeczkę wojskowa wydana przez P. K. U. Poznań-Powiat, Alojzy Pawlak. zdw 26 555

**Bożenka**  
podkoziłek spędzimy przy taniej, smacznej kolacji i tańcu, milej kawalerce Półwiejska 17, Sław zdw 26 831

**Panią**  
w niebieskim płaszczu z futerkiem jadącą pociągami 7.15, proszę, w przedziale sąsiedniego o nawiazanie korespondencji Kurjer Poznański pod zdw 26 881

**Lekarz weterynarji**  
nazwimie zastęstwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 884

**St.**  
sprzedam wszystko, pisz gdzie wysłać pieniądze, działzia nr. 24, Sab. rw 4444

**Pani Janko**  
Miejsce spotkania naznacz, pod wiadomym adresem, Stępek W. zdw 26 755

**Janinko L.**  
oczekuje Ole u Erhorna na rogiadku zapusztym. Twój. zdw 26 757

**Panią**  
ubrana w króciasty płaszcz przechodząca wczoraj samotnie około ósmej wieczorem św. Marcem, a potem Gwarna, prosi kamiloznie o kilka słów i adres bardzo zainteresowany. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 26 761

**20 LIGYTACJE**  
**Przetarg przymusowy**  
w dniu 17 lutego 1932 r. o godzinie 10.30 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Pniewach, pokój nr. 10, przetarg mniejszej nieruchomości wraz z urzędzona kasa. Okazja dla młynarza stworzenia sobie z małym kapitałem pewnej egzystencji. Pw 10 884-53.334

**21 ZGUBY**  
**W sobotę**  
godz. 19 zubożono złoty damski zegarek pochodzący skórkowej św. Marcin Ratajczaka, Wierzbiciele. Oddać za wynagrodzeniem Powstańca 1, wejście 4, mieszkanie 3. zdw 26 652

**Kolnierz**  
futrzany czarny lis zostawiono w samochodzie w niedziele rano o 5-tej. Zwrot za wynagrodzeniem. Dąbrowskiego 47, I, lewo. jw 2527

**Młody wilk**  
zaginał wczoraj w godzinach południowych. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem pod adresem Wikarski, Waly Zygmunta Augusta 1. zdw 26 834

**22 ROZMAITE**  
**Krawcowa**  
ratynowana dziennie 3 50. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 187

**Obiady**  
na masle 4 dania 80 gr. Nowy Rynek 14, parter, lewo. zdw 26 484

**Tani Biały Tydzień**  
1,45 zł  
pończocha jedw do prania, I-a jedwab 2.90, Bemberg, Złota pieczątka — 3.25, pończocha jedwabna niedoścignionej trwałości — 3.90, pończocha macco od 0.45, jedwabny flor od 0.95, I-a pończocha od 1.00, fil d'ecosse od 2.00, dziecięce 5 nr. 0.60, 10 nr. 0.80, skarpetki mekie od 0.45, deseniowe od 0.75, poleca po znaczenie zniżonych cenach w wielkim wyborze Specjalny Magazyn Pończoch i Fabryka Bielizny J. Schubert, Wrocławska 3. — Ceny niskie. — Towar trwały. Pw 10 801-5.36

**Cierpiącym**  
fizycznie, psychicznie, nerwowo udzieli skutecznej pomocy. Dovolne honorarium. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 26 695

**Chromantka**  
przyjedna, przepowiada przyszłość, tarasuje przeszłość, dobrze z rak kart. Romana Szymańskiego 6, podwórza, parter, lewo, przy Placu Świętokrzyskim. zdw 26 853

**Oddam**  
dziewczynkę 4 letnia za własną. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 26 646

**Oddam**  
dziecka za własną 4 miesięcznego chłopczyka do lepszej rodziny. Adres Kurjer Pozn. zdw 26 573

**Dziewczynkę**  
półroczną zdrową o jasnych włoskach i oczkach przyjmie na własną. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 612

**Wafle**  
pierwszorzędne wypieka Bzrl. — Piekarnia Grobla 1. rw 4420

**Ondulacji**  
wycucze w 6 tygodniach pierwszorzędnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 784

**Tanie domowe**  
smaczne obiady czyste masło. — Jadalnia Półwiejska 17. zdw 26 839

**Przyjmuję**  
wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia damska, męska, pościelowa, Półwiejska 13, miesz. 7. zdw 26 669

**Komisowo pracować**  
pragnę z większym startakiem, oraz z fabryką dykt. szarówek i formierów. Proszę o warunki i ceny towarów.

**Dla gimnazjalistów**  
pokój całodziennym dobrem utrzymany, troskliwa opieka zarząz lub później, Ulica Długa 16, parter, prawo, mieszkanie 2, zdw 25 136

**Francuskiego**  
dorosłym, dzieciom, pojedynczo, kompletny, świetny akcent, udzielam bardzo tanio. Metoda przyspieszona. Informacje od 3-ciej. Ul. Focha 129, domek na lewo. zdw 26 578

**Kursy kroju**  
**Kazimiry Kazubowskiej**  
**Świętokrzyski 3**  
Rozpoczynam kurs 16 lutego. zdw 26 722

**„Rumba” Ulgowy**  
**kurs tańcowy**  
**nowoczesnych**  
rozpoczynam 15 lutego. Średziński, Strzelecka 3. zdw 26 797

**English lessons**  
**Leçons de français**  
M. Dołgów, Kreta 24 II, lewo. Zgłoszenia 6-8 wieczorem. zdw 26 807

**Wyczymy**  
księgowości stenografii pisaną maszyną tanio Ulgowy kurs rozpoczynamy 9 Wpisy codziennie Postep Plac Świeżyński 2 a. zdw 25 078/9

**25 MUZYKA**

**Trio**  
lub kwartet potrzebny od 15. 2. Zgłoszenia z podaniem warunków wraz z fotografią. Hotel Warszawski Kościan. zdw 25 778

**Dyplomowana**  
nauczycielka udziela lekcje gry na fortepianie. Skarbowska 5, m. 7 zdw 26 237

**Skrzypce**  
Stainera Violonzela radio, smok-ingarnia, Rynek Łazarzski 33, skład zdw 26 721

**Lekcje muzyki**  
udziela b. Prof. Konserwatorium Jankowska - Neumannowa, Frydry 12. Pw 10 888-53.332

**26 ROZRYWKA**

**Podkoziółek**  
urządza we wtorek restauracja pod „Słońcem”. Półwiejska 5, du-żo atrakcyjn. na które jaknaj-przejmiej zaprasza. Symonaty-ków gospodarz. zdw 26 369

**Kino Wilsona, Łazarz**  
**Pieśń Żywiołów**  
Lupe Velez, Louis Wolheim, Ga-ry Cooper. zdw 26 534

**Miły**  
pobyt Paryżanka, Półwiejska 30. Koncert harfowy. zdw 26 703

**Restauracja i Winiarnia**  
**kolacja 4 z 4 dania**  
Specjalny koncert, dancing, Nie-spodzianki, dawniej Hungaria. Plac Wolności 14 a. zdw 26 783

**Kino Aurora**  
**Napad Indian**. zdw 26 845

**27 SZUKA PRACY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-kijących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Maszynistka**  
biuralistka poszukuje posady, ewentl. jako początkująca biur-alistka. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 25 068

**300 zł**  
kaucji za jakąkolwiek posade. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 317

**DZISIAJ W KINIE**

**Apollo:** „Świata wielkiego miasta”.

**Aurora:** „Napad Indian”.

**Colosseum:** „Gdy miłość się zbudzi”.

**Corso:** „Na zachód od Zanzibar”.

**Metropolis:** „Maradu”.

**Muza (dawn. Harfa):** „Tajem-nica cytadeli w Dęblinie”.

**Nowości:** „Ewa w futrze” na scenie Igo Sym.

**Odeon:** „Na falach namiętości”.

**Orzel:** „Ludzie areny”.

**Renaissance:** „Mecz bokser-ski - Schmeling contra Stribling oraz Dziewczę z barki”.

**Roxy:** „Łowca Posagowy”.

**Słońce:** „Pod Kuratela”.

**Slinks:** „Spowiedź przed szturmem”.

**Tęcza:** „Tajny Kurjer”.

**Wilsona:** „Pieśń Żywiołów”.

**Ogrodnik kawaler**  
obeznany w galeji ogrodniczej, szuka posady każdego czasu. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 340

**Bona**  
z dobrej rodziny szuka posady. Zgłoszenia proszę do Kurjera Poznańskiego pod zdw 26 544

**Ogrodnik**  
strzelec i szofer, kawaler, lat 27 dzielný w swym zawodzie, dobre-mi referencjami, poszukuje posady zaraz lub od 1 marca. Oferty do p. Skrzypczak, Umóltowo, poczta Biedrusko. zdw 25 713

**Buchalter**  
doświadczony poszukuje posady zakładu, reguluje księgi bilanse. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 055

**Magistra**  
farmacji z 3 miesięczną praktyką poszukuje od 1. III posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 693

**Pracznka**  
z prasowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 690

**Dziewczyna**  
do lepszej pracy dobrem gotowa-niem albo do dzieci, najchętniej do mniejszej rodziny poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 706

**Kucharka**  
z bardzo dobrem gotowaniem po-szukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 709

**Panienska**  
początkująca umie szyć poszu-kuje posady do dzieci. Oferty Kur-jer Poznański zdw 26 636

**Sierota**  
poszukuje do wszystkiego za ma-łym wynagrodzeniem. Oferty Kur-jer Poznański zdw 26 635

**Panienska**  
sierota poszukuje posady do skła-du lub do wszystkiego do lekkich prac domowych, ewentualnie do jednego lub dwójga dzieci zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 633

**Techniczka**  
**dentystyczna**  
biegła w pracach technicznych poszukuje posady u doktora den-tysty celem specjalizowania się w operatywie. Zgłoszenia z poda-niem warunków Kurjer Poznański zdw 26 703

**Sluząca**  
poszukuje posady do wszystkiego 15. II. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 696

**Panna**  
ze wsi poszukuje posady do prac domowych od 1. marca. Bory-siakówna, Gołubin Stary, poczta Czempin, powiat Kościan. zdw 26 673

**Sluząca**  
poszukuje posady do wszystkiego 15. II. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 696

**Sluząca**  
ze wsi poszukuje posady do prac domowych od 1. marca. Bory-siakówna, Gołubin Stary, poczta Czempin, powiat Kościan. zdw 26 673

**Sluząca**  
z gotowaniem, praniem poszu-kuje posady zaraz lub 15 lutego. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 677

**Osoba**  
z inteligencji, starsza, zdrowa, lubiąca prace szuka posady u samotnej osoby do towarzysstwa, opieki gospo-arstwa, za skromne wynagrodzenie i utrzymanie. Re-ferencje i świadectwa pierwszo-rzędne. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 675

**Posługaczka**  
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 674

**Dziewczyna**  
uczciwa poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 26 673

**Kucharka**  
z dobrem gotowaniem i zaprawą konserw poszukuje posady. 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 665

**Sluząca**  
do wszystkiego z gotowaniem po-szukuje posady zaraz. Oferty Kur-jer Poznański zdw 26 605

**Poszukuje**  
posady do wszystkich prac do-mowych. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 679

**Starsza**  
wiejska dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady w lepszym do-mu. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 653

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem po-szukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 650

**Szukam**  
posady do szycia od 15. lub 1. za 12 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 637

**Dziewczyna**  
szuka posady z gotowaniem. — Oferty Kurjer Poznański zdw 26 804

**Dziewczyna**  
która przez 6 lat prowadziła dom samodzielnie szuka odpowiedniej posady 15. 2 (do 2-4 osób). Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 26 771

**Kucharka restauracyjna**  
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 799

**Kucharka**  
szuka posady do lepszego domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 800

**Za kaucję**  
przyjmie posade lub przedstawi-cielstwo panienska za dobrem za-bezpieczeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 805

**Dziewczyna**  
z dobrem gotowaniem dobrimi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 811

**Młoda**  
samodzielną inteligentną zajmie się domem u samotnej osoby lub plebanji. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 812

**Dziewczyna**  
uczciwa szuka posady do wszyst-kiego od 15. lutego. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 772

**Dziewczyna**  
z lepszego domu poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 779

**Uczciwa**  
sluząca z dobrem gotowaniem — ewentualnie bez spania poszukuje posady od 15. 2 lub 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 781

**Ogrodnik - szofer**  
z długoletnią praktyką ogrodn-ictwa i szoferką z znajomością przy elektrowni poszukuje po-sady od 1. marca lub później. Łaskawe zgłoszenia pod adre-s Szofer Korzycki, Przybina, poczta Rydzyna powiat Leszno. zdw 24 767

**Kino „RENAISSANCE”**  
Dziś wszechświatowy mecz bok-serski o mistrzostwo świata „Schmeling contra Stribling” oraz wspaniałe dramaty p. t. „Dziewczę z barki” ANONS! Następný program „Atlantic” Pw 10 883-6.21

**Sierota**  
z całokształt gotowaniem i szy-ciem poszukuje posady lub in-nego zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 648

**Dziewczyna**  
wiejska uczciwa poszukuje po-sady do małej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 650 51

**Małopolanka**  
pracowita z dobrimi świadectwa-mi umie szyć szuka posady po-kojowej lub do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 590

**Pielęgniarka**  
szuka posady do niemowlęcia lub do chorych zaraz lub 1. III. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 581

**Pracznka**  
uczciwa poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 577

**Dziewczyna**  
do dzieci i lekkich prac poszu-kuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 719

**Urzednik**  
gospodarski poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem — zaraz. Trzy lga praktyki. Oferty Rozdno (Wkp.), za dworcem Wilhelm zdw 26 576

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 718

**Książkowy - kasjer**  
z długoletnią praktyką biurową poszukuje posady Łaskawe ofe-rtę Kurjer Poznański zdw 26 720

**Dziewczyna**  
uczciwa, pracowita, z wioski, po-szukuje posady do wszelkich prac domowych, gotowaniem. Zgłosze-nia Kurjer Poznański zdw 26 753

**Gosnośia**  
uczciwa w średnim wieku szuka posady na wyjazd lub w Pozna-niu, zajmie się wszelką pracą. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 610

**Dziewczyna**  
starsza z gotowaniem szuka po-sady u mało osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 608

**Dziewczyna**  
porządna, uczciwa, pracowita do wszystkiego szuka posady od 15. II. Oferty do Kurjera Poznań-skiego zdw 26 607

**Panna**  
zna szyć ukończonym kursem kroju, paszche i suknie poszu-kuje posady w szwalni lub w ma-jatku. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 26 634

**Gospodyní**  
kucharka z bardzo dobrimi świa-dectwami, znająca dobrą kuchnię, pieczenie tortów poszukuje po-sady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 572

**Przyjmę**  
posade do dzieci jako przychodnią. Oferty Kurjer Pozn. jw 2 524

**Panienska**  
zajmie się domem u samotnej pani lub bezdzietnego małżeń-stwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 570

**Młodszy**  
ekspedjent poszukuje możliwie zaraz zajęcia. Polecenia dobre. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 562

**Kucharka**  
pracowita do samotnego państwa lub do dzieci zaraz poszukuje po-sady. Oferty do Kurjera Poznań-skiego zdw 26 561

**Syn**  
uczciwych rodziców lat 20 prag-nie wyczyć się ogrodnictwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 627

**Dziewczyna**  
wiejska, starsza, z dobrem gotowa-niem poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 623

**Poważnym**  
biurze lub u adwokata szuka dal-szej praktyki celem wydoskonale-nia się osoba inteligentna z lep-szej rodziny. Znam książkowość i maszyny. Oferty Kurjer Poznań-ski zdw 26 620

**Szwajcar**  
dzielny, sumienny, pracowity i rzetelny zmieni miejsce od 1. IV. 32. Łaskawe zgłoszenia do Kur-jera Poznańskiego zdw 26 619

**Panienska**  
z porządnej rodziny wyczoną szycia, gotowania, przyjmie po-sade do pomocy w kolonjale wzięldnie kucharką. Oferty Kur-jer Poznański zdw 26 616

**Kucharka**  
starsza do wszystkiego szuka po-sady na małe miasto 15 albo 1. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 611

**Syn**  
uczciwych rodziców poszukuje nau-ki szwajcarskiej. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 531

**Uczciwa**  
dziewczyna szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 785

**Dziewczyna**  
uczciwa, dobrimi świadectwami szuka posady od 1. 3. Oferty Kur-jer Poznański zdw 26 816

**Młoda**  
przystojna inteligentna osoba zna-jąca bardzo dobrą kuchnię, zaj-mie się gospodarstwem domowym u samotnej osoby może się zająć dziećmi, które nie mają matki lub jako zarządczyni pani domu. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 823

**Kucharka**  
z dobrem gotowaniem prawo-nami sztywnej bielizny tylko w lepszych domach poszukuje po-sady od 15. Oferty Kurjer Poznań-ski zdw 26 826

**Sluząca**  
inteligentna przyjmie posade u jednej lub dwójga osób. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 829

**Sluząca**  
poszukuje posady do wszystkiego od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 832

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta, dobrimi świa-dectwami poszukuje posady do dzieci od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 833

**Asystent**  
lub młodszy urzednik gospodar-ski, kawaler, lat 25, z praktyką w majątku doświadczonym i ho-dowlanym, w cała czystkiem pol-skim i niemiecim, poszukuje po-sady od 15. II, 32 r. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 865

**Sluząca**  
do wszystkiego obeznana z szy-ciem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 868

**Kursistka**  
fryzjerka przyjmie posade zaraz. Oferty Kurjer Pozn. jw 2 523

**Sluząca**  
młodsza, uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 843

**Posługaczka**  
wiejska, uczciwa, poszukuje po-sady. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 746

**Młodsza**  
panienka poszukuje posady cha-rakterze sluzącej, umiejąca ro-bótki, od 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 26 754

**Inteligentna**  
wychowawczyni, kresowianka, religijna, sumienna, energiczna, kochająca dzieci, poszukuje po-sady, miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 763

**Sluząca**  
dobrze polecona, z gotowaniem, poszukuje posady od 15. b. m. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 764

**Dziewczyna**  
uczciwa, pracowita i czysta po-szukuje posady od piętnastego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 26 857

**2! WOJNE MIEJSKA**  
**Kucharka**  
potrzebna od 15. 2. Zgłoszenia Hotel Warszawski Kościan. zdw 25 777

**Uczeń**  
z odpowiednim wykształceniem, może się zgłosić F. Kaźmierski, specjalny skład bławatów Stary Rynek 33/39. zdw 26 453

**Uczeń rzeźnicki**  
uczciwych rodziców najchętniej z prowincji przedstawienie oso-biście. Sadowski, Marszałka Po-cha 35 zdw 26 441

**8 złotych**  
dziennie otrzymują wspólna-cownicy w każdej miejscowości przy łatwej pracy domowej. Przedsiębiorstwo Przemysłu Kra-jowego, Gdynia-Port. skrytka pocztowa 4. n w 3 254

**Sluząca**  
z samodzielnym gotowaniem i pra-niem potrzebna 15. III. Malopola-ńska, plac Nowomiejski 9, mieszkanie 9. zdw 26 705

**Sluząca**  
zaufana z dobrem gotowaniem po-trzebna ul. Sew. Mielżyńskiego 3 mieszkanie 6. Zgłoszenia pomie-dzy 4-5. zdw 26 713

**Podróżujacemu**  
odwiedzającemu składy bławatów oddam dobry artykuł na prow-izję. Oferty Kurjer Poznański zdw 26 622

**Dobry zegarek**  
to wierny przyjaciel człowieka  
Bądź wybrednym w wyborze! ku ująfachowca...  
Wyróbowane maiki poleca  
**WZILC**  
pl. Wolności 5  
zdw w 187 3r.  
Pw 10 881-4.117

**Sluząca**  
potrzebna, Duszkiewicz, Chwał-czewo 70, front. zdw 26 800

**Pomocnik**  
fryzjerski zaraz, Bukowska 11/12 zdw 26 803

**Posługaczka**  
może się zgłosić, Mickiewicza 5 m. 5. rw 448

**Uczennica**  
może się zaraz zgłosić Hurtownia Porcelany Wroniecka 24. zdw 26 849

**Gospodyní - kucharka**  
potrzebna od 1 kwietnia starsza, dobrze polecona, do dużego dworu. Odpis świadectw, podanie pensji adresować: Skorzeńska Kom-rez p. Zerków pow Jarocin. zdw 26 864

**Kucharka**  
restauracyjna i elewka zaraz. — Seweryna Mielżyńskiego 3, Ser-wo. zdw 26 816

**Pomocnik**  
fryzjerski, starszy stała posade. Poznańska 22. zdw 26 700

**Sluząca**  
z dobrimi świadectwami 15 lute-go Przemysłowa 33 miesz 13. zdw 26 617

**Sluząca**  
gotowaniem potrzebna, Grobla 18 m. 7. zdw 26 840

**Podróżujący**  
panie lub panowie mogą się zgo-siść. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdw 26 760

**Fryzjerka**  
dzielną na stałe potrzebna zaraz. Wodna 7. zdw 26 708

**Potrzebna**  
dziewczyna młoda z gotowaniem na wieś. Oferty Kurjer Poznań-ski zdw 26 592

**Uczennice**  
do szycia, kroju potrzebne. Sta-żnica 6, m. 6. j 2 328

**Humor zagraniczny**



Oj, ci! nemrodził...  
— A co oznacza ta cyfra: 14,45 wisząca przy łapach?  
— To ... godzina, w której go zabiłem.  
(Matin, Paryż). S. F.

**Przedpłata**  
na luty 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego do-datku Ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po-znaniu w kw. w 4,00, w agencjach w mieście 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie 5,01 kwartalnie 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce 4,00, w innych krajach 4,10. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odeszkodowania.

**Ogłoszenia**  
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami podobnie 200 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wy-dania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagiętych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego (drobne) do godz. 11 większe dłużej według możliwości. Drobne ogłosze-nia: słowo napisowe (tuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072 w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.